

POLSKA AKADEMIA NAUK  
INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA  
im. Stanisława Leszczyckiego

DOKUMENTACJA GEOGRAFICZNA nr 15

PIOTR EBERHARDT

**PRZEMIESZCZENIA LUDNOŚCI  
NA TERYTORIUM POLSKI  
SPOWODOWANE II WOJNĄ ŚWIATOWĄ**



WARSZAWA 2000

# **DOKUMENTACJA GEOGRAFICZNA**

Redaguje zespół w składzie:

**Teresa Kozłowska-Szczęśna**  
(redaktor)

**Grzegorz Węclawowicz**  
(zastępca redaktora)

**Jerzy Grzeszczak**

**Marek Degórski**

**Barbara Jaworska**

(sekretarz)

**Wydawca:**  
**IGiPZ PAN**

**Adres redakcji:**  
00-818 Warszawa, ul. Twarda 51/55  
tel.(48-22) 69 78 851  
fax (48-22) 620 62 21

**PL - ISSN 0867-6836**  
**ISBN 83-87954-40-3**

POLSKA AKADEMIA NAUK  
INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA  
im. Stanisława Leszczyckiego

DOKUMENTACJA GEOGRAFICZNA nr 15

PIOTR EBERHARDT

**PRZEMIESZCZENIA LUDNOŚCI  
NA TERYTORIUM POLSKI  
SPOWODOWANE II WOJNĄ ŚWIATOWĄ**



WARSZAWA 2000

Recenzent:

Prof. dr hab. Andrzej Stasiak

Errata

Dokumentacja Geograficzna nr 14, 15, 16 i 17  
została wydrukowana z błędnym numerem ISSN.  
Prawidłowy jest numer ISSN 0012-5032.

**Abstract.** The report is devoted to migratory movements of population during the World War II over the area contained between the pre-war eastern and the post-war western boundary of Poland. Within this large territory numerous forced resettlements and deportations of population took place. They affected altogether 30 million people. Due to the changing military situation the movement processes were characterized by instability in time and space. They were changing as to their intensity and geographical directions. From the point of view of national composition they were distinctly selective. In the consecutive phases of the war conflict they affected various ethnic (national, racial, religious) groups. This brought about serious consequences. Polish state did not only change its territory, but from a multiethnic country changed into one of the most homogeneous monoethnic European countries.

**Key words:** Poland, World War II, population migrations



## SPIS TREŚCI

I. Zmiany polityczno-administracyjne na okupowanym terytorium Polski między 1939 a 1945 r.	5
II. Przemieszczanie ludności na ziemiach polskich w latach 1939–1948	11
1. Przemieszczanie ludności wywołane Kampanią Wrześniową 1939 roku	11
2. Wysiedlenia ludności z ziem polskich włączonych do III Rzeszy Niemieckiej	17
3. Deportacje ludności z ziem polskich włączonych do Związku Sowieckiego	21
4. Napływ ludności niemieckiej na okupowane obszary polskie	25
5. Wywożenie obywateli polskich "na roboty" do Rzeszy oraz do niemieckich obozów koncentracyjnych	30
6. Przemieszczania oraz zagłada ludności żydowskiej	34
7. Przesiedlenia ludności na obszarze Generalnego Gubernatorstwa	40
8. Ewakuacja oraz ucieczka ludności niemieckiej do poczdamskich Niemiec	46
9. Repatriacja ludności polskiej z obszarów położonych po wschodniej stronie linii Curzona	49
10. Powrót do Polski ludności wywiezionej przez okupantów niemieckich oraz reemigracja z zachodu	53
11. Powojenne przemieszczania ludności ukraińskiej i białoruskiej	56
12. Planowe wysiedlenie ludności niemieckiej do poczdamskich Niemiec	59
13. Zasiedlenie Ziemi Odzyskanych przez ludność narodowości polskiej	64
III. Wpływ przemieszczeń ludności na kształtowanie się stanu liczebności ludności powojennej Polski i przeobrażenia jej struktury narodowościowej	70
Bibliografia	81
<i>Population movements on the territory of Poland caused by the World War II. - summary</i>	85



## I. Zmiany polityczno – administracyjne na okupowanym terytorium Polski między 1939 a 1945 rokiem

Przystępując do przedstawienia ruchów migracyjnych ludności, które zachodziły w Polsce w latach II wojny światowej oraz w okresie bezpośrednio powojennym należy rozpatrzeć w sposób dokładny problematykę terytorialną, związaną ze zmianami granic politycznych i administracyjnych. W momencie wybuchu II wojny światowej istniało państwo polskie zupełnie w innych granicach niż to, które pojawiło się na mapie Europy po decyzjach jałtańskich i poczdamskich. W takiej sytuacji powstaje trudne zadanie określenia granic jednostki odniesienia terytorialnego, która będzie adekwatna do badań i ocen statystycznych poświęconych przestrzennym przemieszczeniom ludności. W celu uwzględnienia wszystkich ruchów migracyjnych należy rozpatrzeć sytuację zarówno na ziemiach, które utraciła, jak i uzyskała Polska w rezultacie zmian politycznych wywołanych II wojną światową. Z tego powodu mówiąc o tzw. Ziemiach Polskich, w różnych fazach wojny, trzeba zazwyczaj uwzględnić całe terytorium zawarte między granicami z Traktatu Ryskiego na wschodzie oraz granicami zachodnimi Polski ustalonymi na Konferencji Poczdamskiej. W związku z tym trzeba przyjąć jako jednostkę odniesienia terytorium bardzo rozległe pod względem powierzchniowym. Obejmuje ono bowiem całe terytorium Polski międzywojennej liczące w 1939 r. – 389,7 tys. km<sup>2</sup> oraz ziemie, które uzyskała Polska w 1945 r. kosztem Niemiec, czyli tzw. Ziemie Odzyskane liczące 102,7 tys. km<sup>2</sup>. Łącznie obszar będący obiektem analizy obejmuje 492,4 tys. km<sup>2</sup>. Na całym tym terytorium zachodziły, przez cały okres wojny, poważne przemieszczenia ludności. Miały one głównie charakter przymusowy i przyjmowały postać przesiedleń, względnie deportacji. W dużym stopniu dotyczyły one ludności narodowości polskiej, ale również byli nimi objęci liczni Żydzi, Niemcy czy Ukraińcy.

Procesy migracyjne zachodziły przez cały okres działań wojennych, ale w rezultacie zmiennej sytuacji militarnej cechowały się niestabilnością w czasie i przestrzeni. Przybierały one różną skalę pod względem natężenia oraz kierunków geograficznych. Te różnorodne ruchy migracyjne ludności wiązały się z przesunięciami granic politycznych i administracyjnych. Każde kolejne ustalenie nowych stref wpływów, względnie rozgraniczeń politycznych między różnymi szczeblami władz okupacyjnych, wywoływało selektywne migracje ludności. Klęska militarna III Rzeszy oraz ustalenie przez zwycięskie mocarstwa nowego kształtu geograficznego Polski przyniosło kolejne wielkie fale migracyjne, doprowadzające w ostatecznym rezultacie do ujednoczenia etnicznego tej części Europy Środkowo-Wschodniej.

Poszczególne części tego dużego terytorium, rozciągającego się pomiędzy linią Odry i Nysy Łużyckiej na zachodzie a granicą z traktatu ryskiego na wschodzie, ulegały w czasie wojny zmieniającym się oddziaływaniom geopolitycznym i militarnym. Prawie każdy z regionów, na które dzieliło się analizowane terytorium, miało w różnych fazach wojny inny status polityczno-administracyjny. Przynosiło to odmienne konsekwencje dla mieszkającej tam ludności w zależności od jej narodowości, języka i religii. Bez poznania struktury narodowościowej tego terytorium oraz dokładnego rozpatrzenia wszystkich przesunięć granicz-



nych trudno wyjaśnić i ocenić zachodzące wówczas, w sposób zróżnicowany w ujęciu przestrzennym, przemieszczenia migracyjne ludności.

O losie tego rozległego powierzchniowo terytorium zdecydowały porozumienia sowiecko-niemieckie. Według pierwszego z tych ustaleń, zawartego w dniu 23.08.1939 r., ziemie polskie zostały podzielone na dwie części. Projektowana linia rozgraniczenia przechodziła rzeką San do Wisły, następnie nurtem Wisły do Bugo-Narwi, dalej rzeką Narwią do Pisy i dalej do granicy Prus Wschodnich. Projekt ten został zmieniony w rezultacie nowego paktu sowiecko-niemieckiego zawartego 28.09.1939 r. w Moskwie. Obszar państwa polskiego został ostatecznie podzielony w ten sposób, że 201,0 tys. km<sup>2</sup> przypadło ZSRR, zaś 188,7 tys. km<sup>2</sup> znalazło się pod okupacją niemiecką (tabela 1).

Tabela 1. Podział obszaru Polski między ZSRR i Niemcy w okresie 1939-1941

Tereny okupowane Podział z dnia 1.01. 1941 r.	Powierzchnia		Ludność w 1939 r.	
	w tys. km <sup>2</sup>	w %	w tys.	w %
Polska	389,7	100,0	35 339	100,0
Tereny okupowane przez Niemcy w podziale na:	188,7	48,4	22 140	62,7
Rzeszę	92,5	23,7	10 568	30,0
Generalną Gubernię	95,5	24,5	11 542	32,6
Słowację	0,7	0,2	30	0,1
Tereny okupowane przez ZSRR w podziale na:	201,0	51,6	13 199	37,3
Litwę	8,3	2,1	537	1,5
Białoruś	103,0	26,5	4 733	13,4
Ukrainę	89,7	23,0	7 929	22,4

Źródło: *Mały Rocznik Statystyczny Polski (wrzesień 1939 – czerwiec 1941)*, Londyn 1941, s. 5.

Granica demarkacyjna podziału na południu rozpoczynała się w górnym biegu Sanu, w rejonie przełęczy Użockiej, następnie idąc Sanem pozostawiała po stronie sowieckiej Ustrzyki Dolne, zaś po stronie niemieckiej Ustrzyki Górne, w dalszym ciągu przebiegając korytem Sanu umożliwiała pozostawienie w strefie sowieckiej prawobrzeżnego Przemyśla. W rejonie Sieniawy granica odchodziła od Sanu i w linii prostej dochodziła do Krystynopola położonego nad Bugiem. Następnie granica szła nurtem rzeki Bug i dochodziła do miejscowości Nur, położonej między Sokołowem Podlaskim a Zambrowem. W tym miejscu oddalała się od Bugu i wytyczona dalej według linii prostej dochodziła do Narwi w rejonie Ostrołęki. Na dalszym odcinku granica szła wzdłuż Narwi aż do Pisy i idąc dalej na północ dochodziła na północ od Kolna do granicy z Prusami Wschodnimi. Dodatkowo na skutek specjalnej prośby Ribbentropa Związek Sowiecki odstąpił Niemcom Suwalszczyznę z Suwałkami i Sejnamy (Bregman 1987, s. 80). Granica na tym odcinku przebiegała równoleżnikowo bezpośrednio przy Augustowie, który pozostawał w posiadaniu Związku Sowieckiego. Dalsze wydarzenia historyczne wpłynęły w ten sposób, że wytyczona granica, ustalona dyktatem obu mocarstw rozbiorowych, trwała jedynie od 28.09.1939 r. do dnia 22.06.1941 r. Wyznaczenie tej granicy miało znaczenie nie tylko polityczne, ale również przynosiło reperkusje demograficzne. Inaczej się bowiem poto-



czyły losy ludności przebywającej pod władzą sowiecką a inaczej pod okupacją niemiecką. Podział kraju na dwie części wywołał poważne przemieszczenia ludności. Odbywały się one nie tylko między obu częściami, lecz również okupanci prowadzili w ramach swoich stref wpływów aktywne działania zmierzające do usunięcia z pewnych obszarów mieszkańców, którzy im nie odpowiadali ze względów rasowych, narodowościowych, klasowych czy ekonomicznych.

Terytorium zajęte przez Związek Sowiecki zostało przyłączone do Republiki Ukrainiejskiej – 89,7 tys. km<sup>2</sup>, Białoruskiej – 103,0 tys. km<sup>2</sup> i Litewskiej – 8,3 tys. km<sup>2</sup>. Na terenach opanowanych przez Rzeszę Niemiecką miały miejsce poważne przekształcenia polityczno-administracyjne. Na podstawie dekretów Hitlera z października 1939 r. nastąpiły zmiany podziałów administracyjnych na okupowanych ziemiach polskich. Dekret z 8.10.1939 r. zdecydował o włączeniu do Rzeszy Niemieckiej Pomorza, Wielkopolski, Śląska, Kujaw, Mazowsza Płockiego, Zagłębia Dąbrowskiego, większej części województwa łódzkiego oraz części województw kieleckiego i krakowskiego. Odrębnym zarządzeniem powiat suwalski został włączony do okręgu regencyjnego Gąbin (Prusy Wschodnie).

Na terenach włączonych do Rzeszy władze niemieckie utworzyły początkowo okręg Prusy Zachodnie (Reichsgau Westpreussen), który następnie zmienił nazwę na okręg Gdańsk – Prusy Zachodnie (Reichsgau Danzig – Westpreussen). Dzielił się on na trzy rejencje: gdańską, kwidzyńską, i bydgoską. Powierzchnia jego wynosiła 26 056 km<sup>2</sup>, z czego 21 237 km<sup>2</sup> przypadło na byłe ziemie polskie. Drugi nowy okręg, utworzony na terytorium włączonym do Rzeszy, nosił początkowo nazwę Poznań (Reichsgau Posen), a następnie Kraj Warty (Reichsgau Wartheland). Obejmował on Wielkopolskę. W następnej fazie dołączono do okręgu powiat gostyński, kutnowski, łaski, łódzki z Łodzią i łęczycki oraz zachodnią część powiatu brzezińskiego, piotrkowskiego i radomszczańskie. Po tej kolejnej inkorporacji Kraj Warty obejmował powierzchnię 43 942 km<sup>2</sup> i dzielił się na trzy rejencje: poznańską, inowrocławską i łódzką (Łuczak 1993, s. 94-95). Pozostałe anektowane do Rzeszy ziemie polskie, położone w części południowej, włączono do prowincji śląskiej (Provinz Oberschlesien). Część z nich znalazła się w granicach rejencji opolskiej a z reszty utworzono rejencję katowicką. Ponadto do Prus Wschodnich włączono północne powiaty Mazowsza. Utworzono z nich nową rejencję o powierzchni 16 144 km<sup>2</sup> ze stolicą w Ciechanowie.

Granica wschodnia obszaru włączonego do Rzeszy Niemieckiej przechodziła od granicy słowackiej na wschód od Żywca, następnie przecinała Wisłę między Krakowem i Oświęcimiem, w dalszym swoim przebiegu idąc w kierunku północnym, przechodziła w bezpośrednim sąsiedztwie Częstochowy, pozostawiając miasto po wschodniej stronie granicy. Następnie szła w kierunku północnym, zbliżając się do Wisły w pobliżu Wyszogrodu. Włączono do Rzeszy rejony wokół Wielunia, Sieradza, Zduńskiej Woli, Brzezin, Głowna, Kutna oraz miasto Łódź. W pobliżu ujścia Bzury do Wisły granica skręcała pod kątem prostym na wschód dochodząc do Nowego Dworu i Serocka. Dalej zaś przebiegając równolegle do Narwi dochodziła w pobliżu Ostrołki do sowiecko-niemieckiej linii demarkacyjnej. Dalszy ciąg granicy wzdłuż Narwi i Pisy pokrywał się z linią demarkacyjną dzielącą dwa okupowane obszary Polski.

Kolejnym dekretem z dnia 12.10.1939 r. władze niemieckie utworzyły urząd Generalnego Gubernatora terenów okupowanych obejmujących centralną część Polski, znajdujących się pomiędzy nową wschodnią granicą Rzeszy Niemieckiej, a linią graniczną powstałą w wyniku porozumienia między Ribbentropem i Mołotowem. Powstało więc Generalne Gubernatorstwo, zwane popularnie Generalną Gubernią. Jego wschodnie granice były na całej swej długości zbieżne z sowiecko-niemiecką linią demarkacyjną. Wspomniany dekret mówił jeszcze o okupowanych obszarach Polski. Kolejnym dekretem z dnia 15.08.1940 r. znikła nawet i ta nazwa. Pominięto słowa "okupowane obszary polskie", pozostawiając tylko termin "Generalne Gubernatorstwo". Z punktu widzenia prawnego oznaczało to, iż począwszy od 15.08.1940 r., III Rzesza Niemiecka traktowała ziemie polskie jako ostatecznie podbite i włączone w jej obręb.

Według danych szacunkowych liczba ludności Polski wg stanu z dnia 31.08.1939 r. wynosiła 35 339,0 tys. mieszkańców. Na terenach okupowanych przez Rzeszę Niemiecką znalazło się 22 140,0 tys. osób, zaś w strefie sowieckiej 13 199,0 tys. (*Mały Rocznik...1941*, s. 5). W części zachodniej dominowała ludność narodowości i języka polskiego, natomiast w strefie opanowanej przez Związek Sowiecki struktura narodowościowa była niezmiernie złożona. Pomimo, że przeważała łącznie ludność niepolaska to jednak Polaków było wielu i odgrywali oni istotną rolę demograficzną, społeczną i gospodarczą. Dlatego też bezpośrednio po opanowaniu wschodniej Polski władze sowieckie rozpoczęły akcję zmierzającą do depolonizacji tych obszarów. Dla osiągnięcia tego celu rozpoczęły się deportacje i prześladowania ludności polskiej.

Niemieckie władze okupacyjne prowadziły inną politykę wobec ludności na obszarach włączonych do Rzeszy a odmienną w Generalnym Gubernatorstwie. Wpłynęło to w poważnym stopniu na sytuację demograficzną. Na terenach włączonych do Rzeszy zamierzano zlikwidować polskość w znaczeniu narodowym. Z kolei na terenach Generalnego Gubernatorstwa miało to być zrealizowane w okresie późniejszym. Dlatego też przesiedlenia ludności na terenach włączonych do Rzeszy przybrały większe rozmiary i prowadzone były z większą bezwzględnością.

Konflikt niemiecko-sowiecki zmienił diametralnie sytuację polityczną. W ciągu zaledwie kilkunastu dni pod okupacją niemiecką znalazły się wszystkie wschodnie województwa II Rzeczypospolitej. Linia demarkacyjna ustalona w dniu 28.IX.1939 r. przestała istnieć. Władze hitlerowskie na terenach zajętych wprowadziły nowe rozgraniczenia administracyjne. Decyzją podjętą 1.08.1941 r. do Generalnego Gubernatorstwa przyłączono województwo stanisławowskie i tarnopolskie oraz wschodnią część byłego województwa lwowskiego z Lwowem. Utworzono z tych ziem dystrykt nazwany Galicją. Przedwojenne województwo białostockie oraz północno-wschodnie powiaty województwa warszawskiego, okupowane od września 1939 r. przez Związek Sowiecki, zostały po zajęciu przez Wehrmacht włączone bezpośrednio do Rzeszy. Pozostałe ziemie wschodnie Rzeczypospolitej (Wołyń i Polesie) znalazły się w składzie Komisariatu Rzeszy – Ukraina zaś Wileńszczyznę i Nowogródzczyznę włączono do Komisariatu Rzeszy – Wschód (Ostland).

Następne zmiany polityczno-administracyjne wiązały się już z katastrofą militarną Niemiec, wkroczeniem armii sowieckiej do Polski oraz ustaleniami granicznymi zwycięskich



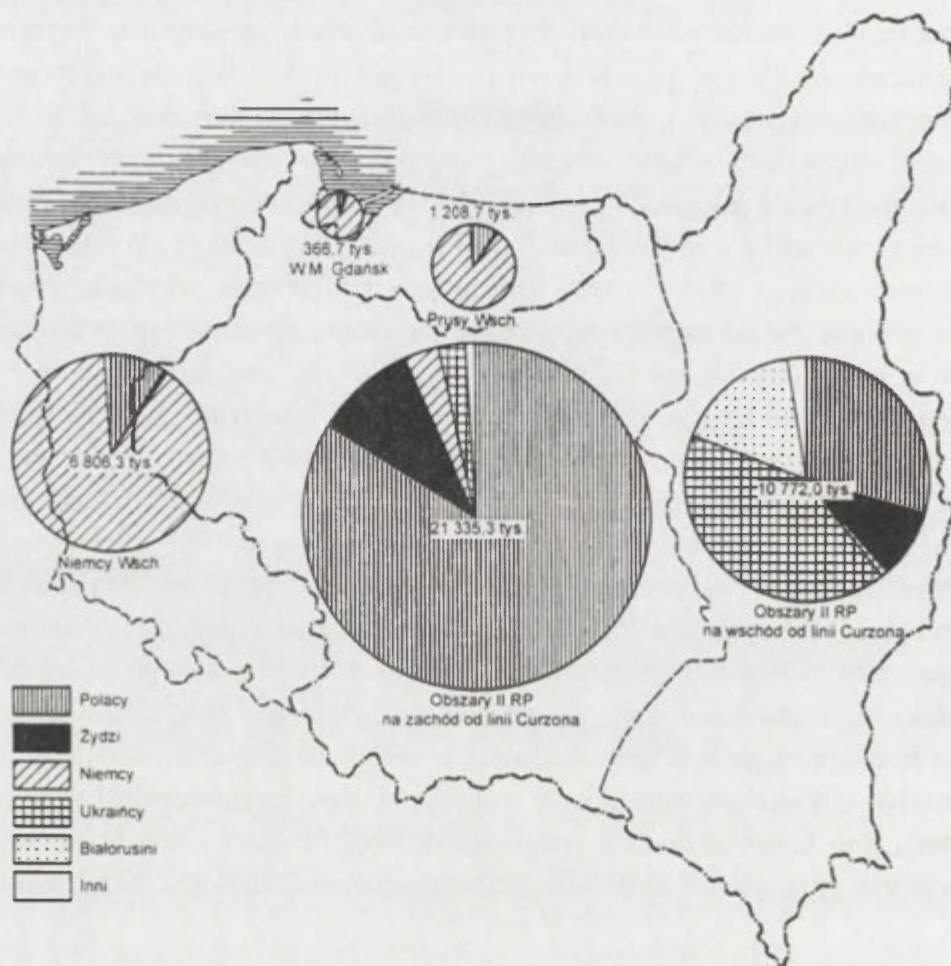
wielkich mocarstw podjętymi w Teheranie i w Jałcie (granica wschodnia Polski) oraz w Poczdamie (granica zachodnia Polski).

Nowa granica wschodnia Polski została wytyczona w przybliżeniu wg tzw. Linii Curzona. Dzieliła ona na północy przedwojenne województwo białostockie, w ten sposób, że dwa powiaty wschodnie (Grodno i Wołkowysk) włączono do Białoruskiej SRS. Natomiast zachodnia część województwa białostockiego i trzy północno-wschodnie powiaty województwa warszawskiego stały się integralną częścią Polski. Na tym odcinku nastąpiło znaczne przesunięcie granicy na wschód w stosunku do linii demarkacyjnej ustalonej w trakcie porozumienia zawartego we wrześniu 1939 r. przez Ribbentropa i Mołotowa. W części środkowej nowa wschodnia granica Polski została wytyczona na Bugu. Była na tym odcinku zbieżna ze wschodnią granicą Generalnego Gubernatorstwa. W części południowej nastąpiły niewielkie zmiany w stosunku do linii demarkacyjnej. Odzyskano z województwa lwowskiego powiat lubaczowski, w dużej części powiat jarosławski, przemyski z Przemyślem, częściowo dobro-milski i w niewielkiej części powiaty: sokalski, rawski i jaworowski. Łącznie na całym tym terytorium, w 1939 r. mieszkało – 1 342,8 tys. osób. Nowa granica polsko-sowiecka została zatwierdzona ostatecznie na konferencji moskiewskiej w dniu 16.08.1945 r. Tak więc przez terytorium byłej II Rzeczypospolitej została przeprowadzona nowa linia graniczna, która stała się, od tego czasu, wschodnią granicą Polski. Całe terytorium położone na wschód od tej granicy znalazło się w granicach ZSRS. Przyniosło to brzemiennie w skutkach konsekwencje dla ludności mieszkającej po wschodniej stronie nowego rozgraniczenia politycznego. Utraciła ona ostatecznie obywatelstwo polskie. W celu ujednoczenia narodowościowego obszarów po obu stronach linii Curzona zostały podpisane między Polską i Związkiem Sowieckim tzw. umowy repatriacyjne, które umożliwiły przemieszczenie ludności polskiej, ukraińskiej i białoruskiej.

Bardzo duże straty terytorialne Polski na wschodzie zostały zrekompensowane nabytkami na zachodzie, kosztem Niemiec. Pomimo to ogólna powierzchnia Polski zmalała z 389,7 tys. km<sup>2</sup> do 312,6 tys. km<sup>2</sup>. Na podstawie decyzji trzech zwycięskich mocarstw zostały ustalone nowe granice zachodnie i północne Polski. Niemcy utraciły na rzecz Polski obszar położony między granicą polsko-niemiecką ustaloną w Wersalu a nową granicą ustaloną na linii Odry i Nysy Łużyckiej. Były to rejencje: opolska, wrocławska, koszalińska oraz w dużej części rejencje szczecińska, frankfurcka i legnicka. Ponadto włączono do Polski terytorium Wolnego Miasta Gdańska oraz całe południowe Prusy Wschodnie (rejencja olsztyńska, kwidzyńska oraz południowe części rejencji królewieckiej oraz gąbińskiej).

Zaludnienie tego dużego obszaru wynosiło w 1931 r. – 8381,7 tys., zaś w 1939 r. – 8855,0 tys. mieszkańców (Dziewoński, Kosiński 1967, s. 54). Z wyjątkiem zachodniej części Górnego Śląska, wschodniej części Opolszczyzny oraz części Mazur i Warmii cały pozostały obszar miał jednolity charakter niemiecki. Wielkie mocarstwa na Konferencji Poczdamskiej podjęły brzemienne w skutkach decyzję o wysiedleniu całej ludności niemieckiej zamieszkałej na obszarach przyznanych Polsce. Postanowienie to zostało urzeczywistnione. Z przedstawionych informacji statystycznych wynika, że w 1931 r. na terytorium ograniczonym od wschodu polsko-sowiecką granicą wyznaczoną w traktacie ryskim, a na zachodzie nową powojenną granicą zachodnią, przebiegającą wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej, mieszkało łącznie

40 489,0 tys., zaś w 1939 r. 44 194,0 tys. osób mających wówczas obywatelstwo polskie względnie niemieckie lub Wolnego Miasta Gdańska (ryc. 1).



Ryc. 1. Struktura narodowościowa obszarów położonych między wschodnią granicą Polski z 1939 r. a zachodnią granicą Polski z 1946 r. wg stanu z 1931 r.

Ethnic structure of the areas located between the eastern boundary of Poland as of 1939 and the western boundary of Poland as of 1946, according to the ethnic status of 1931

Losy tej całej ludności w okresie II wojny światowej były dramatyczne. Olbrzymie rzesze ludzi mieszkających na tym terytorium były poddane eksterminacji względnie deportacji. Wiele milionów ludzi nie zmieniając miejsca zamieszkania stawało się obywatelami innego państwa.

Straty demograficzne wśród ludności, z punktu widzenia narodowościowego oraz miejsca zamieszkania, były selektywne. Największe straty objęły ludność żydowską, która w rezultacie planowej eksterminacji, podjętej przez władze nazistowskich Niemiec, została prawie całkowicie unicestwiona. Duże ubytki dotknęły ludność polską i niemiecką. Duża część ludności, która przeżyła trudne lata wojny, została zmuszona do opuszczenia swoich dotychczasowych miejsc zamieszkania. Ten eksodus w największym stopniu objął ludność niemiecką, ale również Polacy w wyniku zmian granicznych zostali objęci również poważnymi akcjami przesiedleńczymi. Wielkie fale migracyjne ludności, przetaczające się w ciągu 10 lat (1939 –



1949), przebiegały w sposób zróżnicowany w ujęciu czasowym. Natężenie przemieszczeń ludności przyjmujących różną postać (wysiedlenie, wypędzenie, ucieczka, deportacja) zmieniło się w zależności od sytuacji militarnej i decyzji władz sprawujących w danym momencie władzę polityczną. Migracje obejmowały w różnych fazach wojny ludzi o innym pochodzeniu etnicznym, narodowościowym czy religijnym. Są to wszystko rzeczy znane, niemniej w momencie przechodzenia do systematyzacji, a zwłaszcza kwantyfikacji okazuje się, że nasza wiedza jest dość ograniczona. Istnieje w tej dziedzinie wiele mitów i przekłamań, które trwale funkcjonują w świadomości społecznej. Z kolei w literaturze przedmiotu istnieje dużo pozycji analitycznych dotyczących kwestii szczegółowych, natomiast brakuje skwantyfikowanych ujęć syntetycznych. W dodatku problemem tym zajmowali się głównie historycy, dla których wymiar terytorialno-demograficzny był mniej istotny. Dlatego wydaje się celowym przeprowadzenie statystycznej oceny geograficznej wszystkich ważniejszych migracji o charakterze politycznym, które wydarzyły się na ziemiach polskich w okresie II wojny światowej. Nie wszystkie te przemieszczenia ludności można precyzyjnie skwantyfikować. Ocena interpretacyjna też może być niejednakowa. Nie można jednak zakwestionować, że te „wielkie wędrówki ludów” zmieniły całkowicie sytuację demograficzno-etniczną Polski.

## **II. Przemieszczenia ludności na Ziemiach Polskich w latach 1939–1948**

### **1. Przemieszczenia ludności wywołane Kampanią Wrześniową w 1939 roku**

Napad hitlerowskich Niemiec, a następnie wkroczenie armii sowieckiej w granice Rzeczypospolitej Polskiej uruchomiło, w sposób natychmiastowy, masowe przemieszczenia ludności. W pierwszej fazie wojny polsko-niemieckiej tysiące ludzi, mieszkających w Polsce zachodniej i centralnej, rozpoczęło spontaniczną ucieczkę przed zbliżającą się armią niemiecką. Ze względu na szybkie przesuwanie się frontu akcja ewakuacyjna szybko się zakończyła i ludność zaczęła powracać do swoich miejsc zamieszkania. Ocenia się, że w trakcie 5 – tygodniowych działań wojennych zginęło 66 tys. żołnierzy polskich. Straty ludności cywilnej nie zostały do chwili obecnej wyliczone. Poważne konsekwencje migracyjne wywołało uformowanie się linii demarkacyjnej dzielącej obszary znajdujące się między okupacją niemiecką i sowiecką.

Przeptywy ludności przekraczającej linię demarkacyjną miały charakter selektywny. Na stronę wschodnią, w obawie przed prześladowaniami niemieckimi, uciekała w dużym stopniu ludność pochodzenia żydowskiego. Natomiast na stronę zachodnią przechodzili głównie Polacy w tym przede wszystkim przedstawiciele warstw posiadających, którzy bali się represji ze strony okupantów sowieckich. Skala tych przemieszczeń jest trudna do określenia, gdyż w różnych źródłach podawane są inne wartości. Według niezbyt ścisłych danych sowieckich w strefie ich okupacji znalazło się około 300,0 tys. osób, których miejscem poprzedniego zamieszkania były obszary opanowane przez III Rzeszę. Z kolei ze strony wschodniej linię demarkacyjną przekroczyło kilkadziesiąt tysięcy osób.

Zbliżający się upadek państwa polskiego, a przede wszystkim wiadomość o wkroczeniu armii czerwonej na ziemie Rzeczypospolitej wywołała falę uchodźstwa do graniczących z

Polską krajów neutralnych, nie biorących udziału w konflikcie, tzn. do Rumunii, na Węgry, Litwę i do Łotwy.

Granicę polsko – rumuńską, we wczesnych godzinach 18.09.1939 r., przekroczył Prezydent Rzeczypospolitej I. Mościcki, Rząd Polski oraz Naczelnny Wódz, Marszałek E. Rydz-Śmigły. Władze polskie zostały internowane. Równocześnie do Rumunii zaczęły napływać rzesze uchodźców oraz regularne oddziały wojska polskiego. Według stanu z 22.09.1939 r. w Rumunii znalazło się 20 845 wojskowych (w tym 1259 oficerów oraz 19 586 szeregowych). Niektóre źródła szacują, że we wrześniu 1939 r. w Rumunii znalazło schronienie około 30,0 tys. polskich żołnierzy, wśród których było całe naczelne dowództwo. Wśród wojskowych było 9 276 lotników, w tym oficerów lotnictwa – 1491 (Willaume 1981, s.77-78). Żołnierze polscy oraz ludność cywilna napływała do Rumunii do końca października. Według danych PCK zarejestrowano ucieczkę z Polski około 40,0 tys. polskich cywilów. Trudno jest ustalić dokładną liczbę Polaków, którzy przekroczyli granicę polsko – rumuńską. Szacunki są różne i wahają się od 50,0 do 100,0 tys. uchodźców ( w tym od 30,0 do 60 tys. żołnierzy).

Władze rumuńskie zorganizowały specjalne obozy dla polskich żołnierzy. Jednym z pierwszych był przeznaczony dla 20,0 tys. żołnierzy obóz w Tîrgoviște. Następnie powstały mniejsze: w Tirgu – Jiu, Coracal, Sarat, Slatina, Calafat, Pistra, Corabia, Halmei itd. Polacy traktowali pobyt w Rumunii jako przejściowy i zaczęli organizować planową oraz spontaniczną ewakuację z Rumunii, kierując się różnymi drogami do Francji. Do końca października wyjechało z Rumunii 3842 wojskowych. Do 31.12.1939 r. wyjechało w sposób zorganizowany łącznie 11 457 osób, zaś w styczniu 1940 r. opuściło Rumunię – 4 145 osób. Sprawdziło to, że w lutym 1940 r. pozostawało w obozach rumuńskich tylko 7 271 internowanych wojskowych polskich (Willaume 1981, s. 81).

Katastrofa militarna Polski wywołała masową ucieczkę do przyjaźnie nastawionych Węgier. Ówczesną granicę polsko-węgierską przekroczyło szereg zwartych oddziałów wojskowych. Między innymi 10 Brygada Kawalerii Pancерnej, część 11 Karpackiej Dywizji, zwarte oddziały 3 Brygady Strzelców Górskich itd. Zostały one rozbrojone i internowane. Masowy exodus Polaków trwał do połowy października 1939 r. Liczba polskich uchodźców wojskowych i cywilnych, którzy znaleźli się na Węgrzech jest trudna do ustalenia. Dane szacunkowe wahają się od 50,0 tys. do 110,0 a nawet dochodzą do 140,0 tys. Można sądzić, że bliższe prawdy są szacunki niższe (Wieliczko 1977, s. 92). Rozpoczęła się równocześnie, podobnie jak w Rumunii, akcja ewakuowania polskich wojskowych do Francji lub na Bliski Wschód. Do czerwca 1940 r. opuściło Węgry 21,0 tys. wojskowych (w tym w marcu 1940 – 3967 osób oraz w kwietniu 1940 r. – 4461 osób). Pozostali przeżyli wojnę na Węgrzech, względnie zostali wywiezieni do Niemiec lub wrócili w okresie okupacji do Polski.

Przekraczanie granicy litewsko-polskiej przez wojskowych i uchodźców rozpoczęło się 17.09.1939 r. i trwało do końca września. Pierwsze informacje o liczbie internowanych Polaków, przez władze litewskie, pochodzą z 26.09.1939 r. W obozach przejściowych przebywało wówczas 12 767 polskich żołnierzy, w tym 2487 oficerów i 500 oficerów policji. Liczba internowanych ulegała niewielkim zmianom. Według danych Litewskiego Czerwonego Krzyża internowano 14,0 tys. osób. W ciągu następnego miesiąca liczba internowanych uległa obniżeniu (Vilkialis 1995, s. 317). Część internowanych na Litwie na własne życzenie wróciła do



swoich starych miejsc zamieszkania w strefie sowieckiej (1700 żołnierzy) oraz do strefy niemieckiej (1600 żołnierzy). Około 3 000 internowanych zbiegło z obozów. Po zajęciu Litwy przez armię czerwoną pozostałych jeszcze 4373 internowanych wojskowych polskich wywieziono do Związku Sowieckiego (Vilkialis 1995, s. 321).

Ze względu na peryferyjne położenie najmniej obywateli polskich przybyło, w rezultacie klęski wrześniowej, do neutralnej Łotwy. Granicę polsko-łotewską przekroczyło około 3,0-4,0 tys. żołnierzy oraz kilka tysięcy uciekinierów cywilnych z Wileńszczyzny. Przyszłość ich była bardzo różna. Nielicznym jedynie udało się znaleźć w Szwecji. Po wkroczeniu armii czerwonej wielu wojskowych zostało wywiezionych do obozów sowieckich. Pewna grupa ludności cywilnej wróciła do kraju. Pozostali znaleźli zatrudnienie na obszarze Łotwy.

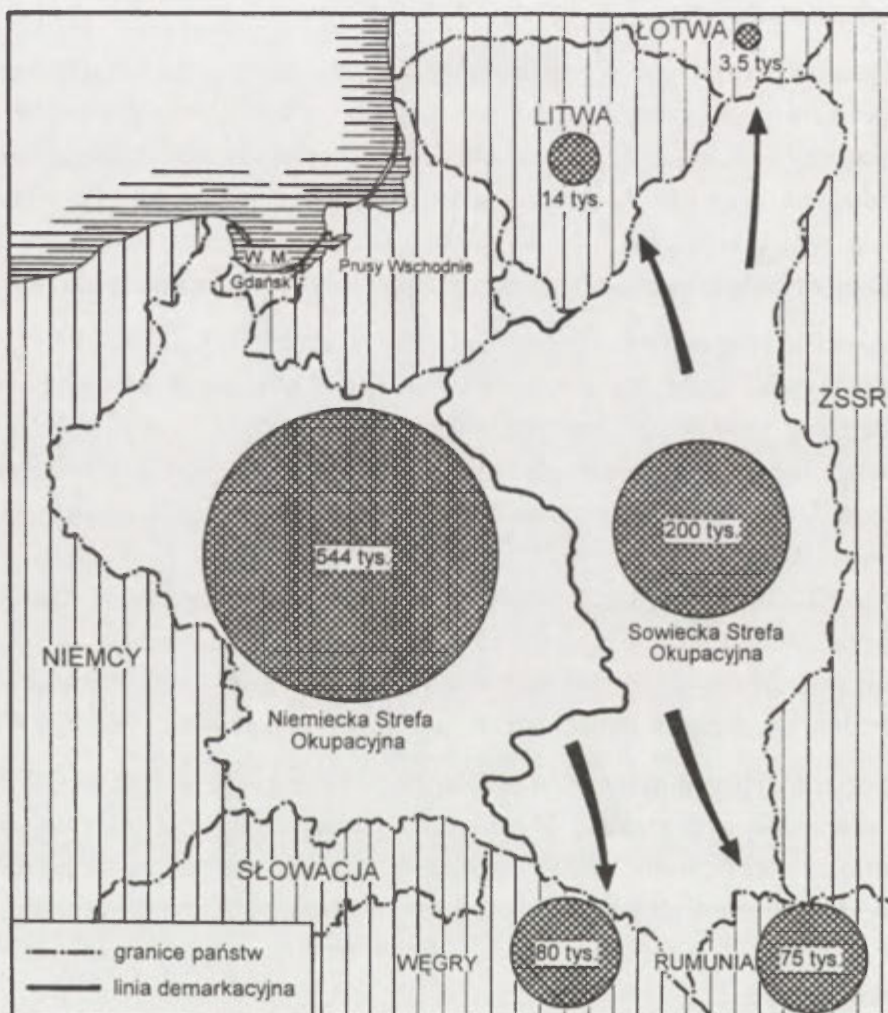
Trudno określić w sposób ścisły ogólną liczbę uchodźców polskich, którzy po kampanii wrześniowej przebywali dłużej lub krócej w czterech sąsiadujących z Polską państwach neutralnych. Najbardziej prawdopodobne szacunki oscylują wokół liczby 150,0 tys. Byli to w dużym stopniu oficerowie oraz żołnierze wojska polskiego, których losy późniejsze były bardzo dramatyczne. Duża część z nich została staraniem rządu emigracyjnego ewakuowana na przełomie 1939 i 1940 r. do Francji (40,0 tys. lub na Bliski Wschód do Syrii, Palestyny i na Cypr (8,0 tys.). Kilkanaście tysięcy wojskowych z Węgier, Rumunii i Krajów Bałtyckich przedostało się na zachód poza zorganizowaną ewakuacją. Około 6,0 tys. osób powróciło do kraju. Pozostali (ok. 20,0 tys.), po wkroczeniu do tych krajów wojsk niemieckich w 1941 r. zostali przewiezieni do obozów jenieckich w Niemczech (Piesowicz 1988 b, s.95).

Według orientacyjnych danych na przełomie września i października 1939 r. w niewoli niemieckiej i sowieckiej znalazło się 744,0 tys. wojskowych byłej armii polskiej (z tego ujętych przez armię czerwoną było 200,0 tys. oficerów i żołnierzy) wliczając uchodźców, którzy znaleźli się w krajach neutralnych wynika, że w wyniku przegranej kampanii wrześniowej około 900,0 tys. młodych mężczyzn znalazło się w trudnej sytuacji poza pierwotnym miejscem zamieszkania (ryc. 2).

Po klęsce militarnej Polski do niewoli niemieckiej dostało się, według danych polskich, 420,0 tys. oficerów i żołnierzy. Według oficjalnej dokumentacji niemieckiej liczba wojskowych polskich wziętych do niewoli wynosić miała 694,0 tys., w tym było około 30,0 tys. oficerów. Z tej liczby zmarło z ran po dostaniu się do niewoli - 10,0 tys. żołnierzy polskich. Dalszych 140,0 tys. zostało zwolnionych. Pozostało w niewoli ogółem - 544,0 tys. wojskowych byłej armii polskiej (Pollack 1982, s.14). Po zakończeniu działań wojennych część jeńców została zwolniona. W październiku i listopadzie 1939 r. wypuszczono na wolność jeńców narodowości niemieckiej, ukraińskiej i białoruskiej. Ponadto Niemcy zwolnili kilkadziesiąt tysięcy Żydów, którzy później zostali zgładzeni.

Po wzięciu do niewoli Niemcy oddzielali oficerów od żołnierzy, po czym kierowali ich do punktów zbornych, z których przewożeni byli do obozów przejściowych (Durchgangslager). Były one utworzone w Polsce lub we wschodnich terenach Rzeszy. Z obozów przejściowych przewożono jeńców do obozów stałych znajdujących się w głębi Niemiec. Oficerowie znaleźli się w tzw. oflagach, zaś szeregowcy i podoficerowie w tzw. stalagach. Łącznie zorganizowano w 1939 r. 37 stalagów. W następnych latach ich liczba zmieniała się (1940 -

54, 1941 – 63, 1942 – 66, 1943 – 49, 1944 – 47 stalagów). Największym oflagiem oficerskim był znany obóz w Waldenbergu.



Ryc. 2. Polscy wojskowi wzięci do niewoli niemieckiej lub sowieckiej oraz uchodźcy do krajów neutralnych po klęsce wrześniowej  
 Polish military taken prisoners of war by the Germans or Soviets, as well as refugees to the neutral countries after the defeat of September 1939

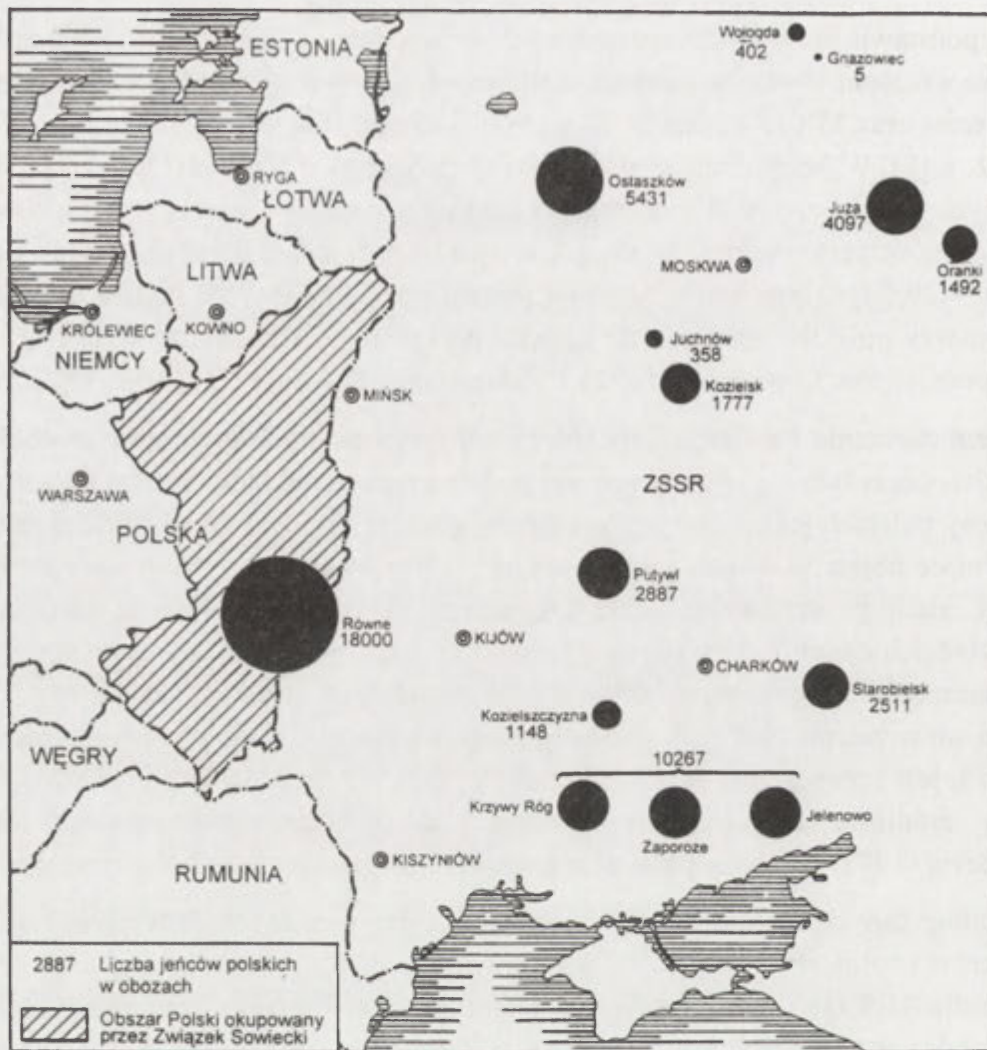
Ze względu na brak siły roboczej w gospodarce wojennej, Hitler wydał wiosną 1940 r. dekret, w którym zarządził zmienić status polskich szeregowców i oficerów i zatrudnić ich na terenie III Rzeszy. W wyniku tej decyzji w latach 1940 – 1942, około 140,0 tys. wojskowych polskich zostało skierowanych do pracy w gospodarce niemieckiej. Było to równoznaczne z utratą przez nich praw przysługujących jeńcom wojennym i pomocy Międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Było to powodem zmniejszenia się liczby internowanych w obozach jenieckich.



Na podstawie sprawozdań przesyłanych do Komitetu Międzynarodowego Czerwonego Krzyża we wrześniu 1944 r. w obozach jenieckich przebywało 36 666 polskich szeregowców i podoficerów oraz 17 023 oficerów. Razem polskich jeńców wojennych było – 53 689 (Pollack 1982, s.17). W październiku 1944 r. obozy przyjęły kilka tysięcy żołnierzy polskich internowanych na Węgrzech. W tym samym czasie do obozów jenieckich dotarło ponad 16,0 tys. powstańców warszawskich. W związku z tym liczba jeńców polskich wzrosła do 73,0 tys. (oficerów – 20,0 tys. oraz szeregowców i podoficerów – 53,0 tys.). Podane liczby nie obejmują żołnierzy polskich wziętych do niewoli po kampanii francuskiej w 1940 r. (15,0 tys. jeńców) oraz jeńców Ludowego Wojska Polskiego oraz Polskich Sił Zbrojnych na zachodzie.

Rozmieszczenie i sytuacja oficerów i żołnierzy polskich przebywających w obozach niemieckich doczekała się bogatej literatury i nie wymaga dokładniejszego rozpatrzenia. Natomiast losy polskich jeńców wojennych przebywających w niewoli sowieckiej aż do 1990 r. były w Polsce objęte w dużym stopniu cenzurą. Ukazywały się liczne prace na ten temat na zachodzie, ale były one niezbyt ścisłe. Dopiero po uzyskaniu możliwości dotarcia do archiwów sowieckich nasza wiedza stała się wystarczająca, aby ukazać w sposób skwantyfikowany przemieszczenia i sytuację polskich jeńców wojennych, wziętych do niewoli przez armię czerwoną we wrześniu 1939 r. Najbardziej źródłową pracą, dotyczącą losów polskich jeńców wojennych, jest opracowanie A. Głowackiego (1992), autora który przestudiował archiwalne materiały źródłowe istniejące w Moskwie. Na podstawie tego studium oraz pracy N. Lebedewej (1997) można w pełni zaprezentować losy polskich jeńców wojennych.

Według danych sowieckich po zakończeniu agresji, znalazło się w niewoli ponad 200,0 tys. oficerów i żołnierzy polskich. W tym samym czasie utworzono na rozkaz Ł. Berii obozy jenieckie dla 41,0 tys. internowanych. Na początku października zorganizowane obozy jenieckie mogły przyjąć jedynie 68,0 tys. osób. Tym należy tłumaczyć fakt zwolnienia szeregowców i podoficerów pochodzących z terenów położonych na wschód od linii demarkacyjnej. Na podstawie tej decyzji zwolniono 42,4 tys. szeregowców i podoficerów. Punkty zbiorcze do 1.10.1939 r. przejęły od oddziałów Armii Czerwonej 99 149 jeńców, z których 77 675 wysłano do obozów rozdzielczych (Lebedeva 1997, s.72). Na mocy kolejnej decyzji Rady Komisarzy Ludowych z października 1939 r. postanowiono przekazać władzom niemieckim 33,0 tys. jeńców wojennych (bez oficerów), mieszkańców tych obszarów, które znalazły się pod okupacją III Rzeszy. Ostatecznie przekazano do 19.11.1939 r. – 43 472 jeńców polskich. Z kolei dowództwo niemieckie przekazało do 14.11.1939 r. władzom sowieckim – 13 757 jeńców pochodzących ze wschodnich obszarów II Rzeczypospolitej. Część jeńców polskich, w liczbie 10 377, została skierowana do pracy w kopalniach Krzyworońskiego Zagłębia Rud Żelaza. Inną grupę jeńców zatrudniono przy realizacji budowy drogi Nowogród Wołyński – Równe – Brody – Lwów. W tym celu utworzono duży obóz w Równem, w którym 30.10.1939 r. znajdowało się 18,0 tys. jeńców. Według stanu z 20.08. 1940 r. pracowało przy budowie tej drogi 14 556 jeńców polskich. Łącznie, w utworzonych w październiku 1939 r. obozach znajdowało się 56 787 polskich jeńców, których liczba stopniowo się zmniejszała (tabela 2, ryc. 3).



Ryc. 3. Obozy polskich jeńców wojennych na obszarze Związku Sowieckiego w dniu 30.10.1939 r.  
Camps of the Polish POWs on the territory of the Soviet Union on October 30th, 1939

Następne zmiany wiązały się likwidacją trzech dużych obozów w: Starobielsku, Ostaszkowie oraz Kozielsku i eksterminacją znajdujących się w nich oficerów polskich. W ciągu dwóch miesięcy (kwiecień – maj 1940) wymordowano łącznie 14 587 jeńców (w tym z Ostaszkowa – 6287, z Kozielska 4404 i ze Starobielska 3986 osób). Ponadto w innych miejscach, na podstawie tej samej decyzji, podjętej w dniu 5.03.1940 r. przez Biuro Polityczne WKP(b), rozstrzelano dodatkowo – 7305 aresztowanych wojskowych oraz osób cywilnych. Ocalałych od zagłady jeńców oraz wojskowych polskich internowanych po aneksji krajów bałtyckich skoncentrowano głównie w obozach w Griazowcu i Juchnowie. W kolejnym utworzonym obozie w Kniaź – Pokost umiejscowionym w obwodzie Komi przy budowie linii kolejowej Kołas – Workuta zatrudniono 7754 jeńców polskich. Powstały również obozy na Półwyspie Kolskim oraz w rejonie Archangielska, gdzie również pracowali, w bardzo trudnych warunkach, polscy jeńcy wojenni.



Tabela 2. Liczba jeńców polskich w obozach NKWD od października do grudnia 1939 r.

Lp.	Obozy jenieckie	Według stanu z dnia			
		30.10.39	10.11.39	10.12.39	31.12.39
1	starobielski	2 511	3 926	3 907	3 916
2	ostaszkowski	5 431	5 774	5 961	6 291
3	kozielski	1 777	4 628	4 726	4 766
4	putywlski	2 887	71	-	-
5	oranski	1 492	9	-	-
6	wołogodzki	402	3	-	-
7	kozielszczanski	1 148	4	-	-
8	juchnowski	358	36	421	114
9	griazowiecki	5	5	-	-
10	jużski	4 097	233	-	-
Razem w obozach		20 108	14 689	15 015	15 087
1	W punktach przyjęć	8 412	5 063	-	-
2	Rowiński	18 000	15 113	14 084	13 297
3	W zakładach metalurgicznych <sup>1</sup>	10 267	10 370	10 337	10 326
Ogółem		56 787	45 235	39 436	38 710

<sup>1</sup>Było to kilka obozów jenieckich umiejscowionych na wschodniej Ukrainie w: Krzywym Rogu, Bolszoje Zaporozże oraz Jeleno-Karakubskim.

Źródło: A. Głowacki, *Jeńcy polscy w ZSRR wrzesień 1939 – lipiec 1941* (w:) *Wojskowy Przegląd Historyczny*. R. XXXVII, 3, Warszawa 1992.

Na podstawie przedstawionej dokumentacji A. Głowacki (1992 s. 64) stwierdza, że podane dane statystyczne nie są pełne, gdyż nie jest znany los około 60,0 tys. jeńców polskich wziętych do niewoli sowieckiej w drugiej połowie września 1939 r.

Z zaprezentowanej dokumentacji wynika, że bezpośrednim rezultatem klęski wrześniowej było stałe lub okresowe przemieszczenie ponad 700,0 tys. osób. Byli to przede wszystkim wojskowi byłej armii polskiej. Ponadto wojna spowodowała przymusowe ruchy migracyjne ludności cywilnej, które objęły kilkaset tysięcy. Wiązało się to z dużymi bezpowrotnymi stratami demograficznymi. Były one selektywne pod względem narodowości, wieku i płci. Objęły one przede wszystkim młodych mężczyzn narodowości polskiej.

## 2. Wysiedlenia ludności z ziem polskich włączonych do III Rzeszy Niemieckiej

Władze hitlerowskie bezpośrednio po włączeniu ziem zachodniej Polski do III Rzeszy przystąpiły do zaplanowanych działań zmierzających do wysiedlenia z tych obszarów znacznej części ludności polskiej. Program ten wiązał się z przygotowaniem rozległych terenów

osadniczych dla Niemców czyli stworzeniem tzw. wolnej przestrzeni na wschodzie. Istniały w tej dziedzinie różne koncepcje. W jednej z nich zamierzano po zwycięskiej wojnie ze Związkiem Sowieckim przesiedlić Polaków na zachodnią Syberię. W ramach hipotetycznych programów długofalowych przystąpiono do realizowania planów krótkookresowych, zmierzających do zgermanizowania inkorporowanych obszarów i usunięcia dużej części zamieszkałej tam ludności polskiej. Zadanie to było realizowane w niejednakowym tempie i różnymi metodami. Decydowały o tym zmieniająca się sytuacja militarna i pojawiające się nowe potrzeby gospodarcze. Na przeszkodzie do przeprowadzenia masowego przesiedlenia ludności polskiej stanęły obiektywne przeszkody polityczne, a zwłaszcza techniczne. Istniały duże bariery transportowe wynikające z prowadzenia działań wojennych. Konieczność racjonalnego wykorzystania na miejscu siły roboczej utrudniała też podjęcie radykalnych przedsięwzięć przesiedleńczych. Ponadto władze Generalnego Gubernatorstwa też nie ułatwiały zadania niechętnie przyjmując transporty ewakuowanych Polaków. Zmuszało to władze niemieckie do korygowania zaplanowanych działań i ograniczenia skali przesiedleń. Niemniej w pierwszej fazie wojny, przed podjęciem agresji na Związek Sowiecki, zrealizowano stosunkowo dużą akcję deportacyjną.

Podstawą konkretnych działań była decyzja, osobiście podjęta na początku października 1939 r. przez Hitlera, który upoważnił Himmlera do rozpoczęcia wysiedleń ludności polskiej i żydowskiej z Gdańska, Gdyni i Poznania. Pierwsze wysiedlenia objęły Gdynię, skąd do dnia 26.10.1939 r. usunięto 12 271 Polaków. W kolejnym rozporządzeniu Himmlera z dnia 30.10.1939 r. rozszerzono zakres wysiedleń z obszarów wcielonych do Rzeszy oraz sprecyzowano terminy i kryteria selekcyjne. Do wywózki została wyznaczona cała ludność żydowska, Polacy pochodzący z Kongresówki oraz ci, którzy zostali uznani za wrogo nastawionych do władzy niemieckiej. W ramach tej grupy znalazła się inteligencja oraz członkowie organizacji o zabarwieniu patriotycznym. Równocześnie na Pomorzu Gdańskim rozpoczęto szeroko zakrojoną akcję eksterminacyjną w czasie której zgładzono kilkadziesiąt tysięcy osób (m.in. w Piaśnicy).

W celu zrealizowania podjętych zamierzeń władze hitlerowskie przygotowały program wysiedleń według tzw. trzech planów krótkookresowych (Nahplan). W pierwszym z nich, trwającym od 1.12 do 17.12.1939 r., przewidywano wysiedlenie z ziem wcielonych do Rzeszy 80,0 tys. osób, w drugim obejmującym cały rok 1940 ponad 600,0 tys. i w trzecim trwającym do końca 1941 r. ponad 800,0 tys. osób. Łącznie miano wyekspediować do Generalnego Gubernatorstwa, w zaplanowanym okresie dwóch lat, około 1,5 mln Polaków. Pierwszy z tych planów został w pełni wykonany. Następne dwa projekty przesiedleńcze zostały zrealizowane jedynie częściowo. Cały program deportacyjny został omówiony w źródłowej pracy W. Jastrzębskiego (1968). Na podstawie tego opracowania zaprezentowana będzie skala tej akcji przesiedleńczej.

W ramach tzw. pierwszego planu wysiedleńczego deportowano z tzw. Kraju Warty 87789 osób. Przeważali wśród nich Polacy ale byli również Żydzi. Przewozy odbywały się transportem kolejowym w bardzo trudnych warunkach klimatycznych (ostra zima). Wiele osób nie przeżyło ewakuacji. Pociągi z wysiedlonymi kierowano do Generalnego Gubernatorstwa na teren dystryktu warszawskiego i krakowskiego, gdzie byli lokowani w różnych



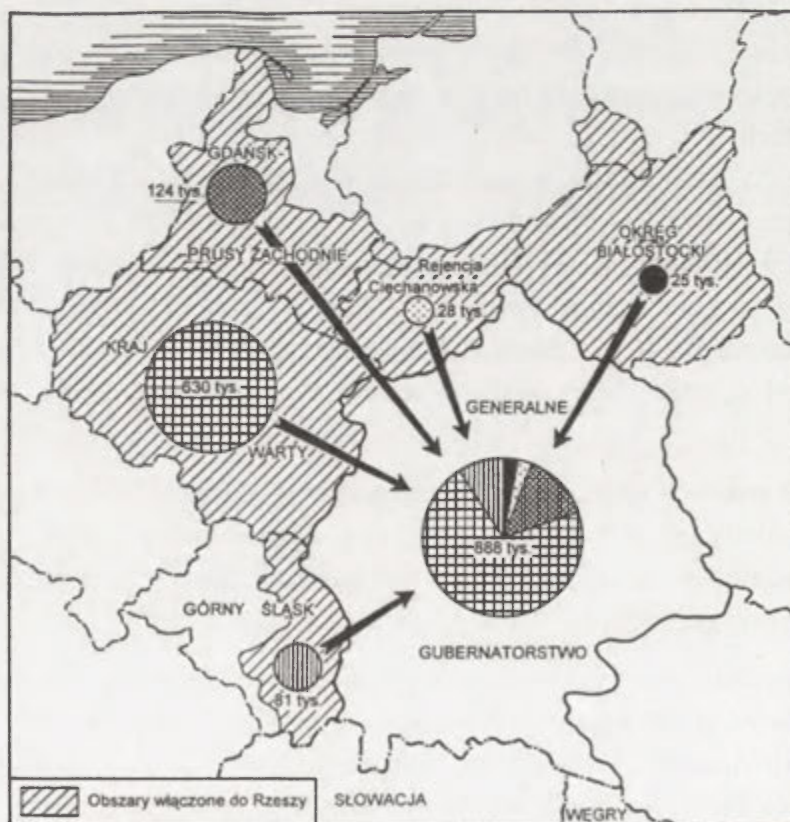
punktach zbiorczych, które mieściły się w pomieszczeniach do tego całkowicie nieprzygotowanych. Powodowało to liczne zgony oraz choroby. Po zrealizowaniu omówionej akcji nastąpiła przerwa, która trwała do 10 lutego 1940 r. W dniu tym rozpoczęto drugą akcję wysiedleńczą tzw. "plan przejściowy" (Zwischenplan), który trwał do 3 marca 1940 r. W okresie tym wyekspediowano z Kraju Warty 40 pociągów z 40 120 wysiedleńcami. W ramach tych przesiedleń najbardziej ucierpiała polska ludność zamieszkała w miastach. Celem tej selektywnej akcji było pozbawienie Polaków warstw przywódczych, które mogłyby stanowić zarzewie przyszłych antyniemieckich wystąpień. Dlatego też duży udział wśród przesiedleńców stanowiła inteligencja i ziemiaństwo. Planowe przesiedlenia objęły w tym czasie przede wszystkim tzw. Kraj Warty, natomiast w niewielkim stopniu Pomorze Gdańskie oraz Śląsk. Wysiedlone osoby kierowano do powstających sukcesywnie obozów przejściowych, a następnie wysyłano do Generalnej Guberni. W późniejszym czasie, z powodu odmowy przyjmowania dalszych transportów przez władze Generalnego Gubernatorstwa, umieszczeni w tych obozach Polacy pozostawali i byli zatrudniani na miejscu w gospodarce niemieckiej.

Po krótkiej przerwie trwającej do 15.03.1941 r. rozpoczęto kolejną fazę przesiedleń z terenów tzw. Kraju Warty. Trwała ona do 20.01.1941 r. i objęła 133 506 osób, z których 2399 osób, odpowiadających kryteriom rasowym nadającym się do germanizacji, wysłano do Rzeszy, natomiast około 10,0 tys. wywieziono do pracy w przemyśle i rolnictwie niemieckim, pozostałych skierowano bezpośrednio do Generalnego Gubernatorstwa. Równocześnie realizowano masowe wysiedlenia z terenów Górnego Śląska oraz powiatów północnego Mazowsza, wcielonych do Prus Wschodnich. Wysiedlenia z ziem włączonych do prowincji śląskiej rozpoczęły się dnia 23.09.1940 r. i obejmowały głównie powiat żywiecki, z którego do dnia 14.12.1940 r. wyekspediowano do Generalnego Gubernatorstwa 18 transportów z 17 413 osobami. Deportacje z rejencji ciechanowskiej dotyczyły głównie powiatu mławskiego, z którego od 10.11 do 20.11.1940 r. w 11 transportach kolejowych przesiedlono 10 700 mieszkańców. W kolejnej akcji przeprowadzonej od 5.12 do 17.12.1940 r. wyprawiono dodatkowo 10 transportów z 9 946 osobami. Podobne akcje miały miejsce w okręgu Gdańsk – Prusy Zachodnie, z którego wysiedlono od listopada 1940 r. do 15.03.1941 r. 10 504 mieszkańców. Kolejną fazę przesiedleń z Kraju Warty rozpoczęto 21.01.1941 r. W ciągu dwóch miesięcy, to jest do 15.03.1941 r., zdołano wysiedlić do Generalnego Gubernatorstwa w 19 transportach 19 226 osób.

Była to już ostatnia zorganizowana akcja wysiedleńcza. Władze Generalnego Gubernatorstwa postanowiły od dnia 16.03.1941 r. nie przyjmować dalszych transportów. Motywowały to względami ekonomicznymi i perturbacjami jakie to wywołuje w gospodarce wojennej, w okresie przygotowań do wojny ze Związkiem Sowieckim.

Ogólnego podsumowania statystycznego przesiedleń ludności polskiej i częściowo żydowskiej z obszarów włączonych do Rzeszy na teren Generalnego Gubernatorstwa dokonał W. Jastrzębski (1968, s.86). Autor przytacza w swojej pracy treść sprawozdania przedłożonego Hitlerowi przez Placówkę Sztabową Komisarza Rzeszy do umacniania niemczyzny. Według tego dokumentu od września 1939 r. do chwili zakończenia akcji zostało wysiedlonych 365,0 tys. osób. Cytowany autor polski uważa, że przesiedlenia objęły znacznie więcej mieszkańców, gdyż ze sprawozdań Centrali Przesiedleńczej w Łodzi wynika, że z samego

Kraju Warty wysiedlono do Generalnego Gubernatorstwa – 280 641 osób. Na podstawie źródeł niemieckich można stwierdzić, że z okręgu Gdańsk – Prusy Zachodnie deportowano – 91 533 osób, z Górnego Śląska – 22 000, z rejencji ciechanowskiej – 20 646 mieszkańców. Łącznie przymusowymi wysiedleniami z ziem wcielonych do Rzeszy z Generalnej Guberni objęto 414 820 osób, nie licząc ewakuowanych w ramach akcji nieplanowych. Przedstawiając te dane statystyczne W. Jastrzębski ocenia, że przesiedlenia objęły 450,0 tys. mieszkańców. Do tego należy dodać, że w rezultacie terroru wielu Polaków, w obronie przed prześladowaniami, opuściło ziemie włączone do Rzeszy. Działo się to przy równoczesnej eksterminacji skierowanej przeciwko Żydom oraz polskiej inteligencji. W następnych latach 1941-1944 były prowadzone dalsze akcje zagłady Żydów oraz rugowania Polaków z ziem włączonych do Rzeszy. Miały one już charakter bardziej chaotyczny i nie tak masowy. Coraz dramatyczniejsza sytuacja społeczno-gospodarcza wywołana klęskami na frontach oraz trudnościami transportowymi uniemożliwiała podjęcie nowych szerzej zakrojonych akcji przesiedleńczych. Niemniej aż do końca 1944 r. władze niemieckie podejmowały próby zmiany sytuacji narodowościowej na byłych zachodnich obszarach Polski. Według Cz. Łuczaka (1979 s.136) z ziem wcielonych do Rzeszy, w latach 1939-1944, wysiedlono względnie wyrugowano od 918,0 tys. do 928,0 tys. mieszkańców, w tym z Kraju Warty – 630,0 tys., ze Śląska – 81,0 tys., z Pomorza – 124,0 tys., z okręgu białostockiego – 25,0 tys., z rejencji ciechanowskiej – 28,0 tys. oraz w ramach tzw. wysiedleń “dzikich” głównie realizowanych na Pomorzu, od 30,0 tys. do 40,0 tys. osób (ryc. 4).



Ryc. 4. Deportacje ludności polskiej do Generalnego Gubernatorstwa z terenów włączonych do Rzeszy Niemieckiej w okresie 1939-1944  
 Deportations of Polish population to the so called General Governorship from the areas incorporated in the Third Reich in the period 1939-1944



Prowadzone akcje przymusowych przesiedleń, na terenach inkorporowanych przez III Rzeszę, przyniosły w późniejszym czasie niekorzystne konsekwencje dla ludności niemieckiej. Stworzyły pewien precedens i usprawiedliwiły późniejsze przesiedlanie ludności niemieckiej. Wiadomo, że nie one zadecydowały o podjętych w Poczdamie decyzjach wysiedlenia ludności niemieckiej z Polski. Niemniej były początkiem pewnego procesu, który zmierzał do stworzenia czystych etnicznie terenów, poprzez wysiedlenie ludności autochtonicznej i osadzenie na jej miejsce przybyszów reprezentujących narodowość państwa zwycięskiego.

### 3. Deportacje ludności z ziem polskich włączonych do Związku Sowieckiego

Wkroczenie armii sowieckiej na wschodnie tereny II Rzeczypospolitej i włączenie ich do Białoruskiej SRS, Ukraińskiej SRS oraz częściowo do Litwy (Wileńszczyzna) przyniosło doniosłe konsekwencje dla mieszkającej tam ludności. Mieszkańcy, bez względu na narodowość, zostali pozbawieni obywatelstwa polskiego i poddani ustawodawstwu sowieckiemu. Realizując w praktyce ten dekret ogłoszono akcję tzw. "paszportyzacji" z czym się wiązało nadanie obywatelstwa sowieckiego. Ludność zamieszkałą na terenach okupowanych podzielono na liczne kategorie, stosując różnorodne kryteria odniesione do narodowości, religii, stanu majątkowego, statusu społecznego, zawodu oraz potencjalnego stosunku do nowej władzy. Miało to stanowić podstawę do prowadzenia odpowiedniej polityki represyjnej wobec różnych grup społeczeństwa. W pierwszej fazie prześladowania dotknęły warstwy posiadające, były polski aparat administracyjny, policję, wojskowych i duchowieństwo. Następnie represje objęły całą ludność polską oraz osoby innych narodowości związanych z ugrupowaniami lub stowarzyszeniami, które zostały uznane za wrogo nastawione do nowej rzeczywistości. Rozpoczęły się aresztowania, a następnie szeroko zakrojone akcje przemieszczeń ludności. Obszar okupowany traktowany był jako strefa przygraniczna, na której nie powinny znajdować się osoby niepewne politycznie, nie gwarantujące pełnej lojalności wobec władzy sowieckiej.

Rozpoczęły się masowe aresztowania oraz deportacje ludności w głąb Związku Sowieckiego. Problematyka ta była bardzo szeroko omawiana w polskiej literaturze emigracyjnej. Liczne publikowane studia opierały się jednak na dokumentacji dość przypadkowej i subiektywnej, bazującej na indywidualnych relacjach. Dlatego też oceny dotyczące liczby deportowanych podawane były w sposób mało precyzyjny i znacznie zawyżony. Dopiero po uzyskaniu możliwości dotarcia do archiwów sowieckich, czyli po 1990 r., uzyskano pełną i wiarygodną informację o skali niektórych przemieszczeń migracyjnych, jakie miały miejsce od października 1939 r. do 22.06.1941 r. W polskiej literaturze przedmiotu tę kwestię, w sposób najbardziej ścisły, przedstawili S. Ciesielski, G. Hryciuk oraz A. Srebrakowski (1993). Na podstawie tego dzieła będą podane dane faktograficzne odniesione do skali deportacji jakie objęły ludność zamieszkałą na obszarach między, ustaloną 28.09.1939 r. w Moskwie, linią demarkacyjną a wschodnią granicą II Rzeczypospolitej.

Pierwszą kategorią ludności przeznaczoną do deportacji byli tzw. osadnicy. Była to grupa ludności, która napłynęła na ziemie wschodnie Polski po wojnie polsko-bolszewickiej.

Stanowili ją głównie polscy wojskowi, którzy otrzymali za zasługi wojenne gospodarstwa rolne na Kresach. Była to zbiorowość uprzywilejowana politycznie i gospodarczo przez władze przedwojennej Polski. Z tego względu była otoczona niechęcią ze strony miejscowej ludności białoruskiej i ukraińskiej. Decyzję wysiedlenia tzw. "osadników" podjęła Rada Komisarzy Ludowych ZSRR w dniu 29.12.1939 r. Rozpoczęto masową akcję deportacyjną w nocy z 9 na 10.02.1940 r. Objętych nią zostało około 150,0 tys. ludzi. Na miejsce osiedlenia przyjechało około 142,0 tys. "osadników". Transporty przesiedlanych trwały około miesiąca i odbywały się w trakcie ostrych mrozów. Spowodowało to wiele zgonów wśród ludzi starszych i małych dzieci. Według danych pochodzących z czerwca 1941 r. wśród deportowanych osadników przeważali Polacy (109 233 osoby czyli 81,7% zbiorowości). Byli wśród nich również Ukraińcy (11 720 osób czyli 8,8%) oraz Białorusini (10 802 osób czyli 8,1%). Deportowani w 1/3 pochodzili z terenów przyłączonych do Białoruskiej SRS oraz w 2/3 z obszarów południowo-wschodniej Polski, które znalazły się w składzie Ukraińskiej SRS. Według dokumentów przechowywanych w Archiwum Republiki Białorusi z zachodnich obwodów Białorusi przeznaczono do deportacji 51 310 osób zamieszkujących 9584 gospodarstwa. Ostatecznie wywieziono 50 732 osoby, zamieszkujące 9504 gospodarstwa (Giżejewska 1997, s. 92). Wszyscy deportowani mieli status specjalnych przesiedleńców i zostali rozmieszczeni, pod nadzorem NKWD, w 317 specjalnych obozach. Trudne warunki pracy oraz głodowe racje żywnościowe powodowały wysoką śmiertelność. Ta grupa przesiedlonych liczyła:

w listopadzie 1940 r. 137 351 osób (28 569 rodzin)

1 stycznia 1941 r. 137 132 osoby (28 612 rodzin)

1 kwietnia 1941 r. 134 491 osób

we wrześniu 1941 r. 132 463 osoby

Deportowani zostali przetransportowani na wschód i rozproszeni na rozległych przestrzeniach Związku Sowieckiego. Najwięcej ich wysłano do obwodu archangielskiego (38 622 osoby) oraz Kraju Krasnojarskiego – 13 339 osób (Ciesielski, Hryciuk, Srebrakowski 1993, s. 36).

Kolejna deportacja odbyła się w dniach 12 i 13.04.1940 r. Objęto nią głównie rodziny osób aresztowanych względnie internowanych lub znanych z poglądów antysowieckich. Przewidywano wysiedlenie 22-25 tys. rodzin. Ostatecznie wysiedlono – 60 667 osób, głównie narodowości polskiej. Pochodzili oni z terenów ukraińskich – 33 890 osób, oraz z białoruskich 26 777 osób. Wszystkich ujętych wywieziono do Kazachskiej SRS, gdzie zostali umieszczeni w obwodach: północnokazachskim – 20 046 osób, pawłodarskim – 11 440, kuznackim – 8 103, semipałatyńskim – 7 638, aktiubińskim – 6 816 i akmolińskim – 6 308 osób. Status wysiedlonych był inny niż wywiezionych osadników. Nie umieszczono ich w obozach, lecz zostali rozproszeni w kołchozach i sowchozach kazachstańskich. Znaleźli się tam w bardzo trudnych warunkach aprowizacyjnych.

Przy okazji omawiania skutków demograficznych katastrofy politycznej Polski wspomniano, że w drugiej połowie września 1939 r., w obawie przed zbliżającą się armią niemiecką, wielu mieszkańców centralnej i zachodniej Polski znalazło się na Kresach Wschodnich, które po zajęciu przez armię czerwoną zostały włączone do zachodnich republik sowieckich.



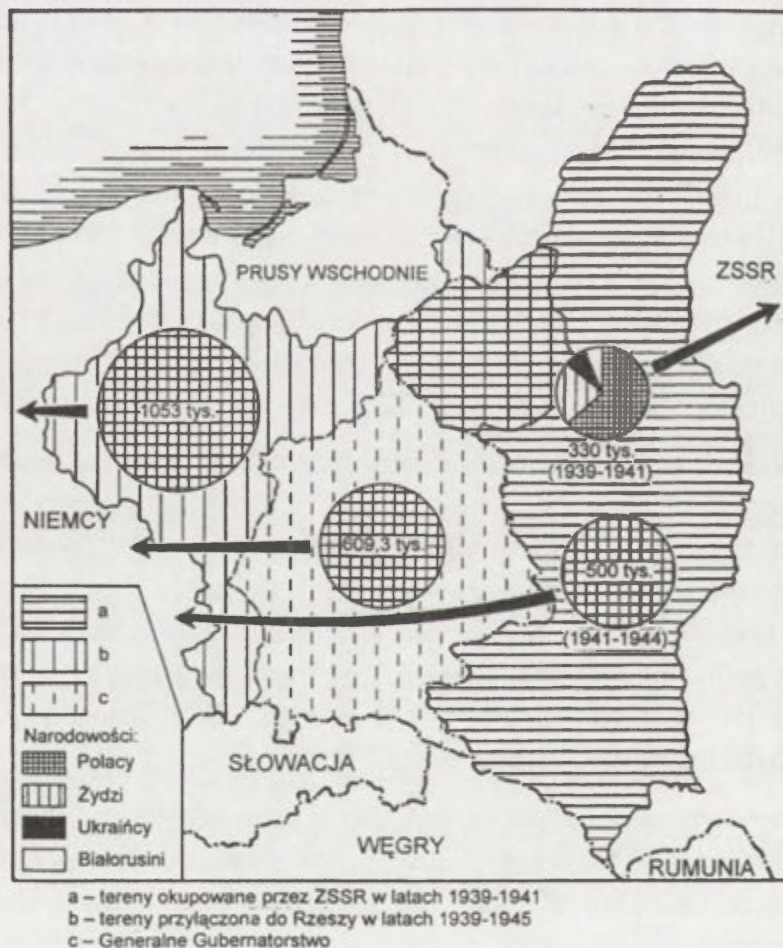
Wśród uchodźców przeważała ludność żydowska, lecz również wielu Polaków znalazło się na terenach położonych po wschodniej stronie linii demarkacyjnej. Według szacunków sowieckich, po pominięciu polskich jeńców wojennych, liczba cywilnych uciekinierów osiągnęła poziom 300,0 tys. osób. Pewna ich część powróciła, na przełomie 1939 i 1940 r. na tereny okupowane przez Niemcy (około 66,0 tys.). Dla władz sowieckich ludność ta stanowiła duży kłopot, gdyż pozbawiona była zazwyczaj środków do życia oraz mieszkała w warunkach prowizorycznych. Z drugiej strony władze NKWD nie miały do niej politycznego zaufania. Z tego względu Rada Komisarzy Ludowych ZSRR 2.03.1940 r. podjęła decyzję o wysiedleniu tzw. uciekinierów (bieżeńców). Akcję wysiedleńczą przeprowadzono w nocy z 29.06. na 30.06.1940 r. Zgodnie z danymi NKWD wysiedlono łącznie 24 722 rodziny liczące 77 710 osób. Wśród deportowanych przeważali Żydzi – 64 533 osoby (84,6% ogółu wysiedlonych), Polaków było 8 357 osób, a Ukraińców – 1728. Podobnie jak w przypadku poprzednich deportacji przeważały osoby, które znalazły się w Polsce Południowo-Wschodniej, zwłaszcza we Lwowie. Akcja ta objęła również obszary włączone do Białoruskiej SRS, skąd wywieziono 7224 rodziny liczące 22 873 osoby. Według innych źródeł deportowano 23 629 mieszkańców, w tym z obwodu Baranowicze – 2494 osoby, białostockiego – 13 250, brzeskiego – 5856, wilejskiego – 313, pińskiego – 964 osoby itd. (Gizejewska 1997, s. 94).

Większość wysiedlonych pochodziła z miast. Wysoki był wśród nich udział inteligencji. Można sądzić, że byli to głównie Żydzi zdający sobie sprawę z zagrożenia jakie dla nich stanowił niemiecki nazizm. Pewna z nich część była sympatykami Komunistycznej Partii Polskiej i chętnie współpracowała z nowymi władzami. Nie miało to specjalnego wpływu na stosunek do nich aparatu NKWD, który traktował wszystkich uchodźców z zachodu jako element niepewny politycznie. Grupa "uciekierów" została przetransportowana do 14 obwodów, krajów i republik wschodnich lub północnych ZSRS i rozmieszczona w 269 miejscowościach (Ciesielski, Hryciuk, Srebrakowski 1993, s.41).

Następna duża deportacja odbyła się w maju i w czerwcu 1941 r. Decyzja o tej akcji została podjęta przez władze w Moskwie 14.05.1941 r. i miała na celu wysiedlenie ludności z obszarów nadgranicznych ZSRS. W ciągu dwóch miesięcy poprzedzających konflikt sowiecko-niemiecki wywieziono 85 716 osób, w tym z tzw. zachodniej Ukrainy było 9595 osób, z zachodniej Białorusi 27 887 oraz z włączonej do Związku Sowieckiego Litwy – 12 682 osoby. Szacuję, że około 38,0 tys. deportowanych pochodziło ze wschodnich ziem II Rzeczypospolitej. Byli wśród nich przedstawiciele wszystkich grup narodowościowych. Miejscami docelowymi transportów był obwód nowosybirski (19 362 osoby), Kraj Ałtajski (17 446), Kraj Krasnojarski (16 784) oraz Kazachstan (15 413). Zainicjowane wysiedlenia przerwał dopiero najazd hitlerowskich Niemiec na Związek Sowiecki.

Z dokumentacji NKWD wynika, że w ciągu stosunkowo krótkiego czasu z polskich ziem okupowanych wywieziono do północnej Rosji, na Syberię oraz do Kazachstanu około 330,0 tys. obywateli polskich (ryc. 5). Wśród deportowanych przeważali Polacy, których było około 210,0 tys. (63,6% wywiezionych). Drugą grupę stanowili Żydzi – ponad 70,0 tys. (21,2%), następnie Ukraińcy – 25,0 tys. (7,6%) oraz Białorusini – 20,0 tys. (6,0%). Wśród wywiezionych byli również Litwini, Niemcy i Rosjanie.

Wymienione deportacje obejmują jedynie część wywiezionych. Odbywały się w tym okresie również masowe aresztowania. Według danych NKWD z 5.03.1940 r. w więzieniach w zachodnich obwodach Ukraińskiej SRS i Białoruskiej SRS przebywały 18 662 osoby, w tym Polaków było – 10 685. Na podstawie decyzji z tegoż dnia Biura Politycznego KC WKP(b) rozstrzelano z nich 7305 osób. Ponadto wielu aresztowanych było wywożonych grupowo lub indywidualnie do więzień usytuowanych w głębi ZSRR.



Ryc. 5. Deportacje obywateli polskich w głąb Związku Sowieckiego w okresie 1939-1941 oraz wywożenie polskiej siły roboczej do pracy w Rzeszy Niemieckiej w okresie 1939-1941  
Deportations of Polish citizens into far areas of the Soviet Union in the period 1939-1941 and transportation of Polish labour force to work in German Reich in the period 1939-1944

Bezpośrednio po napaści niemieckiej rozpoczęła się organizowana przez NKWD eksterminacja więźniów oraz ich ewakuacja na wschód. W trakcie kilkuset kilometrowych marszów dochodziło do masowych mordów na więźniach. Transporty ewakuowanych dochodziły do celu w szczątkowej liczbie (Cherubin 1989, s.70).

Mówiąc o ruchach ludności, które miały miejsce na terenach wschodnich, nie można pominąć licznych przemieszczeń o innym podłożu politycznym. Władze sowieckie rozpoczęły agitację wśród młodych ludzi zachęcającą do wyjazdów do pracy w zakładach przemysłu



słowych ulokowanych we wschodniej Ukrainie i centralnej Rosji. Te wyjazdy dobrowolne, względnie przymusowe objęły kilkadziesiąt tysięcy osób. Równocześnie zarządzono mobilizację do armii czerwonej. Objęto nią kilka roczników młodych mężczyzn. Poborowych kierowano do garnizonów położonych w głębi ZSRR.

Równocześnie na tereny inkorporowane do Związku Sowieckiego zaczęła napływać ludność ze wschodu. Byli to funkcjonariusze aparatu administracyjnego i partyjnego. Zajęli oni wszystkie bardziej eksponowane stanowiska. W obiektach wojskowych ulokowano nowe garnizony. Stały się one miejscem zamieszkania dla sowieckiej kadry oficerskiej. Według danych szacunkowych, na ziemie wschodnie II Rzeczypospolitej, przybyło od 200,0 do 300,0 tys. obywateli sowieckich, których celem było szybkie zintegrowanie i spacyfikowanie zdobytych w wyniku agresji militarnej wschodnich obszarów Polski.

Ze względu na brak odpowiednich danych statystycznych trudno ocenić ogólny rozmiar przemieszczeń migracyjnych, które trwały między październikiem 1939 r. a czerwcem 1941 r. na ziemiach polskich położonych po wschodniej stronie linii demarkacyjnej. Nie licząc polskich jeńców wojennych przemieszczenia samej ludności cywilnej objęły około jednego miliona osób. Większość tych migracji miała charakter przymusowy i odbywała się w drastycznych warunkach sanitarnych i aprowizacyjnych. Ludność, w sposób brutalny, była zmuszana do opuszczenia swoich stron rodzinnych i udania się na daleką poniewierkę, z której bardzo niewielu wróciło do swoich miejsc zamieszkania.

#### **4. Napływ ludności niemieckiej na okupowane obszary polskie**

Podobnie jak do strefy opanowanej przez armię czerwoną napływali obywatele sowieccy, również do strefy okupowanej przez wojska hitlerowskie zaczęli przyjeżdżać dotychczasowi obywatele III Rzeszy. Oba procesy migracyjne były jednak nieporównywalne co do skali i charakteru demograficzno-politycznego. Celem zasadniczym polityki Stalina było zsowietyzowanie i ujednoczenie ideologiczne obszarów podbitych. Natomiast w planie Hitlera była pełna germanizacja i zmiana charakteru etnicznego zachodniej, a w późniejszym czasie również centralnej Polski. Na tereny wschodniej Polski przyjeżdżali partyjni funkcjonariusze sowieccy, których zadaniem było wprowadzenie systemu komunistycznego i zniewolenie mieszkańców. Deportowano na wschód ludność wrogo nastawioną do nowej rzeczywistości. Nie zamierzano kolonizować tych ziem poprzez napływ nowych osadników. Z kolei władze hitlerowskie planowały zasiedlenie okupowanych obszarów przez ludność języka i narodowości niemieckiej. Wysiedlenie części ludności polskiej z terenów włączonych do Rzeszy miało być jednym z zasadniczych elementów zaplanowanej germanizacji. Równocześnie zamierzano dokonać dużej akcji kolonizacyjnej. Zamierzano sprowadzić na obszary okupowane, które miały stać się integralną częścią wielkiego imperium niemieckiego, migrantów z rdzennych Niemiec. Ponadto liczone na masowe przyjazdy Niemców zamieszkujących dotychczas Kraje Bałtyckie, Ukrainę, Rosję, Rumunię czy Jugosławię.

W pierwszej fazie tej zaplanowanej akcji miały zatracić charakter etnicznie polskie ziemie włączone w 1939 r. do Rzeszy. Pierwszy program w tej sprawie przedstawił minister



wyżywienia i rolnictwa Rzeszy Richard Walter Darré. Proponował osiedlenie na Pomorzu i w Wielkopolsce 64,0 tys. rodzin niemieckich. Program ten został przez Hitlera oceniony jako niewystarczający, gdyż nie przewidywał całkowitej germanizacji Pomorza, Śląska i Wielkopolski. Następny plan osadnictwa niemieckiego zredagowany został w sierpniu 1939 r., a zmodyfikowany po klęsce Polski w październiku 1939 r. Stał się on programem rozwoju osadnictwa niemieckiego na obszarach włączonych do Rzeszy. Przewidywano całkowite zgermanizowanie tych obszarów, poprzez sprowadzenie na nie od 4,0 do 5,0 mln Niemców. Mieli oni zamieszkać w jednym z trzech wytyczonych pasów osadniczych: w pierwszym pod nazwą "Most" (die Brücke) łączącym Wrocław z Działdowem przez Kalisz, Konin i Włocławek, w drugim nazwanym "Grobla" (der Damm) ciągnącym się od Piły wzdłuż Noteci przez Bydgoszcz i Grudziądz do Działdowa oraz w trzecim obdarzonym nazwą "Granica zbrojnych chłopów" (die Grenze der Wehrbauern) sięgającym od Wrocławia przez Łódź do ówczesnych Prus Wschodnich. Uważano, że ziemie te zostaną zgermanizowane, jeśli liczba osiedlonej na nich ludności niemieckiej wyniesie 4,0 mln (Łuczak 1993, s. 166).

Bezpośrednio po zajęciu ziem polskich na tereny znajdujące się pod okupacją niemiecką zaczęła napływać ludność niemiecka. W pierwszej fazie wiązało się to z koniecznością zorganizowania administracji podbitych terenów. W następnym etapie zaczęto, w sposób zorganizowany, osadzać ludność pochodzenia niemieckiego. Ocenia się, że na okupowane tereny Polski przeniosło się w latach wojny około 1,3 mln osób narodowości niemieckiej. Nie objęto w tym wyliczaniu Niemców służących w siłach zbrojnych. Na obszarach włączonych do Rzeszy mieszkało przed wojną ponad 600,0 tys. Niemców, zaś na obszarze przyszłego Generalnego Gubernatorstwa oraz na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej po około 100,0 tys. Wynika z tego, że łącznie na terenach znajdujących się w granicach Polski z dnia 31.08.1939 r., w latach okupacji liczba cywilnej ludności niemieckiej przekroczyła poziom 2,0 mln osób.

Napływ ludności pochodzącej z rdzennej Rzeszy na obszary okupowane odbywał się stopniowo. Pierwsze kadry urzędnicze przybyły wraz z wkraczającym Wehrmachtem. Następnie wezwano do powrotu byłych mieszkańców tych ziem, którzy opuścili je między 1919 a 1939 rokiem. Napływ Niemców nie był wysoki. Dopiero po klęsce Francji odnotowano większe zainteresowanie zamieszkaniem na terenach okupowanych. Była to jednak skala wielkościowa, która nie satysfakcjonowała władz okupacyjnych. Rozpoczęto akcję propagandową, której wyniki były też skromne. Dopiero nasilenie bombardowań alianckich spowodowało przyjazdy większej liczby osób ewakuowanych z zagrożonych miast niemieckich. Ocenia się, że na tereny inkorporowane do Rzeszy (bez Generalnego Gubernatorstwa) przybyło z Niemiec, w latach 1939-1944, około 500,0 tys. obywateli niemieckich.

Według planów hitlerowskich najważniejszą rolę przy skolonizowaniu Polski mieli odegrać Niemcy rozproszeni w wielu krajach Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej. Była to ludność żyjąca od wielu pokoleń poza granicami Niemiec. Przesiedlenie "etnicznych" Niemców zapowiedział Hitler po raz pierwszy w czasie przemówienia wygłoszonego 6.10.1939 r. w Reichstagu. Stało się to impulsem do przeprowadzenia pertraktacji z tymi państwami, w których zamieszkiwała mniejszość niemiecka. Pierwsze umowy na temat transferu "etnicznych" Niemców zawarto z rządami Estonii i Łotwy. Dokument o przesiedleniu ludno-

ści niemieckiej z Estonii podpisano 15.10.1939r. Pierwsze transporty Niemców opuściły Estonię już 18.10.1939 r., a 15.11.1939 r. zakończono zasadniczą akcję repatriacyjną, która objęła 10,6 tys. estońskich Niemców. Podobną umowę zawarto 30.10.1939 r. z rządem łotewskim. Do dnia 15.12.1939 r. wyjechało z Łotwy ponad 45,0 tys. Niemców. W następnych miesiącach wyjazdy miały charakter mniej masowy. Według stanu z dnia 15.10.1940 r. z dwóch krajów nadbałtyckich przesiedlono 61 934 etnicznych Niemców, w tym z Estonii 12 868, zaś z Łotwy 49 066. Wraz z osobami wcześniej już przesiedlonymi, w granicach Wielkiej Rzeszy znalazło się 70,0 tys. bałtyckich Niemców. Zostali oni skierowani do Kraju Warty w liczbie 56,0 tys., do okręgu Gdańsk – Prusy Zachodnie – 6,0 tys. Pozostałych rozmieszczono na Śląsku i w rejencji ciechanowskiej. Niemcy przewiezieni do Kraju Warty z Estonii i Łotwy zostali ulokowani głównie w miastach (36,0 tys.) Zamieszkało ich w Poznaniu – 18,0 tys., w Łodzi – 6,0 tys., w pozostałych miastach Kraju Warty – 11,6 tys., w tym w rejencji poznańskiej – 3865, w rejencji inowrocławskiej – 5392 oraz w rejencji łódzkiej 2343 osoby. Przesiedleńcom chłopskim przekazano 136,3 tys. ha ziemi skonfiskowanej właścicielom polskim. Utworzono na nich 1969 gospodarstw rolnych (Sobczak 1966, s. 163-164).

Równocześnie z pertraktacjami prowadzonymi w stolicach krajów bałtyckich rozpoczęły się rozmowy przedstawicieli III Rzeszy z władzami sowieckimi o zgodę na przesiedlenie Niemców zamieszkałych na byłych wschodnich obszarach II Rzeczypospolitej. Znajdujących się tam Niemców dzielono na trzy kategorie tzw. wołyńskich Niemców (Wolhynien – Deutsche), Niemców Galicyjskich (Galizien – Deutsche) i białostockich Niemców (tzw. Narew – Deutsche). Po uzgodnieniach dotyczących strony technicznej rozpoczęła się repatriacja ludności niemieckiej. Trwała ona od 18.12.1939 r. do 26.01.1940 r. Według dokumentacji niemieckiej linię demarkacyjną przekroczyło 128 379 osób z tego przyjęto z Wołynia 64 554 osoby, z Galicji – 55 597 oraz z białostockiego – 8228 osób. Większość z nich, bo około 65% skierowano do Kraju Warty. Otrzymali oni tam 15 116 byłych gospodarstw polskich o powierzchni 207,4 tys. ha. Na terenach wiejskich Kraju Warty umieszczono łącznie 2646 przesiedleńców. Stosunkowo niewielu przesiedleńców trafiło na Śląsk (2907 osób)(Sobczak 1966, s. 177-178).

Kolejna fala przesiedleńców niemieckich przyjechała do III Rzeszy z Besarabii i Północnej Bukowiny (tzw. Bessarabien - Deutsche oraz Bukowina – Deutsche). Te dwie prowincje były od 1940 r. w składzie Związku Sowieckiego. Przesiedlenia z Besarabii, które odbywały się drogą wodną Dunaju, objęły łącznie 93 548 mieszkańców. Natomiast Niemców z północnej Bukowiny, w liczbie 44 300 osób, przewieziono transportem kolejowym do Generalnego Gubernatorstwa. Przesiedleńcy byli sukcesywnie kierowani na ziemie polskie włączone do Rzeszy. Władze niemieckie do 1.10.1940 r. osiedlili Niemców pochodzących z Besarabii w liczbie: w Kraju Warty – 40 836 osób, w okręgu Gdańsk – Prusy Zachodnie – 40 836, oraz na Górnym Śląsku – 68 osób. Natomiast Niemców z Bukowiny najwięcej zostało osiedlonych na Górnym Śląsku – 25 681 osób, następnie w Kraju Warty – 23 752 osoby.

W późniejszym czasie przesiedlenie objęło Niemców zamieszkałych na Litwie (50 054 mieszkańców), którzy zostali umieszczeni w obozach przejściowych.

Stosunkowo mniejszą skalę przybrały przesiedlenia z Rumunii, Węgier oraz okupowanej Jugosławii. Mniej Niemców z tych krajów trafiło również na tereny polskie.



Kolejne przesiedlenia ludności niemieckiej podjęte w późniejszej fazie wojny miały już inny przebieg i były przeprowadzane w sposób mniej zorganizowany. Można tu wymienić Niemców mieszkających w Generalnym Gubernatorstwie, których ruchy migracyjne miały inne podłoże polityczne oraz późniejszy napływ Niemców z terenów rosyjskich oraz wschodniej Białorusi i Ukrainy, wywołany wycofywaniem się ze wschodu armii niemieckiej.

Tabela 3. Ludność niemiecka osiedlona do 15.09.1944 r. na polskich ziemiach wcielonych do Rzeszy

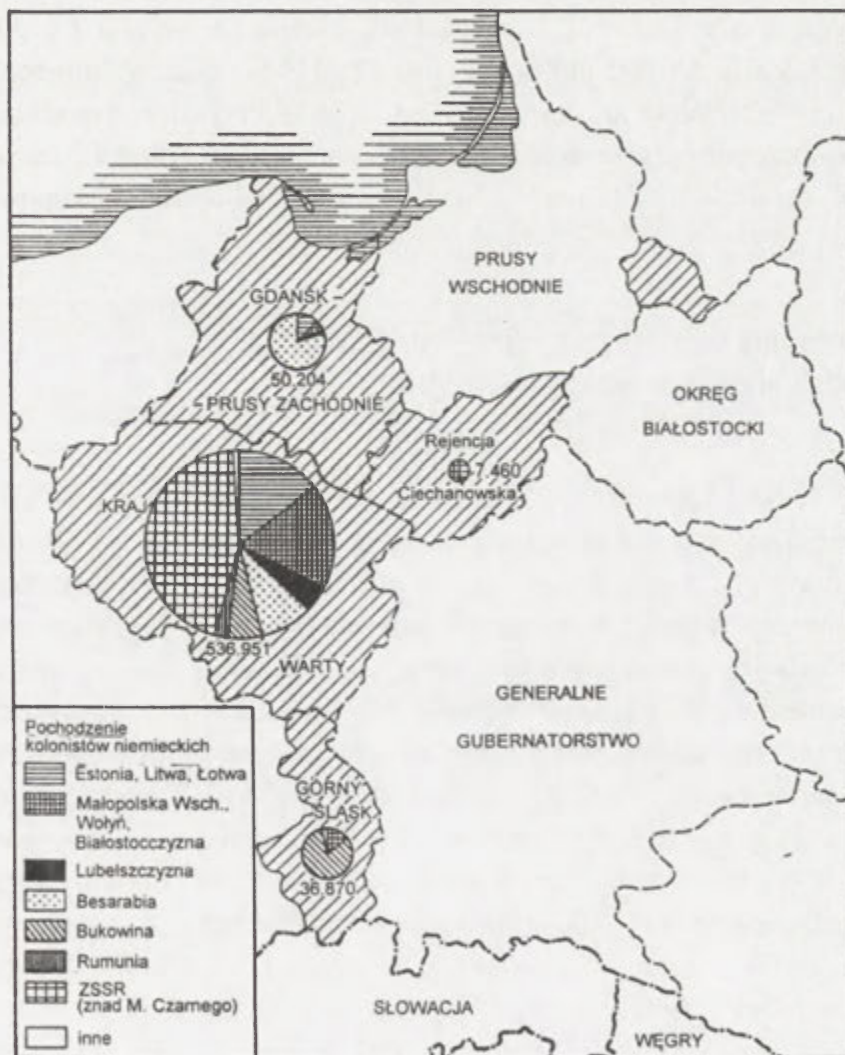
Lp	Kraj (region) pochodzenia przesiedleńców	Liczba osiedlonych etnicznych Niemców									
		Na ziemiach wcielonych		W tym							
		Ogółem	%	W Kraju Warty		Na Śląsku		Gdańsk-Prusy Zachodnie		Na ziemiach wcielonych do Prus Wschodnich	
				liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
1	Estonia, Litwa, Łotwa,	86 371	100,0	76 786	89,0	134	0,1	5 966	6,9	3 485	4,0
2	Wschodnia Małopolska, Wołyń, obszar Narwi	109 336	100,0	97 020	88,7	5 091	4,7	3 264	2,9	3 961	3,7
3	Lubelszczyzna	25 475	100,0	24 545	96,4	-	-	930	3,6	-	-
4	Besarabia	88 022	100,0	47 892	54,4	86	0,1	40 044	45,5	-	-
5	Północna i Południowa Bukowina	64 024	100,0	33 150	52,4	30 445	47,6	-	-	11	-
6	Dobrużda	11 201	100,0	11 150	99,6	51	0,4	-	-	-	-
7	Obszar "starej Rumunii"	1 975	100,0	1 612	87,7	360	18,3	-	-	3	-
8	ZSRS (znad Morza Czarnego)	241 194	100,0	241 194	100,0	-	-	-	-	-	-
9	Bośnia	3 287	100,0	3 184	96,9	103	3,1	-	-	-	-
10	Alzacja	600	100,0	-	-	600	100,0	-	-	-	-
	Razem	631 485	100,0	536 951	85,1	36 870	5,8	50 204	7,9	7 460	1,2

Źródło: Cz. Łuczak, *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej*. Wyd. UAM, Poznań 1993, s. 169.

Trudno jest przedstawić ogólne saldo ruchu migracyjnego ludności niemieckiej pochodzącej ze wschodniej i południowej Europy, która została przesiedlona na okupowane tereny polskie. Wynika to z poważnych różnic między poszczególnymi opracowaniami źródłowymi. Dla ogólnej orientacji przytoczony zostanie bilans zamieszczony w monumentalnym dziele Cz. Łuczaka (tabela 3, ryc. 6).

Na podstawie przytoczonej dokumentacji zestawionej przez Cz. Łuczaka (1993, s. 169) do 15 września osiedlono na ziemiach włączonych do Rzeszy 631,5 tys. Niemców. Do tego należy doliczyć osiedlonych Niemców w Generalnym Gubernatorstwie (43,2 tys. osób). Inne dane statystyczne zawarte są w zbiorowej książce (*Polska Zachodnia ... 1961*, s. 296). We-

dług przytoczonych tam informacji na tereny położone między Bugiem a Odrą i Nysą Łużycką przesiedlono w okresie wojny 487 584 Niemców z obszarów wschodniej i południowo-wschodniej Europy. W pracy J. Sobczaka (1966, s. 320) określono łączną liczebność przesiedlonych Niemców na 770 577, z których na byłych ziemiach polskich miało być osadzonych 404 612 osób ogółem, z tego przypadało: na Kraj Warty 245,0 tys. osób, na prowincję Gdańsk – Prusy Zachodnie – 57,0 tys., na obszar wcielony do Prus Wschodnich 8,0 tys. oraz na część prowincji śląskiej – 38,0 tys. Nie wnikając w szczegóły statystyczne oraz w ocenę wiarygodności każdej przytoczonej informacji liczbowej, można stwierdzić, że w okresie okupacji władze hitlerowskie przesiedliły na okupowane ziemie polskie, oprócz Niemców mających obywatelstwo niemieckie (wg stanu z dnia 31.08.1939), ponad pół miliona Niemców pochodzących z wielu krajów Europy środkowej i wschodniej.



Ryc. 6. Osiedlenie ludności niemieckiej na ziemiach polskich włączonych do Rzeszy Niemieckiej w okresie do 15.09.1944

Settling of German population on Polish territories incorporated into the IIIrd Reich until September 15th, 1944



Celem podstawowym podejmowanych przez władze niemieckie wielkich akcji przesiedleńczych była zmiana struktury narodowościowej obszarów okupowanych, zwłaszcza tych, które zostały bezpośrednio włączone do Rzeszy. Głównie zależało władzom hitlerowskim na szybkim zgermanizowaniu Wielkopolski oraz obszarów do niej przyległych, czyli przede wszystkim tzw. Kraju Warty. Zamieszkiwało ten obszar przed wojną 324,0 tys. Niemców. Liczebność ich do 1941 r. wzrosła do poziomu 786,0 tys. Wzrost ten został osiągnięty poprzez sprowadzenie do Kraju Warty: Niemców z krajów bałtyckich – 48 673, z Wołynia – 88 548, z Lubelszczyzny – 20 578, z Bukowiny – 9 038 oraz z Besarabii – 32 824. Do tych przesiedleń ze wschodu należy dodać obywateli niemieckich, którzy napłynęli z Niemiec (262 839 osób). Wywołało to w pierwszych latach okupacji szybki wzrost ludności niemieckiej (1939 – 324 600, 1941 – 786 500, 1943 – 946 400). Spowodowało to wzrost odsetka zamieszkałych Niemców w stosunku do ogółu ludności z 6,6% (1939) do 21,2% (1943). Uwidoczniło się to zwłaszcza w Poznaniu, gdzie ludność niemiecka wzrosła z 6 000 (1939) do 93 589 (1944), w Łodzi z 60 000 (1939) do 140 721 (1944) oraz w Inowrocławiu z 956 (1939) do 10 713 (1944) (*Polska Zachodnia...* 1961, s. 294). Przyszłość pokazała, że te zmiany demograficzno-etniczne były krótkotrwałe, gdyż na początku 1945 r., na wiadomość o zbliżaniu się armii sowieckiej, cała prawie ludność niemiecka opuściła okupowane obszary polskie.

## **5. Wywożenie obywateli polskich “na roboty” do Rzeszy oraz do niemieckich obozów koncentracyjnych**

Dynamiczny rozwój przemysłu zbrojeniowego na potrzeby frontu i wcielenie do armii niemieckiej kilku milionów poborowych wywołały w III Rzeszy deficyt siły roboczej. Projekty związane z masowym zatrudnieniem obcokrajowców były już rozpatrywane przed wojną. Stały się one bardzo aktualne w momencie rozszerzania się wojny. Pierwsze partie polskich robotników były już ekspediowane do Rzeszy bezpośrednio po kampanii wrześniowej. Działo się to równoległe z zatrudnianiem polskich jeńców wojennych. Po wkroczeniu Wehrmachtu na ziemie polskie organizowano łapanki i schwytanych w nich młodych ludzi (tzw. ziwilgefangene) kierowano na roboty do Niemiec. W tym okresie kilkadziesiąt tysięcy Polaków wysłano do pracy w rolnictwie, głównie do Prus Wschodnich oraz na Pomorze. Akcje te miały charakter nie w pełni zaplanowany i oparty o przypadkowe oddolne decyzje. Masowy werbunek rozpoczął się w końcu 1939 r. Powodem były potrzeby przemysłu niemieckiego, którego decydenci zwrócili się do władz administracyjnych o dostarczenie do Rzeszy w ciągu 1940 r., miliona polskich robotników. Był to początek wielkiej akcji przymusowych przemieszczeń siły roboczej na potrzeby gospodarcze. Trwała ona z różnym nasileniem przez cały okres wojny. Akcja ta miała odrębną specyfikę na obszarach polskich włączonych do Rzeszy, a inny charakter przyjęła w Generalnej Guberni. Na terenach wcielonych do Rzeszy werbunek robotników też był uzależniony od warunków lokalnych. Odmiennie przebiegał na Śląsku, gdzie istniał deficyt siły roboczej, a inaczej na przeludnionych obszarach rolniczych. Ze względu na fakt, że ludność polska uchylała się od wyjazdów do Niemiec, rekrutacja przybierała charakter coraz bardziej przymusowy. Na terenach wcielonych do Rzeszy dominującą

formą było organizowanie transportów na podstawie indywidualnych wezwań. Każdy z okręgów administracyjnych miał z góry narzucony kontyngent ilościowy, który musiał wypełnić w terminie.

Początkowo rekrutacja w Generalnym Gubernatorstwie opierała się na dobrowolności. Niepowodzenie jej doprowadziło do zastosowania przymusu. Rozpoczęły się represje wobec ignorujących wezwanie. Pomimo zaangażowania całego aparatu administracyjnego w tę działalność ogólna liczba robotników odbiegała od nałożonych ogólnie kontyngentów ilościowych. Władze Generalnego Gubernatorstwa zaczęły nawet stosować w pewnych okresach akcje tzw. ulicznych łapanek, a następnie pacyfikacji całych wsi, z których zabierano młodych mieszkańców i wywożono do pracy w Rzeszy. Równocześnie prowadzono odpowiednią propagandę oraz stosowano bodźce materialne, zarówno dla osób zgłaszających się, jak i w stosunku do lokalnej administracji czy granatowej policji, która była zobligowana do wspomagania akcji rekrutacyjnej. Władze Generalnego Gubernatorstwa starały się w zasadzie spełnić stawiane postulaty ilościowe. W pewnych jedynie okresach celowo nie realizowały narzuconych ogólnie za wysokich limitów ilościowych ze względu na własne potrzeby gospodarcze. Tłumaczyły władzom centralnym spadek dostarczanych robotników wyczerpywaniem się własnych lokalnych zasobów siły roboczej.

Wysyłani do pracy Polacy reprezentowali wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego. Ze względu na istniejący wówczas skład klasowy dominowali chłopi. Liczni byli również robotnicy i uczniowie, przedstawiciele polskiej inteligencji, rzemieślnicy itd. Wśród deportowanych przeważali ludzie o niskim poziomie wykształcenia. Niemniej na robotach w Niemczech znalazły się również osoby z wyższym wykształceniem akademickim, które zazwyczaj pracowały na stanowiskach robotniczych. Z powodu narastającego w Rzeszy deficytu siły roboczej, który również ujawnił się w rolnictwie, rozpoczęto werbunek młodych kobiet. Według dokumentacji niemieckiej, wśród deportowanej na roboty ludności z Generalnego Gubernatorstwa i ziem wcielonych do Rzeszy, kobieca siła robocza stanowiła we wrześniu 1944r. – 34,5% ogólnych zasobów siły roboczej. Ześłani do pracy byli nie tylko Polakami. We wschodniej części Generalnego Gubernatorstwa mieszkała ludność ukraińska, która też była objęta deportacjami do pracy w Rzeszy. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej i opanowaniu przez władze hitlerowskie ziem wschodnich II Rzeczypospolitej, tam również rozpoczął się werbunek. Ze względu na mieszany charakter narodowościowy tych obszarów wywożeni do Niemiec byli osobami różnej narodowości (Ukraińcy, Białorusini, Polacy, Rosjanie itd.). Po włączeniu dystryktu Galicji do Generalnego Gubernatorstwa udział Ukraińców wśród wywożonych z Generalnej Guberni uległ znacznemu zwiększeniu. Pewnej liczbie Żydów zaopatrzonych w fikcyjne polskie dokumenty udało się wyjechać do Niemiec i tam przeżyć wojnę.

Deportacje siły roboczej do Niemiec trwały nieprzerwanie od końca września 1939 r. aż do początków 1945 r. Początkowo więcej robotników dawały ziemie wcielone do Rzeszy. W następnej fazie znacznie większy werbunek miał miejsce w Generalnym Gubernatorstwie, które dysponowało większymi zasobami siły roboczej. Łącznie między 1.09.1939 r. a 20.12.1944 r. wyjechało z Generalnego Gubernatorstwa do Rzeszy 1 272 445 robotników, w tym najwięcej wywieziono w 1942 r. – 398 959 osób (tabela 4).



Tabela 4. Liczba deportowanych z Generalnego Gubernatorstwa na roboty w Rzeszy w latach 1939-1945

Lp.	Okres	Liczba wywiezionych
1	1.09.–31.12.1939 r.	36 675
2	1.01.–30.06.1940 r.	272 238
3	1.07.–31.12.1940 r.	29 724
4	1.01.–30.06.1941 r.	97 921
5	1.07.–31.12.1941 r.	125 577
6	1.01.–30.06.1942 r.	164 727
7	1.07.–31.12.1942 r.	234 232
8	1.01.–30.06.1943 r.	129 745
9	1.07.–31.12.1943 r.	45 823
10	1.01.–30.06.1944 r.	52 446
11	1.07.–20.12.1944 r.	83 337
Ogółem		1 272 445

Źródło: Cz. Łuczak, *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej*, Wyd. UAM, Poznań, 1993, s. 181.

Coraz większa skala wyjazdów spowodowała, że coraz więcej robotników polskich było zatrudnionych w gospodarce niemieckiej. Według oficjalnej dokumentacji między 31.01.1941 r. a 30.09.1944 r. liczba zatrudnionych w Niemczech a pochodzących z tzw. ziem inkorporowanych do III Rzeszy oraz z Generalnego Gubernatorstwa wzrosła ponad dwukrotnie i osiągnęła poziom blisko 1,7 mln osób (tabela 5).

Tabela 5. Liczba zatrudnionych robotników w Rzeszy pochodzących z polskich ziem wcielonych do Rzeszy oraz Generalnego Gubernatorstwa w latach 1941-1944

Lp.	Data	Liczba przymusowych robotników		
		Ogółem	W tym	
			Z Generalnego Gubernatorstwa	Z ziem wcielonych do Rzeszy
1	31.01.1941 r.	798 101	-	-
2	25.04.1941 r.	872 672	-	-
3	25.09.1941 r.	1 007 561	-	-
4	20.01.1942 r.	1 032 196	-	-
5	20.05.1942 r.	1 194 919	775 283	419 636
6	10.10.1942 r.	1 340 322	896 849	443 473
7	20.11.1942 r.	1 344 692	895 916	448 776
8	31.12.1942 r.	1 372 045	918 117	453 928
9	31.12.1943 r.	1 577 232	1 054 537	522 695
10	31.03.1944 r.	1 583 136	1 028 287	554 849
11	30.06.1944 r.	1 625 223	1 032 752	592 471
12	30.09.1944 r.	1 662 336	1 053 027	609 309

Źródło: Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Wyd. Poznańskie, Poznań, 1979, s. 161.

Na podstawie źródłowego studium Cz. Łuczaka (1993) można w dużym przybliżeniu określić ogólną liczbę przemieszczeń ludności Polski wywołaną deportacjami do pracy w III Rzeszy. Według danych, wspomnianego powyżej autora z Generalnego Gubernatorstwa (włącznie z dystryktem „Galicja”) i okręgu białostockiego do 7.07.1944 r. wywieziono do pracy w Niemczech 1214,0 tys. osób (w tym było 235,2 tys. Ukraińców), a w listopadzie i w grudniu 1944 r. dalszych 16 337 oraz z Warszawy po upadku powstania – 67,0 tys. osób. Łączna liczba deportowanych z tych obszarów wynosi zatem ponad 1297,0 tys. Do tego należy dodać wywiezionych z polskich obszarów włączonych do Rzeszy. Z ziem tych władze okupacyjne do końca wojny wywiozły do pracy w Niemczech – 700,0 tys. mieszkańców, wśród których 670,0 tys. było narodowości polskiej. Łącznie więc, z Generalnego Gubernatorstwa i ziem włączonych do Rzeszy w latach wojny, deportowano do pracy w Niemczech około 2,0 mln ludzi (wśród których szacuje się, że było 1,7 mln Polaków). Trudniejszą kwestią statystyczną jest ustalenie liczby wywiezionych z terenów wschodniej II Rzeczypospolitej. Określa się ich liczbę na poziomie 500,0 tys. deportowanych. Po podsumowaniu dochodzimy do poziomu 2,5 mln obywateli II Rzeczypospolitej, które w rezultacie presji musiały opuścić swoje strony rodzinne i wyjechać do pracy w Niemczech. W tej liczbie deportowanych pominięto polskich jeńców wojennych, którym narzucono status robotnika a sytuacja ich była analogiczna jak pozostałych pracujących w Niemczech. Doliczając jeńców polskich w liczbie 300 tys. oraz grupę Polaków wywiezionych z Kraju Warty do Francji (23,5 tys.) Cz. Łuczak (1979 s. 161) dochodzi po podsumowaniu do ostatecznej wielkości dochodzącej do poziomu – 2 857,5 tys. osób. Tyle bowiem wynosiła łączna liczba obywateli polskich deportowanych na roboty do Niemiec z obszaru przedwojennego państwa polskiego. Zesłani do Rzeszy robotnicy, jak już zaznaczono, nie stanowili jednolitej grupy narodowościowej. Zdecydowanie jednak przeważali Polacy. Robotnicy z ziem polskich aż do drugiej połowy 1941 r. stanowili dominującą grupę robotników cudzoziemskich pracujących w Niemczech. Dopiero po agresji na Związek Sowiecki i masowych deportacjach ludności białoruskiej, ukraińskiej i rosyjskiej udział ich uległ obniżeniu, ale był nadal wysoki i wynosił około 1/3 ogólnej liczby obcokrajowców pracujących w gospodarce niemieckiej. Byli oni dużo gorzej traktowani i bardziej eksploatowani od pracowników narodowości francuskiej, belgijskiej czy włoskiej. Dlatego też robotnicy polscy ponosili duże straty. Śmiertelność wywołana trudnymi warunkami bytu, bombardowaniami alianckimi i przejściem frontu była wśród nich wysoka.

Robotnicy polscy pracowali we wszystkich regionach III Rzeszy. Proporcjonalnie było ich więcej we wschodnich prowincjach (np. w Prusach Wschodnich – 144,5 tys., na Dolnym Śląsku – 132,5 tys., na Pomorzu – 116,1 tys.) Później, po klęsce Niemiec i włączeniu tych prowincji do Polski, wielu z nich pozostało na miejscu, stanowiąc pierwszą grupę osadników.

W trakcie całej okupacji władze hitlerowskie prowadziły działania mające na celu likwidację polskich warstw przywódczych, w tym przede wszystkim inteligencji i ziemiaństwa. W ramach tej akcji, znanej pod kryptonimem AB, w pierwszym roku okupacji zginęło łącznie 52,0 tys. osób. Działania te były realizowane w różnym natężeniu na terytorium całej Polski. Poza bezpośrednią fizyczną eksterminacją stosowaną metodą były deportacje do obozów koncentracyjnych położonych przeważnie na terenach Rzeszy. Pierwszą taką akcją było aresztowanie w kwietniu i maju 1940 r. ponad 20,0 tys. Polaków zamieszkałych na terenach



wcielonych do Rzeszy. Zostali oni zesłani do obozów koncentracyjnych i w większości unicestwieni. Podobną akcję w tym samym mniej więcej czasie zrealizowano w Generalnym Gubernatorstwie. Objęła ona kilkanaście tysięcy osób. Przez cały okres okupacji wysyłanie do obozów koncentracyjnych było jedną z metod mających na celu zastraszenie społeczeństwa polskiego. Odpowiedzią na działania ruchu oporu były akcje pacyfikacyjne, których rezultatem było wysyłanie ludności do obozów koncentracyjnych, które pełniły funkcje eksterminacyjne oraz w mniejszym stopniu były wykorzystywane na potrzeby gospodarcze. Do hitlerowskich obozów koncentracyjnych wysłano ponad 130,0 tys. Polaków (Łuczak 1993, s. 113). W ramach prowadzonych działań zmierzających do germanizacji tzw. elementu o wysokich walorach rasowych rozpoczęto wysyłanie do Rzeszy młodych kobiet, a przede wszystkim dzieci. Według orientacyjnych szacunków około 200,0 tys. polskich dzieci zostało wysłanych do Rzeszy. Przeważająca większość z nich nie wróciła po wojnie do kraju. Na specjalne polecenie Himmlera wysłano ze Śląska i Wielkopolski kilkadziesiąt tysięcy osób odpowiednio wyselekcjonowanych, które zamierzano poddać odpowiedniej presji wynaradawiającej. Uwzględniając wszystkie kategorie ludności, można ocenić, że w rezultacie celowych działań niemieckich władz okupacyjnych z ziem będących w 1939 r. w składzie II Rzeczypospolitej, zostało wywiezionych na terytorium Rzeszy ponad 3,0 mln obywateli polskich.

## 6. Przemieszczania oraz zagłada ludności żydowskiej

Pełne zrealizowanie zaplanowanego programu eksterminacji ludności żydowskiej wymagało podjęcia przez władze hitlerowskie odpowiednich przygotowań technicznych. Wybór ziem polskich jako głównego miejsca wyniszczenia ludności żydowskiej wynikał z pewnych umotywowanych przesłanek obiektywnych. Po pierwsze ziemie polskie stanowiły największe skupisko Żydów w Europie. Ze względów logistycznych (głównie transportowych) stworzenie obozów zagłady w Polsce było rozwiązaniem najdogodniejszym, gdyż wymagało najmniejszych przemieszczeń ludności. Przyczyny wyboru wynikały również ze stanu prawnego ziem polskich. Według władz niemieckich terytorium Polski zostało już nieodwołalnie podbite. Pozbawione było nawet szczątkowej autonomii. W okupowanej Polsce nie było władz ani organizacji kolaboranckich. Żadne więc decyzje, nawet na szczeblu lokalnym, nie wymagały uzgodnień i akceptacji. Kraj był odcięty od kontaktów z aliantami zachodnimi zaś na wschodzie toczyła się totalna wojna. Wysuwana za zachodzie opinia jakoby o lokalizacji obozów zagłady w Polsce zdecydowało antysemickie nastawienie społeczeństwa polskiego nie znajduje potwierdzenia w dokumentach.

Przedstawienie skali przemieszczeń ludności żydowskiej kierowanej do obozów, względnie miejsc zagłady, wymaga ustosunkowania się do kilku kwestii statystycznych, które w literaturze budzą duże kontrowersje. Stosunkowo łatwym problemem jest określenie liczby Żydów żyjących na ziemiach polskich w przeddzień ich unicestwienia. Kolejne kwestie są trudniejsze i w tej sprawie poglądy badaczy znacznie się różnią. Można też wspomnieć przykładowo, że opinie co do liczby polskich Żydów ocalałych z zagłady są rozbieżne. Podobnie w literaturze przedmiotu wymienione są inne wielkości statystyczne odniesione do

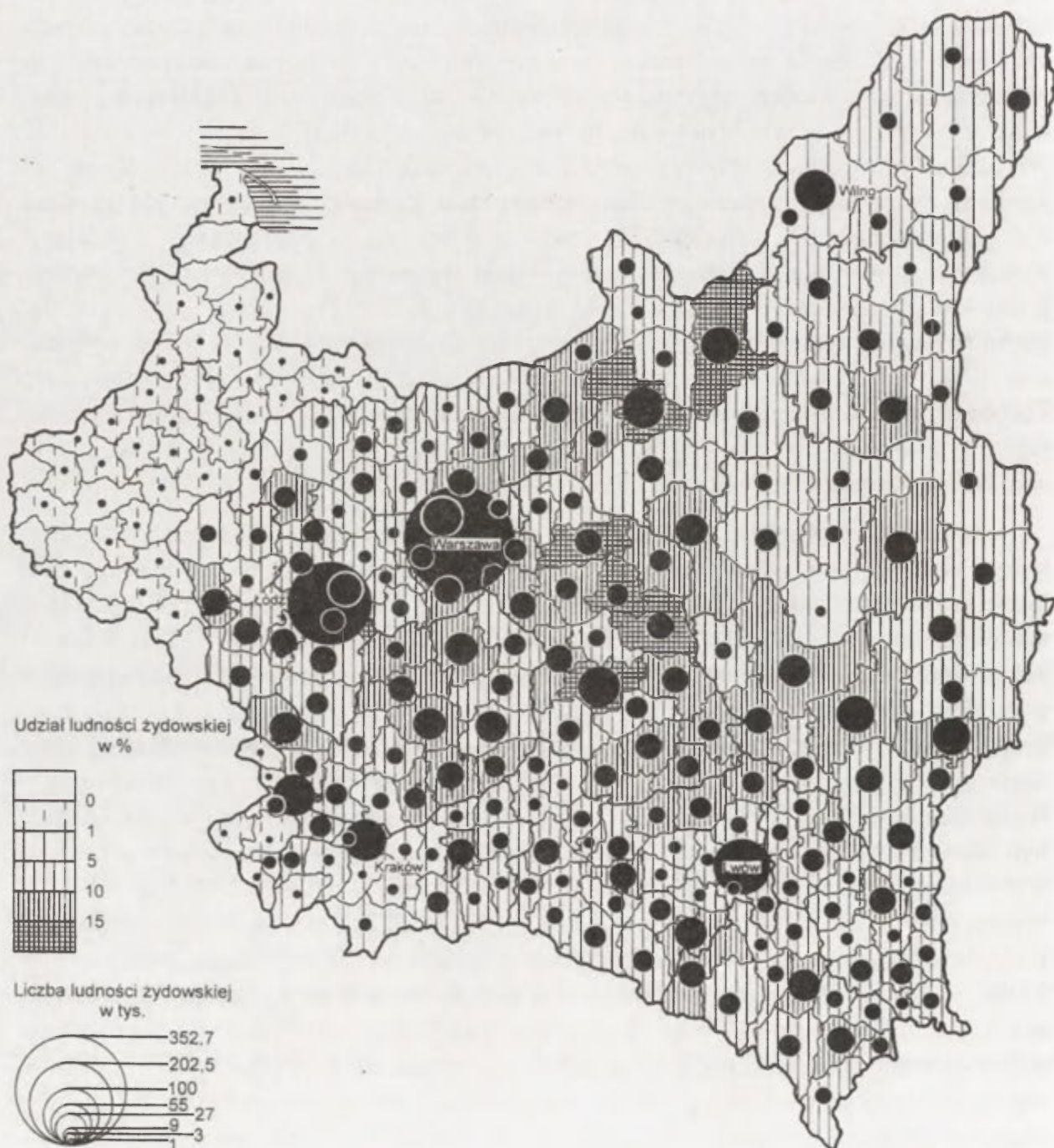
ogólnej liczby europejskich Żydów, którzy stracili życie na terytorium Polski. Liczba ofiar w poszczególnych obozach zagłady też jest różnie oceniana.

Najbardziej znanym szacunkiem określającym liczebność Żydów na ziemiach polskich (w granicach z 31.08.1939 r.) są wyliczenia M. Borwicza (1981 s. 123), który przyjął, że liczba ludności żydowskiej w Polsce, w chwili wybuchu wojny polsko-niemieckiej, wynosiła 3475,0 tys. osób. Sądzę, że szacunek ten jest zawyżony gdyż według danych przytoczonych w emigracyjnym roczniku statystycznym (*Mały Rocznik ... 1941*, s. 10) ludności wyznania mojżeszowego było w przeddzień najazdu Niemiec na Polskę 3351,0 tys. W tym okresie, w przypadku Żydów, istniała wyraźna korelacja między wyznaniem a narodowością. Kryterium językowe było mniej przydatne do oceny narodowości. Ludności posługującej się językiem żydowskim względnie hebrajskim było w tym czasie dużo mniej, gdyż jedynie – 2916,0 tys. Świadczyło to o występujących procesach językowej asymilacji. Dlatego też bardziej wiarygodny jest szacunek przyjęty przez Cz. Madajczyka (1970 s. 328) przychyłający się do poglądu, że ludność żydowska liczyła 3350,0 tys. osób i było jej mniej więcej tyle co wyznawców judaizmu. Ludność żydowska zamieszkiwała przede wszystkim w centralnej oraz wschodniej Polsce. Grupowała się w niewielkich osadach miejskich, które to miały charakter czysto żydowski. Największe skupiska ludności żydowskiej były w Warszawie, Łodzi, Lwowie, Wilnie, Kielcach, Białymstoku, Lublinie, Grodnie (ryc. 7).

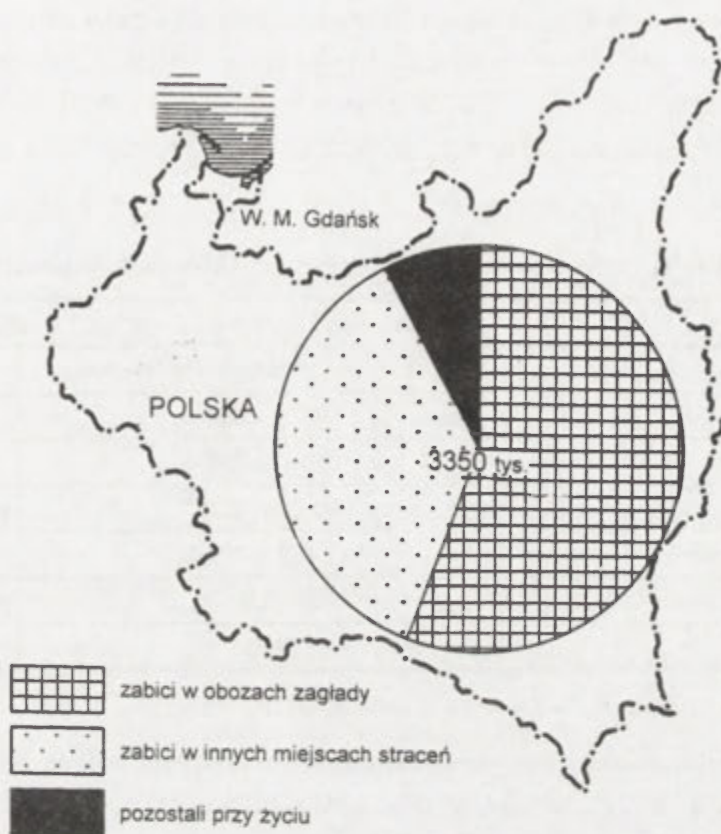
W literaturze przedmiotu istnieje duża rozbieżność w ocenie liczby polskich Żydów, którym udało się przeżyć holokaust. Wspomniany już M. Borwicz (1981 s. 123) oszacował liczbę ocalałych z zagłady Żydów na 250,0 tys., w tym według niego 40,0 tys. – 50,0 tys. uratowało się w kraju, a pozostali przetrwali wojnę dzięki ucieczce w głąb ZSRS. Zdaniem autora straty ludności żydowskiej wynosiły około 3,2 mln mieszkańców. Można przypuszczać, że szacunek liczby ofiar jest w pewnym stopniu zawyżony, gdyż nie uwzględnia pewnych kategorii ludności żydowskiej, która przeżyła wojnę. Na przykład pewnej grupie Żydów udało się przedostać na zachód poprzez Rumunię czy Węgry. Niektórzy przeżyli wojnę w Niemczech, będąc tam na robotach lub w obozach pracy. Wśród wojennych jeńców polskich byli również Żydzi, którzy uniknęli zagłady. Dużo wyższą liczbę polskich Żydów, ocalałych z holokaustu wymienia Cz. Madajczyk (1970 s. 328). Ocenia ich na ponad 800,0 tys. osób. W szacunku tym uwzględniono ukrywających się w Polsce od 225,0 tys. do 240 tys., tych którzy przeżyli wojnę w innych krajach europejskich – 110,0 tys. oraz tych, którzy znaleźli się w ZSRS – 500,0 tys. Wydaje się, że ten z kolei szacunek wyraźnie zaniża liczbę ofiar, a zawyża znacznie liczebność ludności żydowskiej, która przeżyła okupację hitlerowską. Niewątpliwie nieprawdziwe są dane odniesione do łącznej sumy uciekinierów do ZSRS. Według wiarygodnej dokumentacji sowieckiej było ich co najmniej dwa, a może trzy razy mniej. Na obszarze okupowanym przez Niemców według S. Łuczaka (1993 s. 128) uniknęło zagłady zaledwie 100,0 tys. Żydów, czyli ponad dwukrotnie mniej niż to oszacował Cz. Madajczyk. Można przypuszczać, że rzeczywiste dane strat żydowskich są nieznacznie mniejsze od tych, które podaje M. Borwicz, ale znacznie wyższe od tych, które znajdują się w opracowaniu Cz. Madajczyka. Przybliżony bilans strat ludności żydowskiej przedstawia rycina 8. Oszacowanie bezpośrednich strat jest istotne przy analizie przemieszczeń ludności żydowskiej w okresie okupacji. Cała bowiem ludność żydowska była zmuszona opuścić swoje miejsce za-



mieszkania. Z podanych informacji wynika, że w sporadycznych, a w zasadzie wyjątkowych przypadkach, osobom narodowości żydowskiej udało się przetrwać w tej samej miejscowości cały okres wojny.



Ryc. 7. Rozmieszczenie ludności żydowskiej w Polsce w większych miastach i powiatach wg stanu z 1931 r.  
Spatial distribution of Jewish population in Poland, according to larger towns and counties, as of 1931



Ryc. 8. Ocena strat ludności żydowskiej w okresie okupacji hitlerowskiej  
 Estimation of the losses of Jewish population in the period of nazi occupation

W pierwszej fazie działań antyżydowskich wystąpiły wysiedlenia z polskich obszarów wcielonych do Rzeszy na teren Generalnego Gubernatorstwa. W następnym etapie rozpoczęto tworzenie gett tzn. wyizolowanych od otoczenia dzielnic, w których skupiano ludność żydowską. W Generalnym Gubernatorstwie początkowo utworzono ich około trzystu. Ponadto liczne getta powstawały na obszarach wschodniej Polski. Pierwsze powstało w Piotrkowie Trybunalskim, a największe w 1940 r. w Warszawie. W ciągu kilku tygodni, w czasie jego tworzenia, przesiedlono ponad 250,0 tys. mieszkańców miasta, wśród których było 138,0 tys. Żydów i 113,0 tys. Polaków (Madajczyk 1986, s. 26). W ciągu zimy 1941/1942 przywieziono do getta w Warszawie dodatkowo około 150,0 tys. Żydów z obszaru Mazowsza. W rezultacie na niewielkiej przestrzeni powstało skupisko liczące 400,0 tys. ludzi. Następnie w kilku fazach, z których ostatnią było heroiczne powstanie, ludność getta została unicestwiona. Tylko nielicznym udało się zbiec na stronę aryjską i ukryć się przed nazistowskimi prześladowcami. Powstały duże getta w Białymstoku, w Wilnie, w Lublinie oraz we wszystkich pozostałych większych miastach Polski. W kolejnym etapie rozpoczęto likwidację gett lokalnych z czym wiązało się wywożenie ludności żydowskiej do obozów zagłady. Fakty te są bardzo dobrze znane, więc nie wymagają przypomnienia. Warto jedynie wspomnieć, że najdłużej przetrwało getto w Łodzi. Zlikwidowano je na specjalne polecenie Himmlera latem 1944 r., w czasie zbliżania się armii czerwonej do granic III Rzeszy.



Przez wiele lat kontrowersyjną kwestią było oszacowanie liczby ofiar obozów zagłady. Bezpośrednio po wojnie podawane wyliczenia były bardzo wysokie. Na przykład oficjalne dane dotyczące Oświęcimia mówiły o liczbie ofiar w granicach 4.0 mln. Późniejsze szacunki były niższe, ale też były duże różnice między poszczególnymi oszacowaniami (tabela 6).

Tabela 6. Liczba ofiar w hitlerowskich obozach zagłady wg A. Weissa, Cz. Madajczyka i R. Hilberga

Lp.	Miejsce obozu	Szacunki liczby ofiar (w tys.) według		
		Aharona Weissa	Czesława Madajczyka	Raula Hilberga
1	Bełżec	600,0	500,0 – 600,0	do 600,0
2	Sobibór	250,0	150,0 – 250,0	do 200,0
3	Treblinka	700,0-900,0	700,0 – 800,0	ponad 750,0
4	Chełmno nad Nerem	152,0- 310,0	260,0 – 300,0	do 150,0
5	Oświęcim	1 200,0-2500,0	2500,0	ponad 1000,0
6	Majdanek	120,0- 200,0	200,0	do 50,0

Źródło: *Historia Polski w liczbach, Ludność i terytorium*, GUS, Warszawa, 1993, s. 193.

Dzięki ostatnim badaniom historyków zostały zweryfikowane dane odniesione do liczby ofiar obozów zagłady. Były one niezbyt dokładne i zazwyczaj zawyżone. Natomiast zaniżano liczbę zabitych w masowych egzekucjach oraz zamęczonych w obozach pracy. Nie uwzględniono faktu, że na ziemiach wschodniej Polski większa część ludności żydowskiej zginęła w trakcie masowych egzekucji. W sporadycznych jedynie przypadkach była ona wywożona do obozów zagłady zlokalizowanych w Generalnym Gubernatorstwie. Na podstawie źródłowego opracowania J. Marszałka (1994) została przedstawiona skala ofiar sześciu obozów zagłady (tabela 7).

Tabela 7. Liczba ofiar w hitlerowskich obozach zagłady wg J. Marszałka

Lp.	Miejsce obozu	Straty ogólne	Straty Żydów polskich
1	Bełżec	500 000	490 000
2	Sobibór	150 000	60 000
3	Treblinka	850 000	800 000
4	Chełmno nad Nerem	150 000	150 000
5	Oświęcim	1 100 000	300 000
6	Majdanek	80 000	60 000
	Ogółem	2 830 000	1 860 000

Źródło: J. Marszałek, *Stan badań nad stratami osobowymi ludności żydowskiej Polski oraz nad liczbą ofiar obozów zagłady w okupowanej Polsce*, (w:) *Dzieje Najnowsze*, XXVI, 2, 1994, s. 40.

Przyjmując, że w latach okupacji zginęło blisko 3,0 mln polskich Żydów, to z podanych informacji statystycznych odniesionych do ich miejsc zagłady wynika, że 62% z nich zginęło w: Bełżcu, Sobiborze, Treblince, Chełmnie na Nerem, Oświęcimiu i Majdanku. Pozostali stracili życie w tysiącach miejsc straceń na terytorium Polski (ryc. 9).

Równocześnie na obszary okupowanej Polski byli dostarczani Żydzi z wielu krajów europejskich. Pozbawiano ich życia w komorach gazowych obozów zagłady. Ocenia się, że na ziemiach polskich zginęło ponad jeden milion Żydów pochodzących spoza jej granic państwowych z 1938 r. Według Cz. Łuczaka (1993 s. 135) jedynie z 10 państw europejskich przetransportowano do Polski i unicestwiono blisko 939,0 tys. Żydów (tabela 8).

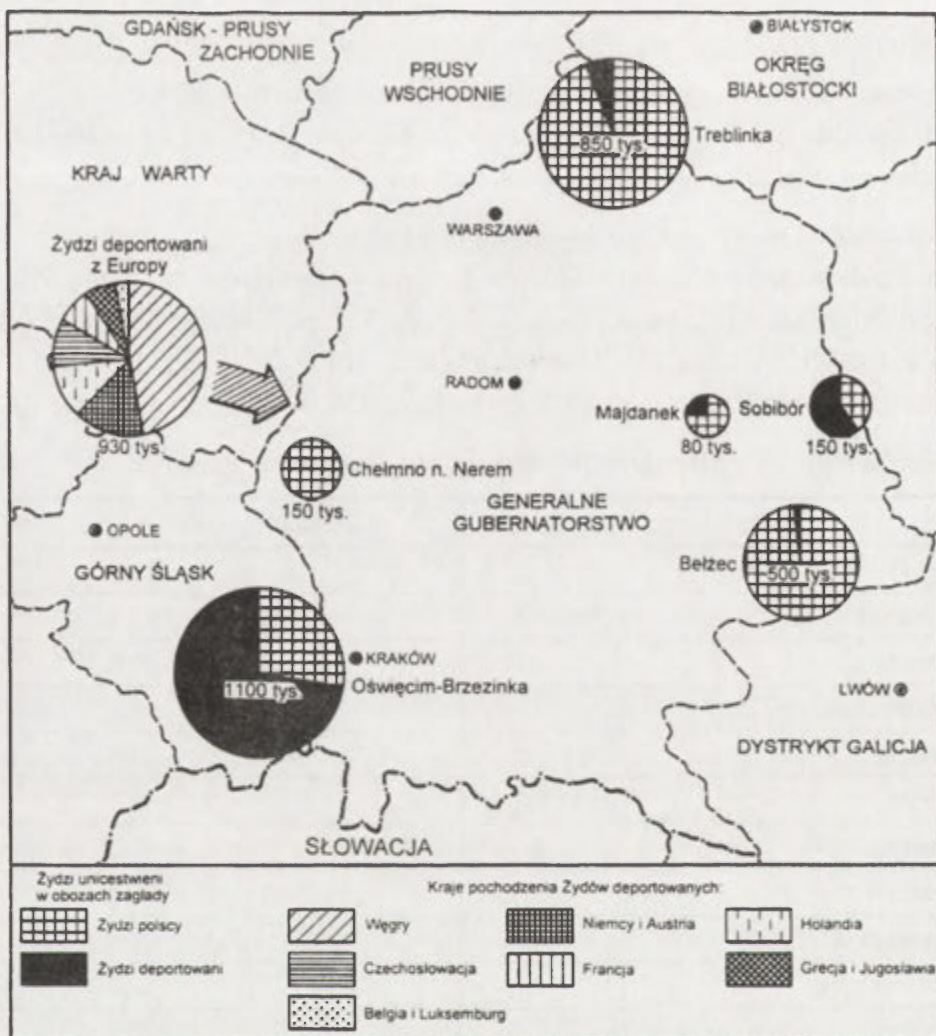
Tabela 8. Liczba ludności żydowskiej deportowanej do okupowanej Polski

Lp.	Nazwa kraju	Liczba przywiezionych Żydów (w tys.)
1	Węgry	437,0
2	Holandia	105,0
3	Niemcy	100,5
4	Czechosłowacja	88,0
5	Francja	70,0
6	Grecja	50,0
7	Austria	40,0
8	Belgia	25,0
9	Jugosławia	12,0
10	Luksemburg	2,0
	Ogółem	930,0

Źródło: Cz. Łuczak, *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej*, UAM, Poznań, 1993, s.136.

Podane dane statystyczne są niepełne. W rzeczywistości liczba deportowanych Żydów z Austrii, Jugosławii, a zwłaszcza Węgier była znacznie wyższa. Można tu przytoczyć dane, które Cz. Madajczyk podaje w swoim opracowaniu, że łącznie z Niemiec i Austrii deportowano około 200,0 tys., z Jugosławii – 71,0 tys. i z Grecji – 75,0 tys. Żydów (Madajczyk 1986, s. 28). W większości byli oni kierowani do Polski. Przywiezieni Żydzi z różnych krajów europejskich prawie w całości zginęli, gdyż nie znając języka polskiego oraz stosunków w okupowanym kraju byli pozbawieni możliwości przetrwania i doczekania momentu klęski armii niemieckiej. Z przytoczonej dokumentacji wynika, że na okupowanych ziemiach Polski, w latach okupacji hitlerowskiej straciło życie ponad 4,0 mln Żydów. Byli oni w tym okresie, często nawet kilkakrotnie, przemieszczani. Wiązało się to tylko z pewnymi uwarunkowaniami techniczno-logistycznymi. Ostateczny cel był już przez władze hitlerowskie rozstrzygnięty i zmierzał w sposób konsekwentny do ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej jakim była ich pełna eksterminacja (Endlösung der Judenfrage).





Ryc. 9. Eksterminacja ludności żydowskiej w obozach zagłady w okresie okupacji hitlerowskiej  
Extermination of Jewish population in the death camps during the nazi occupation

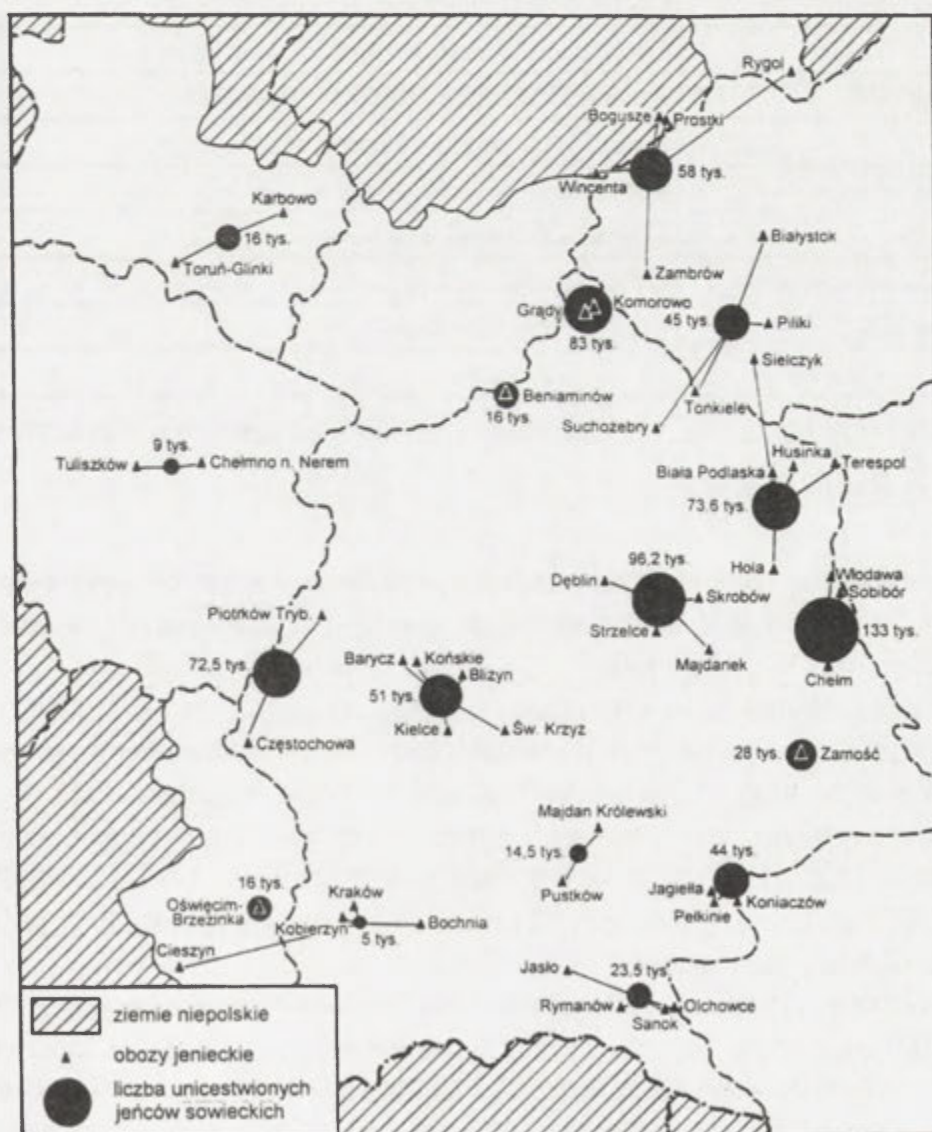
## 7. Przesiedlenia ludności na obszarze Generalnego Gubernatorstwa

Poza ludnością żydowską władze hitlerowskie postanowiły na obszarze Generalnego Gubernatorstwa unicestwić, z powodów rasowych, jeszcze jedną grupę ludności, a mianowicie Cyganów. Ze względu na ich rozproszenie postanowiono ich skoncentrować w wybranych punktach, a następnie przewieźć do obozów zagłady.

Program ten nie został zrealizowany w sposób tak konsekwentny jak to miało miejsce w przypadku ludności żydowskiej. Niemniej kilkanaście tysięcy Cyganów polskich zostało dostarczonych do obozów zagłady, gdzie zostali wyniszczeni. Podobny los spotkał kilkadziesiąt tysięcy Cyganów z innych krajów europejskich. Pierwszą ich grupą byli Cyganie z Niemiec i Austrii, w liczbie 6,0 tys., przywiezieni w listopadzie 1941 r. Zginęli oni w getcie łódzkim oraz w obozie zagłady w Chełmie nad Nerem. Następne transporty Cyganów były dowożone z Czechosłowacji, Jugosławii, Węgier oraz innych krajów europejskich. Byli oni dostarczani do obozu oświęcimskiego, gdzie byli kierowani do komór gazowych. Ponadto część Cyganów zginęła w dokonywanych egzekucjach. Dopiero pod sam koniec wojny władze hitlerowskie odstąpiły od planu całkowitego wytępienia ludności cygańskiej. Ustała presja na dwa

kraje satelickie (Węgry i Rumunia), w których skupiała się ludność cygańska. Umożliwiło to przetrwanie do końca wojny dużej części Cyganów żyjących w południowo – wschodniej Europie.

W pierwszej fazie wojny sowiecko-niemieckiej do niewoli niemieckiej dostało się około 4,0 mln jeńców sowieckich. Zostali oni w przeważającej części unicestwieni. Duża część z nich została przemieszczona do Polski, względnie poprzez ziemie polskie była transportowana do Rzeszy. Na terenie Generalnego Gubernatorstwa oraz częściowo na ziemiach włączonych do Rzeszy władze hitlerowskie zorganizowały kilkadziesiąt prowizorycznych obozów, do których przywożono jeńców sowieckich. Obozy były często pozbawione baraków. Jeńcy przebywali w warunkach tragicznych. Nie dostarczano im wyżywienia, a często nawet i wody. Większość z nich zmarła. Na podstawie studium E. Kozłowskiego (1983) autora, który przeprowadził wnikliwe badania tej kwestii, można określić w sposób przybliżony skalę eksterminacji jeńców sowieckich na okupowanych ziemiach polskich (tabela 9, ryc. 10).



Ryc. 10. Eksterminacja jeńców sowieckich w obozach w okresie okupacji hitlerowskiej  
Extermination of the Soviet POWs in camps during the nazi occupation



Tabela 9. Liczba unicestwionych jeńców sowieckich na okupowanych ziemiach polskich

Lp.	Nazwa obozu	Miejscowości	Liczba ofiar
1	Stalag 307 i 366	Biała Podlaska, Hola, Sielczyk, Husinka, Terespol	73,6
2	Stalag 376	Białystok, Tonkiele, Piliki, Suchożebry	45,0
3	Stalag I F, 68	Bogusze, Prostki, Wincenta, Zambrów, Rygol	58,0
4	Stalag IV D	Beniaminów	16,0
5	Stalag 319	Chełm Lubelski, Włodawa, Sobibór	133,0
6	Stalag 324 i 333	Grądy, Komorowo	83,0
7	?	Dęblin, Strzelce, Skrobów, Majdanek	96,2
8	Stalag 325	Zamość	28,0
9	?	Kielce, Bliżyn, Święty Krzyż, Barycz, Końskie	51,0
10	Stalag 367	Częstochowa, Piotrków Trybunalski	72,5
11	?	Chełmno, n.Nerem, Tuliszków, Komorów	9,0
12	Stalag 369	Kobierzyn, Cieszyn, Kraków, Bochnia	5,0
13	?	Sanok, Olchowce, Rymanów, Jasło	23,5
14	Stalag 315 i 317	Koniaków, Pełkinie, Jagiełła	44,0
15	?	Majdan Królewski, Pustków	14,5
16	Obóz koncentracyjny	Oświęcim-Brzezinka	16,0
17	Stalag XX C	Toruń Glinki, Karbowo	16,0
	Ogółem	-	784,3

Źródło: E. Kozłowski, *Losy radzieckich jeńców wojennych na ziemiach polskich*, Warszawa 1983, s. 12.

Przedstawione dane dotyczące liczby wymordowanych jeńców sowieckich są niepełne. Nie obejmują obozów jenieckich oraz miejsc eksterminacji położonych na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej. Wielu jeńców zginęło poza obozami w trakcie konwojowania, ewakuacji bądź pracy. Nie wielu się uratowało. Niemniej szacuje się, że około 20,0 tys. jeńców sowieckich wydostało się z obozów. Część tych ucieczek miała charakter masowy. Na przykład jeńcy sowieccy, w liczbie 70,0 tys., umieszczeni w obozie w Suchożebkach, w dniu 3.9.1941 r., na umówiony sygnał zaczęli niszczyć ogrodzenie z drutu kolczastego. Liczni z nich zginęli, lecz około 10,0 – 12,0 tys. jeńców uciekło z obozu (Łuczak 1993, s. 137). Przedostali się oni do pobliskich lasów. Ludność polska udzieliła im znacznej pomocy. W późniejszym czasie zasilili oddziały partyzanckie.

Na obszarze Polski znalazło się też wielu jeńców wojennych innych armii biorących udział w II wojnie światowej. Tragiczny los spotkał żołnierzy włoskich, którzy stacjonowali w niektórych miejscowościach polskich. Po kapitulacji Włoch we wrześniu 1943 r. zostali internowani przez Niemców i deportowani do obozów rozmieszczonych na okupowanych ziemiach polskich. Według szacunków, w latach 1943–1944, na ziemiach polskich, zginęło około 22,0 tys. jeńców włoskich.

Do obozów usytuowanych w Polsce przywieziono ponadto kilkanaście tysięcy jeńców alianckich różnej narodowości. Na podstawie orientacyjnych szacunków (po pominięciu ludności pochodzenia żydowskiego) na terytorium samego Generalnego Gubernatorstwa przywieziono przez Niemców w latach wojny około jednego miliona obywateli innych państw (głównie jeńców wojennych). Zostali oni poddani, w dużym stopniu, eksterminacji.

Mieszkańcy Generalnego Gubernatorstwa narodowości polskiej, przez cały okres wojny byli represjonowani, przymusowo przemieszczani oraz poddani terrorowi. Pierwszą akcją przeciwko cywilnej ludności wiejskiej były działania podjęte na wiosnę 1940 r. na Kielecczyźnie w trakcie zwalczania oddziału partyzanckiego "Hubala" (mjr Henryka Dobrzańskiego). Sprowokowane przez niego oddziały Wehrmachtu spaliły kilkanaście wsi, rozstrzelano kilkaset osób i tyleż samo aresztowano i rozproszono. Następne dwa lata były w miarę spokojne. Na wielką skalę rozpoczęły się akcje zbrojnego polskiego podziemia w latach 1943-1944. Objęły one cały obszar Generalnego Gubernatorstwa, dużą część polskich Ziemi Wschodnich oraz niektóre obszary włączone do Rzeszy. W odpowiedzi rozpoczęły się odwetowe represje skierowane przeciwko ludności cywilnej. W czasie działań pacyfikacyjnych przeciwko oddziałom partyzanckim w samym Generalnym Gubernatorstwie, zniszczono kilkaset wsi, a ludność unicestwiono lub wysiedlono.

Władze hitlerowskie, realizując plan zgermanizowania podbitych terytoriów, przeprowadzały w okresie listopad 1942 – lipiec 1943 na terenie Zamojszczyzny akcje wysiedleńcze i pacyfikacyjne. Na podstawie rozkazu Himmlera z 12.11.1942 r. o utworzeniu pierwszego niemieckiego obszaru osadniczego w Generalnym Gubernatorstwie, rozpoczęły się w tym kierunku działania realizacyjne. W pierwszym etapie (listopad 1942 – marzec 1943) wojska niemieckie wysiedliły ludność polską ze 116 wsi, w tym wielu mieszkańców wymordowano. Na ich miejsce sprowadzono przesiedleńców niemieckich i ukraińskich. W drugim etapie (23.06.–15.07.1943) Niemcy przeprowadzili podobną akcję, w rezultacie której wysiedlono około 170 wsi. W trzecim etapie rozpoczęto wysiedlenie ludności ukraińskiej ze wschodniej części Zamojszczyzny i osadzanie ich we wsiach polskich. Łącznie wysiedlono z Zamojszczyzny 110,0 tys. Polaków. Ludność tę, w tym również dzieci, po segregacji wysyłało do obozów koncentracyjnych lub do pracy, względnie w celu germanizacji do III Rzeszy. Powstała zbrojna samoobrona polska, która doprowadziła do zaciętych walk. Zacięty opór i odwet podjęty przez oddziały partyzanckie na ludności niemieckiej i ukraińskiej, zmusił Niemców do przerwania działań pacyfikacyjnych.

W latach 1943-1944 rozpoczął się konflikt polsko-ukraiński na Wołyniu, a następnie rozszerzył się na Podole. Wywołały go ukraińskie ugrupowania nacjonalistyczne, które zmierzały do tzw. depolonizacji i całkowitego usunięcia ludności polskiej za Bug i San. W rezultacie rozpetanego terroru, który przyjął postać planowej eksterminacji zostało zgładzonych co najmniej 70,0 tys. Polaków. W wyniku zagrożenia, w latach 1943-1944 uciekło do Generalnego Gubernatorstwa około 200,0 tys. Polaków zamieszkałych na obszarach "zabużańskich".

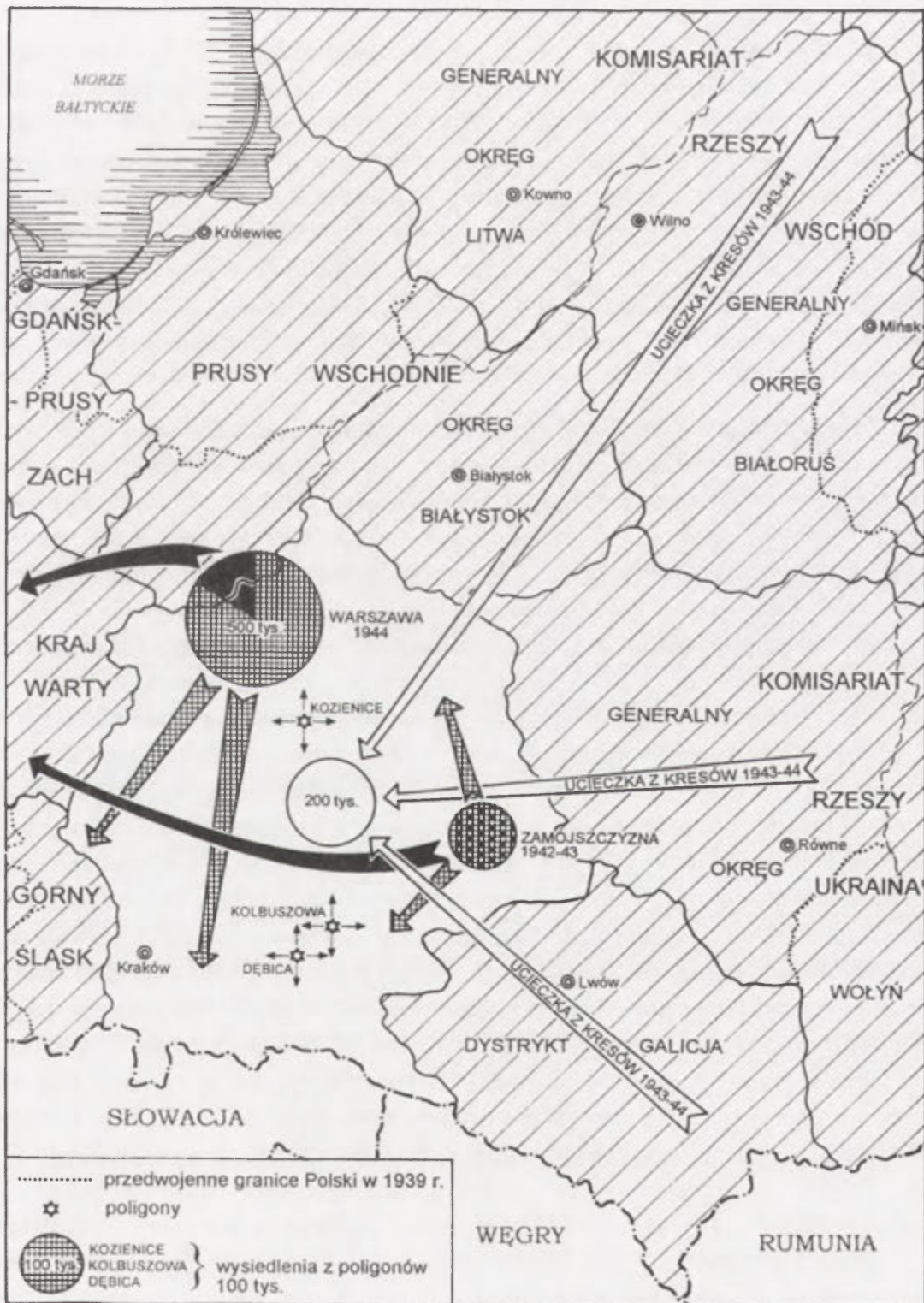
Dużą skalę przybrały wysiedlenia ludności Warszawy po klęsce Powstania Warszawskiego. Według szacunkowych ocen w dniu wybuchu Powstania, czyli 1.08.1944 r. lewobrzeżna Warszawa liczyła od 800,0 do 900,0 tys. mieszkańców. Straty bezpośrednie wyniosły według szacunków minimalnych – 150,0 tys. Cała pozostała ocalała ludność została zmuszo-



na do opuszczenia miasta. Przeważająca liczba osób starszych oraz dzieci (łącznie ponad 500,0 tys.) została rozproszona i ulokowana w miejscowościach położonych w zachodniej części Generalnego Gubernatorstwa (w tym okresie front stał na linii Wisły). Ludzie w wieku produkcyjnym zostali wyekspediowani bądź do pracy w Rzeszy (67,0 tys.) względnie do obozów koncentracyjnych (5,0 tys.). Powstańcy Warszawscy zostali skierowani do obozów jenieckich.

Pozostałe wysiedlenia, które miały miejsce w Generalnym Gubernatorstwie, przybrały już mniejszą skalę. W trakcie tworzenia poligonów wojskowych Niemcy wysiedlili około 100,0 tys. mieszkańców zamieszkujących około 100 wsi położonych koło Kozienic, Dębicy i Kolbuszowej (Dziewoński, Kosiński 1967, s. 69, ryc. 11).

Przesunięcia ludności wywołały również bezpośrednie działania wojenne. Przez blisko pół roku, aż do ofensywy styczniowej 1945 r., stał front niemiecko-sowiecki, który przedzielał obszar Generalnego Gubernatorstwa. Ludność mieszkająca w pobliżu frontu została wysiedlona zarówno przez oddziały niemieckie, jak i sowieckie. Na całym obszarze Generalnego Gubernatorstwa, w ciągu całego okresu wojny, miejscowa ludność polska była poddana stałym przymusowym wysiedleniom. Przyjmuje się, że około jednego miliona Polaków, zamieszkujących na tym obszarze, straciło cały swój majątek i musiało opuścić swoje miejsce zamieszkania. Przesiedlenia te odbywały się w granicach Generalnego Gubernatorstwa. Dodając do tego migracje poprzednio już omówione, o dalszym zasięgu geograficznym, można stwierdzić, że przez cały okres wojny na tym obszarze mieliśmy do czynienia z wielomilionowymi przesunięciami migracyjnymi ludności. Miały one wszystkie charakter przymusowy i były przeprowadzane w sposób bezwzględny. Doprowadziło to w rezultacie do totalnej niestabilności politycznej, społecznej i demograficznej.



Ryc. 11. Przymusowe przemieszczenia ludności polskiej na obszarze Generalnego Gubernatorstwa w okresie okupacji hitlerowskiej  
 Forced translocations of Polish population on the territory of the so called General Governorship during the nazi occupation



## 8. Ewakuacja oraz ucieczka ludności niemieckiej do poczdamskich Niemiec

Zmiana sytuacji militarnej Niemiec, a zwłaszcza porażki na froncie wschodnim, rozpoczęły nową fazę wielkich przesiedleń ludności. Do tego momentu siłą sprawczą wielkich ruchów migracyjnych były władze niemieckie, a na kresach wschodnich w latach 1939-1941 sowieckie. W miarę zbliżania się armii czerwonej i realnej możliwości opanowania przez nią ziem polskich, zaczęła zmieniać się sytuacja polityczna. Ludnością, która poczuła się najbardziej zagrożoną były osoby narodowości niemieckiej. Zbrodnie popełnione na ludności słowiańskiej oraz żydowskiej wskazywały na możliwość odwetu. Ten fakt nie był zresztą ukrywany i było wiadomo, że ludność niemiecka zostanie pociągnięta do odpowiedzialności za poparcie udzielone Hitlerowi i jego planom ekspansjonistycznym i ludobójczym.

Kłęski armii niemieckiej na wschodzie i na zachodzie oraz zbliżanie się wojsk sowieckich postawiło przed władzami hitlerowskimi sprawę przygotowania ewakuacji ludności niemieckiej. Pierwsza faza ewakuacyjna objęła wschodnią Galicję. Na wieść o przekroczeniu Zbrucza i zbliżaniu się armii sowieckiej do Lwowa, administracja niemiecka oraz niemiecka ludność cywilna zaczęła, już w marcu 1944 r., opuszczać tereny zagrożone. W tym czasie w Galicji znajdowało się 80,0 tys. Niemców, którzy przyjechali z Rzeszy oraz 62,0 tys. Niemców rodowodu miejscowego. Ponadto władze niemieckie liczyły się z koniecznością ewakuowania osób kolaborujących z władzami Generalnego Gubernatorstwa. Zaliczono do nich Ukraińców w liczbie – 98,0 tys. oraz osoby narodowości polskiej w liczbie 25,0 tys. Łącznie ludność przeznaczona do opuszczenia swoich miejsc zamieszkania obejmowała 245,0 tys. (Meissner 1987, s. 187). Nie wszystkim udało się wyjechać. Związane to było z bałaganem oraz z późno podjętymi decyzjami o zorganizowaniu transportów wyjazdowych. Władze niemieckie rozpoczęły w lipcu 1944 r. ewakuację Lubelszczyzny. Podobnie jak w dystrykcie galicyjskim zaskoczenie wywołane zbliżającym się szybko frontem oraz obawa przed armią sowiecką spowodowały zamęt i pełną dezorganizację. Ludność niemiecka udawała się bezpośrednio do Rzeszy, względnie przekraczała Wisłę i udawała się do dystryktu radomskiego. Dodatkowo z całej Generalnej Guberni Niemców niezdolnych do pracy wyekspediowano na Węgry (90,0 tys.) oraz do Słowacji (30,0 tys.). Następnie rozpoczęła się ewakuacja wszystkich Niemców zamieszkałych po wschodniej stronie Wisły. Akcję tą rozpoczęto zgodnie z poleceniami władz Generalnego Gubernatorstwa w dniu 14.07.1944 r. Następnie zaś 20.07.1944 r. podjęto ewakuację wschodnich powiatów dystryktu warszawskiego (łącznie z Pragą). Bezpośrednio potem wydano rozkaz opuszczenia całej Warszawy przez niemiecką ludność cywilną. W końcu lipca 1944 r. opanowano panikę w Warszawie. Wiązało się to z zamierzonym kontratakami 9 armii niemieckiej na przedpolach Warszawy. Niekorzystna sytuacja na froncie zmusiła gubernatora Franka do rozpoczęcia planowej ewakuacji Niemców z dystryktu krakowskiego. Tak zwane rozgęszczenie (Auflockerung) rozpoczęło się już w kwietniu 1944 r. Wiązało się to z odsyłaniem do Rzeszy dzieci i kobiet narodowości niemieckiej.

Ustabilizowanie się frontu, który zatrzymał się, od września 1944 do stycznia 1945 r., na Wiśle, zahamowało planową ewakuację zachodniej części Generalnego Gubernatorstwa.

Dopiero ruszenie ofensywy w styczniu 1945 r. wywołało konieczność nowej akcji ewakuacyjnej. Katastrofa na froncie oraz błyskawiczne tempo posuwania się na zachód armii czerwonej doprowadziły do tego, że zamierzona planowa ewakuacja zmieniła się w bezładną ucieczkę, która objęła większość ludności niemieckiej. Już na jesieni 1944 r. przesuający się na zachód front zaczął się w rejonie północnym zbliżać do Prus Wschodnich. Najwcześniej obszary właściwej Rzeszy zostały zagrożone na tym właśnie odcinku. Natarcie armii czerwonej w tym kierunku, na początku października 1944 r., wywołało paniczną ucieczkę tamtejszej cywilnej ludności. Po zatrzymaniu frontu pod koniec października rozpoczęto ewakuację ludności ze wschodniej części Prus Wschodnich. Ewakuacja ta objęła 600,0 tys. osób (Sobczak 1966, s. 340). Do końca 1944 r. ewakuacja miała jeszcze charakter planowy i zorganizowany. Rozpoczęcie się wielkiej ofensywy styczniowej spowodowało zamęt i pełną dezorganizację. Wojska sowieckie posuwały się bardzo szybko na zachód. Oskrzydlające manewry wojsk pancernych rozbijały kolejne rubieże obronne. Czołówki armii sowieckiej dotarły 26.01.1945 r. do Zalewu Wiślanego i odcięły Prusy Wschodnie. Do tego momentu jedynie 250,0 tys. Niemców zdołało ujść na zachód. Pozostałych postanowiono ewakuować drogą morską. Ewakuacja ta przebiegała w sposób dramatyczny. Ludność kierowano przez zamrożone wody Zalewu Wiślanego, gdzie wielu utonęło. Pomimo trudności do Gdańska przeszło tą drogą 450,0 tys. uchodźców niemieckich. Blisko 200,0 tys. przeszło z Piławy mierzeją wiślaną. Natomiast 450,0 tys. uciekinierów przewieziono statkami do Niemiec względnie Danii. Wiele z nich zostało zatopionych w tym 30.01.1945 r. został storpedowany statek Wilhelm Gustloff mający na pokładzie 4749 uciekinierów z Prus Wschodnich. Uratowano jedynie 822 osoby.

Kolejne sowieckie uderzenie uskrzydlające dotarło nad Bałtyk w rejonie Koszalina i 1.03.1945 r. odcięło drogę ucieczki mieszkańcom Pomorza Gdańskiego. Jediną drogą ucieczki była ewakuacja morską, która przybrała masowy charakter. Według danych przytoczonych przez J. Sobczaka od 23.01. do 9.05.1945 r. z Królewca, Piławy, Gdyni, Gdańska i Helu przetransportowano drogą morską w sumie 1 206 793 ludzi, w tym 679 541 osób cywilnych. W ruchu wahadłowym z Królewca do Gdyni, z Krynicy Morskiej do Gdańska i na Hel przewieziono w tym czasie 728 131 osób, w tym 494 485 osób cywilnych. Z wybrzeża pomorskiego z Darłówka, Ustki, Kołobrzegu i Świnoujścia przetransportowano na zachód 182 533 osoby, w tym 136 579 osób cywilnych itp. Łącznie od 23.01. do 8.05.1945 r. przewieziono przez Bałtyk 2 204 477 osób, w tym co najmniej 1 335 585 ludności cywilnej (Sobczak 1966, s. 350).

Równocześnie rozpoczęła się bezładna ucieczka ludności niemieckiej na zachód drogą lądową. Początkowo były organizowane wyjazdy pociągami, później gdy to było niemożliwe tworzono konwoje drogowe, które posuwały się wolno na zachód. Wszystko to odbywało się w warunkach ostrej zimy. Wymarsz kolumny marszowej zarządzano w ostatniej chwili, gdy zbliżały się czołgi sowieckie. Wiele interesujących faktów związanych z liczebnością ewakuowanych i stratami przez nich poniesionymi w trakcie ucieczki, zamieszczono w opracowaniu K. Golczewskiego (1971). Straty demograficzne wśród uciekinierów niemieckich były bardzo wysokie. W tej dziedzinie istnieją duże rozbieżności statystyczne. Można tu podać przykładowo, że ludność cywilna Prus Wschodnich licząca w końcu 1944 r. – 2322,0 tys., straciła w



końcowej fazie wojny (wg jednego z tych szacunków) 299,0 tys. osób (Golczewski 1971, s. 191). Na obszarze Prus Wschodnich oraz prowincji Gdańsk – Prusy Zachodnie w swoich dotychczasowych miejscach zamieszkania pozostało poniżej 30% ludności. Pozostali dotarli na tereny położone po zachodniej stronie Odry, względnie nie przeżyli gehenny ewakuacji.

Na centralnym teatrze działań wojennych, idących na linii Warszawa – Berlin, ofensywa sowiecka była bardzo szybka. Rosyjskie oddziały pancerne w pierwszych dniach lutego dotarły do Odry i w rejonie Kostrzynia zdobyły przyczółek po zachodniej stronie rzeki. Na nizinym pasie centralnym ludność niemiecka liczyła około 2,0 mln. Na odcinku tym plany ewakuacyjne były drobiazgowo opracowane, jednak po kilku dniach zupełnie się zdezaktualizowały. W pierwszej fazie działała jeszcze komunikacja kolejowa, w następnej ruszyły z poszczególnych powiatów konwoje drogowe, które zazwyczaj dostawały się w wir walk. Ewakuacja niemieckiej ludności cywilnej w omawianym pasie centralnym, obejmującym tzw. Kraj Warty nie miała tak tragicznego przebiegu jak to miało miejsce na Pomorzu, niemniej też było dużo ofiar śmiertelnych. W styczniu udało się przetransportować za Odrę około 600,0 tys. miejscowej ludności cywilnej. Byli to zarówno dawni mieszkańcy narodowości niemieckiej, jak i przesiedleńcy, którzy tam się wprowadzili w latach wojny.

Na południowym odcinku ziem polskich ruszył front ukraiński, który szybko przełamał niemiecką linię obrony i po okrążeniu Krakowa oraz Górnego Śląska dotarł 22.01. do Odry w rejonie Brzegu i Oławy. Odcięło to drogi ewakuacyjne w kierunku zachodnim poprzez Wrocław. Pozostał nie zablokowany jedynie kierunek południowo-zachodni, poprzez który ruszyła fala uciekinierów niemieckich z Krakowa i Górnego Śląska. Władze Generalnego Gubernatorstwa w popłochu opuściły Kraków, do którego 19.01.1945 r. wkroczyła armia sowiecka. Przestał istnieć niemiecki twór polityczny uformowany na centralnych ziemiach Polski o oficjalnej nazwie Generalne Gubernatorstwo. Setki tysięcy uciekinierów niemieckich przemieszanych z oddziałami wojskowymi oraz ewakuowanymi więźniami obozu oświęcimskiego ruszyło w kierunku Moraw względnie Dolnego Śląska. W ostatniej chwili zarządzono ewakuację Wrocławia. Rozkaz oficjalny ogłoszono 21.01.1945 r. Nakazywał on kobietom i dzieciom opuścić pieszo miasto. Przy temperaturze 16<sup>o</sup> – 20<sup>o</sup> poniżej zera wyruszyło z Wrocławia i okolic miasta około 500,0 tys. osób. Ludność ta znalazła się na linii walk bojowych przesuwanego się frontu (Knaps 1952–1953, s. 52). Liczba ofiar wśród nich była więc bardzo wysoka. Niemniej setkom tysięcy uchodźców udało się wydostać z okrążenia. Według szacunkowych obliczeń, do zakończenia II wojny światowej, opuściło Śląsk około 3,2 mln Niemców, kierując się do Saksonii, Turyngii, Bawarii oraz Czech (Sobczak 1966, s. 354–355).

Ludność niemiecka, która pozostała w swoich miejscach zamieszkania poniosła też poważne straty. Wiele ofiar wśród ludności cywilnej przyniosła obrona poszczególnych miast zamienionych w twierdze (Wrocław, Głogów, Kołobrzeg). Niewątpliwym jest faktem, że z rąk żołnierzy sowieckich zginęło wielu obywateli niemieckich. Ogłoszony po wojnie przez niemieckich badaczy bilans ludnościowy ocenia liczbę strat dla terenów utraconych i byłego Wolnego Miasta Gdańska na 1882,0 tys. osób, w tym 594,0 tys. w czasie działań wojennych (straty wojskowych i ofiary bombardowań lotniczych), natomiast aż prawie 1,3 mln określane są jako straty wywołane przejściem frontu i wkroczeniem armii sowieckiej; ustalono dla nich

nazwę tzw. przypadki niewyjaśnione (Dziewoński, Kosiński 1967, s. 65-66). Polscy badacze kwestionują te wyliczenia i uważają, że zostały tendencyjnie zawyżone.

Bardzo trudno określić jak wielu Niemców opuściło, w ciągu ostatnich kilku miesięcy wojny, ziemie położone między linią frontu niemiecko-sowieckiego z dnia 12.01.1945 r., a linią Odry i Nysy Łużyckiej, która stała się niebawem zachodnią granicą Polski. Według najczęściej spotykanych ocen mówi się o ewakuacji względnie ucieczce 5,0 mln Niemców (nie licząc wojskowych). W panice i w pośpiechu opuścili Polskę byli obywatele polscy narodowości niemieckiej, którzy mieszkali na terytorium Polski w jej granicach z dnia 31.08.1939 r. Następnie masowej ucieczce poddali się przesiedleńcy niemieccy pochodzący z rdzennej Rzeszy oraz osoby narodowości niemieckiej z różnych krajów europejskich, którzy zostali osiedleni na wspomnianym powyżej obszarze. Obie te grupy ludności czuły się najbardziej zagrożone, nie tylko ze strony armii sowieckiej, ale również bali się odwetu ze strony polskiej. Byli obywatele polscy obawiali się odpowiedzialności za nielojalność wobec państwa, którego byli obywatelami. Przesiedleńcy niemieccy zdawali sobie sprawę, że zajęli w sposób bezprawny gospodarstwa i mieszkania należące do Polaków, których wysiedlono. Te dwie kategorie ludności niemieckiej w przeważającej części opuściły okupowane ziemie polskie. Ludność zamieszkała na wschodnich obszarach Rzeszy, w jej granicach przedwojennych, ewakuowała się lub uciekała w obawie przed zbliżającą się armią sowiecką. Poddała się ona bez wahania oficjalnej propagandzie niemieckiej. Ta zdawała sobie doskonale sprawę z okrucieństw jakie popełniła armia niemiecka na wschodzie i bała się poniesienia odpowiedzialności. Informacje, które napływały z obszarów zajętych przez armię czerwoną upewniały ją w przekonaniu, że czeka ją krwawy odwet.

Można sadzić, że szacunek mówiący o 5,0 mln uciekinierów jest raczej zaniżony. Na podstawie ogólnych bilansów demograficznych można przypuszczać, że rzeczywista liczba uchodźców mogła być jeszcze wyższa. Problem ten jeszcze będzie omówiony w dalszej części opracowania.

## **9. Repatriacja ludności polskiej z obszarów położonych po wschodniej stronie linii Curzona<sup>1</sup>**

Ustanowienie nowej polskiej granicy wschodniej w rezultacie ustaleń teherańskich i jałtańskich, z czym się wiązała nieodwołalna utrata ziem wschodnich II Rzeczypospolitej, postawiło na porządku dnia problem ludności narodowości polskiej, która znalazła się poza granicami utworzonego po II wojnie światowej państwa polskiego. Wymagało to uzgodnień z władzami sowieckimi. Rozmowy polsko-sowieckie toczyły się na ten temat przez dłuższy

<sup>1</sup> W literaturze przedmiotu przyjął się powszechnie termin "repatriacja" dla przesiedlenia ludności polskiej z terenów byłych Kresów Wschodnich do tzw. Polski Poczdamskiej. Była to nie tyle "repatriacja," lecz tzw. ekspatriacja ludności autochtonicznej ze swoich stron rodzinnych. Ze względu na stosowany przymus bardziej odpowiednim terminem byłoby słowo "ekspulsja". Można również stosować pojęcie o rodowodzie polskim, takie jak "przesiedlenie", "wypędzenie" lub "wygnanie". Niestety w ciągu blisko pięćdziesięciu lat dla przemieszczenia ludności polskiej z Kresów Wschodnich do Polski, w jej nowych granicach, stosowany był jedynie termin "repatriacja". Został on tak mocno spopularyzowany, że zastąpienie go przez inne słowo, nawet bardziej właściwe może wprowadzić zamęt terminologiczny.



czas i natrafiały na duże trudności. Repatriacja wymagała jednoznacznego wyjaśnienia kwestii obywatelstwa mieszkańców żyjących po wschodniej stronie linii Curzona, a mających w okresie międzywojennym polskie obywatelstwo (Kersten 1974, s. 96). Kwestia ta była rozpatrywana w rozmowach między polskim rządem emigracyjnym a władzami Kremla. Władze te stały na stanowisku, że wszyscy mieszkańcy uzyskali, zgodnie z prawem, obywatelstwo ZSRS. Polacy uważali ich nadal jako obywateli państwa polskiego. W trakcie tworzenia armii przez Gen. W. Andersa władze sowieckie zrobiły wyjątek w stosunku do osób narodowości polskiej i częściowo żydowskiej. W późniejszym czasie po zerwaniu stosunków dyplomatycznych z rządem londyńskim wycofały się z tego odstępstwa. Ze względu na nieuregulowanie tej kwestii masowa repatriacja Polaków do kraju była nierealna. Dlatego też rozpoczęły się pertraktacje między tzw. Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a rządem sowieckim. Były one dość trudne, ale zakończyły się częściowym sukcesem. Na mocy umów między przedstawicielami PKWN a władzami ZSRS, a następnie "rządami" Ukraińskiej, Białoruskiej i Litewskiej SRS z 9.05.1944 r. i 22.09.1944 r. oraz umowy między rządami Polski i ZSRS z 6.07.1945 r. ustalono, że osoby narodowości polskiej i żydowskiej, które przed 17.09.1939 r. miały obywatelstwo polskie i zamieszkiwały stale na ziemiach odstąpionych ZSRS miały prawo do wyboru przynależności państwowej i miejsca zamieszkania w Polsce lub w Związku Sowieckim.

Sprawę komplikował brak kryteriów dotyczących narodowości. Delegacja polska zdając sobie sprawę, że formalne wymagania przewidziane w kwestionariuszu opcyjnym uniemożliwią wielu osobom repatriację, starała się, aby decyzje wyjazdowe były oparte o zasadę samookreślenia narodowego jednostki. Jedynie częściowo było to zalecenie sankcjonowane w praktyce repatriacyjnej.

W momencie opanowania powtórnego w 1944 r. przez armię czerwoną ziem położonych między nową granicą wschodnią Polski a granicą z traktatu ryskiego a więc tych, które zmieniły przynależność państwową, miało tam przebywać, według szacunków ówczesnych władz polskich, około 4,0 mln Polaków. Faktycznie było ich mniej. Ocenia się, że łącznie z nielicznymi ocalałymi Żydami było ich w tym czasie ponad 3,5 mln. W przypadku zrealizowania pełnej repatriacji przetransportowanie tak wielkiej masy ludzi stanowiło istotny problem logistyczny.

Do wykonania zadań organizacyjnych związanych z akcją przesiedleńczą powołany został, dekretem PKWN z 7.10.1944 r. Państwowy Urząd Repatriacyjny mający na celu opiekę nad przesiedlonymi. W celu koordynacji całej akcji został powołany Pełnomocnik Rządu do Spraw Repatriacji.

Pierwsze transporty z repatriantami przybyły do Polski już w drugiej połowie 1944 r. Byli to przesiedleńcy z byłej Polski południowo-wschodniej czyli z zachodnich obwodów Ukraińskiej SRS. W pierwszym tym okresie przybyło do Polski 117,0 tys. osób. Ze względu na fakt, że w tym czasie front stał jeszcze na ziemiach Polski, ludność ta znalazła się w bardzo trudnych warunkach. Dopiero w drugiej połowie 1945 r., po wyparciu Niemców z ziem polskich i ustanowieniu nowej zachodniej granicy Polski, otworzyły się duże możliwości osiedleńcze.

W związku z podpisanymi przez obie strony umowami zgłosiło się do repatriacji w trzech sąsiadujących z Polską republikach – czyli na Ukrainie, Białorusi i Litwie, zgodnie ze stanem z dnia 1.07.1946 r. 1 736,0 tys. osób. Umożliwiono wyjazd 1240,0 tys. osób. Wynika z tego, że ponad 500,0 tys. osób pomimo zgłoszenia się do wyjazdu do Polski, pozostało w swoich miejscach zamieszkania. Najwięcej zgłoszonych, bo 96,0%, wyjechało z Ukrainy. W dużym stopniu wpłynął na to terror jakiemu była poddana ludność polska ze strony działających wówczas narodowych ugrupowań ukraińskich. W republice Białoruskiej zgłosiło się 470,0 tys. wyjechało zaś 274,0 tys. osób. Jeszcze niższy udział wyjeżdżających, w stosunku do złożonego akcesu był w Litewskiej SRS (zarejestrowanych 445,0 tys., repatriowanych 178,0 tys. (Piesowicz 1988 a, s. 55).

W ramach realizowanej akcji repatriacyjnej przybyło do Polski w 1945 r. 724,0 osób, z tego z Ukraińskiej SRS – 512,0 tys., z Białoruskiej – 136 tys., z Litewskiej SRS – 54,0 tys. oraz z innych republik sowieckich – 22,0 tys. repatriantów. W następnym roku 1946 potok repatriantów był mniejszy i wyniósł 644,0 tys., z tego z Ukraińskiej SRS – 136,0 tys., z Białoruskiej SRS – 136,0 tys., z Litewskiej SRS – 123,0 tys. oraz z innych republik sowieckich – 226,0 tys. osób. W następnych latach repatriacja była znikoma i obejmowała jedynie indywidualnych przesiedleńców. Łącznie drogą oficjalną, w ramach akcji repatriacyjnej, napłynęło do Polski 1 507,0 tys. osób (tabela 10).

Tabela 10. Repatriacja ludności polskiej ze Związku Sowieckiego do Polski w latach 1944-1949  
(w tysiącach)

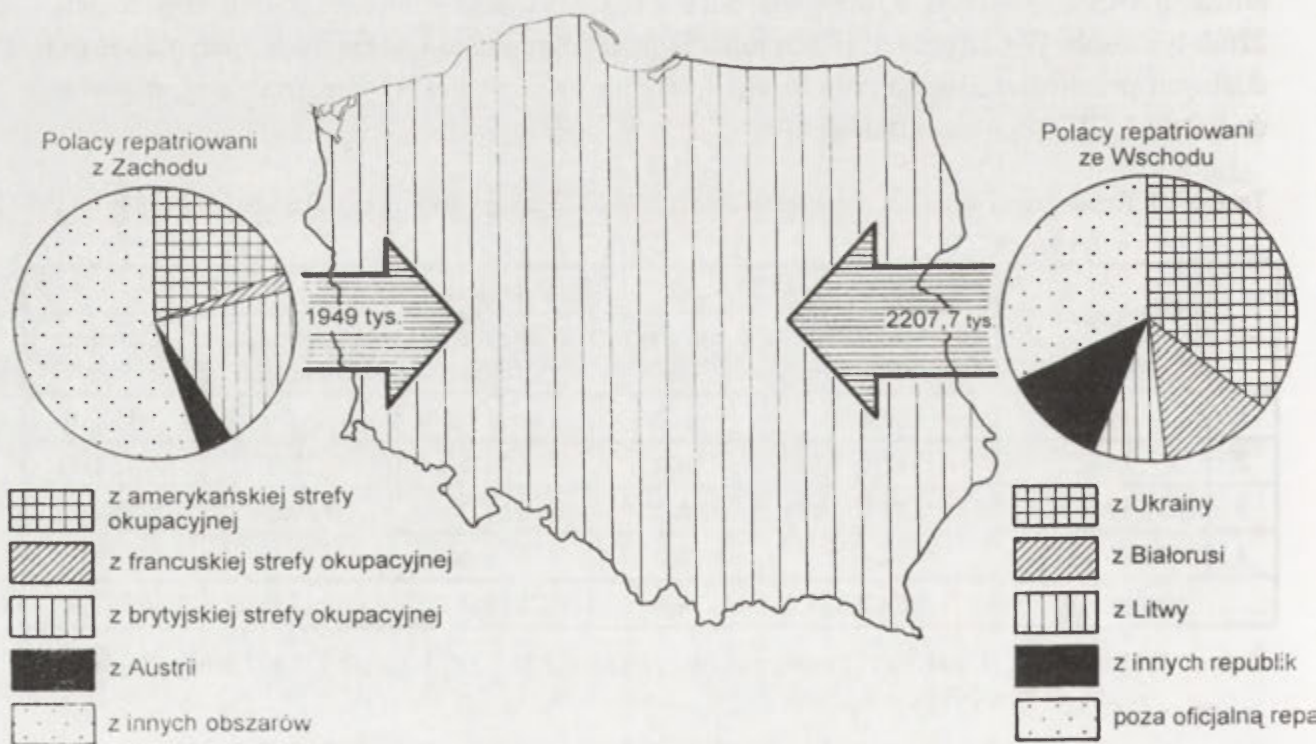
Lp.	Okres repatriacji	Repatrianci				Ogółem
		Z Ukraińskiej SRS	Z Białoruskiej SRS	Z Litewskiej SRS	Z pozostałych republik	
1	1944	117,0	-	-	-	117,0
2	1945	512,0	136,0	54,0	22,0	724,0
3	1946	159,0	136,0	123,0	226,0	644,0
4	1947-1949	-	2,0	1,0	19,0	22,0
Ogółem		788,0	274,0	178,0	267,0	1 507,0

Źródło: K. Piesowicz, *Wielkie ruchy migracyjne w latach 1945-1950*. Część I, (w:) *Studia Demograficzne*, 4 (96), 1988, s. 55.

Poza oficjalną repatriacją do Polski z ziem wschodnich przybyli indywidualni przesiedleńcy. Wspomniano już w jednym z poprzednich rozdziałów o polskich uchodźcach z Wołynia i częściowo z Podola, którzy w liczbie 200,0 tys. uciekli do Generalnego Gubernatorstwa w latach 1942-1943 w obawie przed eksterminacją ze strony nacjonalistycznych formacji ukraińskich. Na przełomie 1944 i 1945 dalszych 100,0 tys. uciekinierów znalazło się na etnicznych ziemiach polskich. Ponadto na terytorium Polski wkroczyła utworzona w Związku Sowieckim I Armia Wojska Polskiego licząca około 100,0 tys. oficerów i żołnierzy. Składała się ona, w dużym stopniu, z Polaków – mieszkańców ziem wschodnich II Rzeczypospolitej. Większą liczbę stanowiły przyjazdy Polaków pochodzących z ziem wschodnich, którzy w latach wojny znaleźli się na terenach Niemiec. Były to przede wszystkim osoby wywiezione



na roboty, względnie do obozów jenieckich. Nie wróciły one do swoich stron rodzinnych, lecz po drodze pozostały w Polsce. Ocenia się ich liczebność na około 200,0 tys. Wraz z nimi wrócili do domu nieliczni, którzy opuścili z gen. W. Andersem Związek Sowiecki i przez Persję, Bliski Wschód oraz Włochy dotarli do Polski. Według K. Piesowicza (1988 a s. 55) poza formalną akcją repatriacyjną przyjechało do Polski około 500,0 tys. osób pochodzących z Kresów Wschodnich. Dokładnego oszacowania liczby repatriantów dokonał S. Banasiak (1963 s. 151). Według jego obliczeń ogólna liczba repatriantów ze wschodu wyniosła 2 207 716 osób (ryc. 12). Można sądzić, że to ścisłe wyliczenie jest bliskie ówczesnym realiom. Spis ludności w Polsce przeprowadzony w 1950 r. ujawnił 2136,0 tys. osób, których miejscem zamieszkania w dniu 1.09.1939 r. były ziemie utracone na rzecz Związku Sowieckiego. Wielu Polaków z Kresów Wschodnich nie wróciło z zachodu do Polski i rozproszyło się po świecie.



Ryc. 12. Repatriacja i remigracja ludności polskiej do kraju ze wschodu oraz zachodu po zakończeniu działań wojennych  
Repatriation and return migration of Polish population to Poland from the East and West after termination of military operations

Wśród szeroko pojętych przesiedlonych ze wschodu repatriantów dominowały osoby narodowości polskiej. Przyjechali również Żydzi w liczbie 140,0 tys. Połowa z nich udała się, w ciągu najbliższych dwóch lat, do Palestyny. Przyjazdy przedstawiciele innych narodowości miały już charakter symboliczny. Następną repatriacją Polaków ze Związku Sowieckiego odbyła się w latach 1956–1959. Przyjechało wówczas 249,0 tys. repatriantów, w tym z Białoruskiej SRS – 101,1 tys., z Ukraińskiej SRS – 76,0 tys. i z Litewskiej SRS – 46,0 tys. Bezpośrednio po tej repatriacji w 1959 r. odbył się spis ludności w Związku Sowieckim. Odnotował on w Białoruskiej SRS – 539,0 tys., w Ukraińskiej 363,0 tys. i w Litewskiej SRS – 230,0 tys. Polaków. Łącznie w tych trzech przygranicznych republikach 1 132,0 tys. osób zadeklarowało w 1959 r. narodowość polską. Były to osoby, które z takich czy innych powodów nie zostały objęte repatriacją.

## **10. Powrót do Polski ludności wywiezionej przez okupantów niemieckich oraz reemigracja z zachodu**

Przy omawianiu przemieszczeń ludności na terenach okupowanych przez Rzeszę określono skalę werbunku polskiej siły roboczej na roboty do Niemiec. Totalna klęska wojskowa, wejście armii sprzymierzonych na terytorium Niemiec i powstanie nowej sytuacji geopolitycznej umożliwiło powrót wywiezionych do kraju. Sprawa nie była tak prosta. Wejście Polski pod dominację sowiecką i uformowanie się w kraju władzy ustanowionej przez zwycięskiego Stalina utrudniało podjęcie decyzji powrotu. Z drugiej strony władze nowej Polski podjęły akcję agitacyjną za powrotem do kraju. Ludność wywieziona, która znalazła się na terenach wyzwolonych przez aliantów zachodnich stała się obiektem obustronnej propagandy, w której obie strony używały różnorodnej argumentacji. Obecnie z odległej już perspektywy można stwierdzić, że pomimo retoryki patriotycznej jaką kierowały się delegatury rządu emigracyjnego, blokowanie wyjazdów do kraju było działaniem szkodliwym dla wyniszczonego ludnościowo kraju. Trzeba dodać, że władze zachodnich aliantów były zainteresowane powrotem Polaków do kraju i w tej sprawie ściśle współpracowały z rządem warszawskim. Bardzo trudno przeprowadzić ogólny bilans demograficzny i ocenić w sposób ścisły liczbę Polaków, którzy znaleźli się po wojnie w Europie zachodniej. Jeszcze trudniej jest dokonać oceny statystycznej ich późniejszych losów, gdyż wielu z nich nie wróciło do kraju i rozproszyło się po świecie. W tej dziedzinie można dokonać tylko ogólnych szacunków.

W polskiej literaturze przedmiotu dla osób wywiezionych przymusowo do Niemiec i powracających do kraju stosuje się niezbyt adekwatny termin “repatrianci z zachodu” lub rzadziej “repatrianci wojenni”. Do Polski wracały również osoby, które dobrowolnie opuściły Polskę przed wrześniem 1939 r. udając się na emigrację zarobkową, a po wojnie zdecydowały się wrócić do ojczyzny. Dla tej grupy powracających używano terminu “reemigrantów”.

Powojenne powroty do Polski z zachodu objęły różnorodne kategorie ludności:



- zdemobilizowanych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na zachodzie, którzy walczyli z Niemcami u boku sprzymierzonych. W końcowej fazie wojny Polskie Siły Zbrojne na zachodzie liczyły ponad 200,0 tys. oficerów i żołnierzy,
- więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych,
- jeńców wojennych z kampanii wrześniowej, Powstania Warszawskiego itp.,
- osoby wywiezione w okresie okupacji na roboty do Niemiec,
- osoby cywilne, które uciekły z kraju uchodząc przed terrorem niemieckim lub sowieckim,
- byłych emigrantów zarobkowych, którzy opuścili Polskę przed wybuchem II wojny światowej.

Nie jest możliwe przedstawienie skali powrotów do kraju każdej z wymienionych kategorii ludności. Dokumentacja statystyczna umożliwia z ogólnej ewidencji przyjeżdżających wydzielić jedynie reemigrantów, ale i w tej dziedzinie też występują znaczne rozbieżności. Zresztą były wypadki, że osoba przyjeżdżająca do kraju była równocześnie “repatriantem” i “reemigrantem”.

Najbardziej liczną kategorią wracających były osoby wywiezione przez okupantów na roboty do Niemiec oraz polscy jeńcy wojenni internowani przez Wehrmacht. Ocenia się, że wśród nich około 400,0 tys. przebywało na obszarze Rzeszy położonym na wschód od linii Odry i Nysy Łużyckiej. Po werdykcie poczdamskim ziemie te stały się integralną częścią państwa polskiego. Osoby te nie były objęte ewidencją repatriacyjną. Można powiedzieć, że to nie oni powrócili do Polski, lecz nowa Polska objęła ich swoimi granicami i automatycznie przywróciła im status obywatelski. Wielu z nich nie miało zresztą już gdzie wracać, gdyż często byli mieszkańcami ziem, które Polska utraciła na wschodzie, względnie ich siedziby w centralnej Polsce były zniszczone. Pozostali więc na miejscu tworząc pierwszych osadników na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Na terenach sowieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech i w Austrii, w momencie zakończenia wojny, znajdowało się około 700,0 tys. wywiezionych w okresie okupacji polskich robotników, względnie jeńców wojennych. Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, w pierwszej połowie 1945 r., połowa z nich wróciła do Polski. Nie zostali oni objęci ewidencją repatriacyjną, gdyż nowa granica polsko-niemiecka nie znajdowała się jeszcze pod kontrolą polskich służb granicznych. Pozostali Polacy opuścili sowiecką strefę okupacyjną i wrócili do Polski w drugim półroczu 1945 r. Równocześnie przybyło do Polski, poza wszelką ewidencją, ponad 100,0 tys. Polaków, którzy znaleźli się w amerykańskiej, angielskiej i francuskiej strefie okupacyjnej. Opiekę nad nimi objęła UNRRA, która przyjęła dla cywilnych osób, znajdujących się pod jej kuratelą, termin “displaced person” (w skrócie DP w polskim brzmieniu “dipis”)

Na podstawie pracy K. Kersten (1974 s.207) można określić, w sposób przybliżony, liczebność Polaków znajdujących się w strefach zachodnich Niemiec oraz przebieg ich repatriacji do Polski. Według danych z dnia 28.07.1945 r. przebywało:

- w strefie brytyjskiej Niemiec (Ruhra, Nadrenia, Westfalia, Hanower, Oldenburg, Szlezwik-Holsztyn, Hamburg, Fryzja) 435 388 DP oraz 106 438 jeńców wojennych;

- w strefie amerykańskiej (Bawaria, część Wirtembergii, Hesja, Hessen-Nassau, Brema) – 157 258 DP oraz 24 722 jeńców wojennych;
- w strefie francuskiej (Saara, Palatynat Renu, pñ. Nadrenia, Baden, część Wirtembergii – 31 477 DP oraz 584 jeńców wojennych;
- w obozach nie umiejscowionych według stref – 149 259 DP oraz 7400 jeńców wojennych.

Łącznie według tego zestawienia na terenie zachodnich Niemiec znajdowało się 912526 obywateli polskich, przede wszystkim narodowości polskiej. Do tego należy doliczyć przebywających w Austrii – według zaniżonych danych – 36,0 tys. polskich DP oraz tych którzy znaleźli się poza oficjalną statystyką. Można więc sądzić, że w Niemczech Zachodnich oraz w Austrii, znajdowało się w połowie 1945 r., około 1,2 mln Polaków.

Zorganizowana repatriacja ludności polskiej została podjęta w wyniku wrzeźniowego międzysojuszniczego porozumienia berlińskiego. Rozpoczęła się z opóźnieniem w stosunku do przewidywanych terminów. Pierwszy transport ze strefy amerykańskiej odszedł 17.09.1945 r., ze strefy brytyjskiej 13.10.1945 r., zaś ze strefy francuskiej dopiero w listopadzie tegoż roku. W październiku w sposób zorganizowany wyekspediowano 127 308 Polaków (w tym ze strefy amerykańskiej 73 733 i brytyjskiej 74 005 osób), w listopadzie 106 393 (w tym ze strefy amerykańskiej 23 388, brytyjskiej 74 005 i francuskiej – 9000), zaś w grudniu 1945 r. 40 049 (w tym ze strefy amerykańskiej 5851, brytyjskiej – 28 265 i francuskiej – 5933 osób) (Kersten 1974, s. 213).

Ze względu na trudności techniczne repatriacja trwała długo i zakończyła się w zasadzie dopiero w końcu 1948 r. Objęła ona 864 674 osoby (tabela 11).

Tabela 11. Repatriacja z zachodnich stref Niemiec i Austrii do Polski

Lp.	Data	Liczba repatriantów				Ogółem
		Ze strefy amerykańskiej	Ze strefy francuskiej	Ze strefy brytyjskiej	Z Austrii	
1	Do 1.01.1946	196 585	14 933	155 845	59 308	426 671
2	1.01.-31.12.1946	130 605	26 517	200 816	9 525	367 463
3	1.01.- 30.06.1947	26 258	3 563	12 625	2 151	4459797
4	1.07-1947-31.08.1948	10 731	1 437	13 818	920	26 906
	Ogółem	364 179	46 450	383 104	71 904	865 637

Źródło: K. Kersten, *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej (Studium historyczne)*, Ossolineum, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, 1974, s. 216-217.

Wielu Polaków nie podjęło decyzji repatriacyjnej i pozostało na obczyźnie. Osoby te uzyskały status „uchodźcy”. Według oficjalnej statystyki odmówiło powrotu do kraju 275,0 tys. Polaków. Wliczając te osoby, które nie były uwzględnione w dokumentacjach międzynarodowych ocenia się, że około 0,5 mln Polaków, których wojna zmusiła do opuszczenia kraju, pozostało w krajach zachodniej Europy.



Poza repatriacją obywateli polskich, którzy zostali zmuszeni do wychodźstwa po 1.09.1939 r. miała miejsce wspomniana już akcja reemigracji Polaków, którzy opuścili kraj wcześniej. Nie dała ona w pełni oczekiwanych rezultatów. Między innymi nie udało się zmobilizować do powrotu, chociaż symbolicznego, Polaków żyjących w Stanach Zjednoczonych czy w Kanadzie. Niemniej, na wezwanie nowego rządu, wróciło około 200,0 tys. "starych" emigrantów. Najwięcej Polaków wróciło z Francji – 78,0 tys., następnie z Niemiec – 60,0 tys., z Jugosławii – 15,0 tys., z Rumunii 4,0 tys., z Belgii – 4,0 tys. itd. Zostali oni osiedleni na Ziemiach Zachodnich i Północnych (Piesowicz 1988 a, s. 72).

Ogólnego podsumowania rozmiarów oficjalnej repatriacji reemigracji dokonała K. Kersten (1974 s. 242). Według jej obliczeń repatriacja z Niemiec od 1945 do 1950 r. objęła 1 642,5 tys. osób. Repatriacja i reemigracja z innych krajów europejskich objęła 298,5 tys. oraz z poza Europy 8,0 tys. ludności polskiej. Nie uwzględniając więc przyjazdów z obszarów, które znalazły się w granicach ZSRS, napłynęło po wojnie do Polski z innych krajów europejskich, w tym głównie z Niemiec 1 949 tys. osób (ryc. 12).

## 11. Powojenne przemieszczenia ludności ukraińskiej i białoruskiej

Ustalenie wschodniej granicy Polski na podstawie linii Curzona miało nie tylko usankcjonować zdobycze terytorialne Związku Sowieckiego, ale też miało na celu ostateczne rozwiązanie nabrzmiałych kwestii etnicznych między Polską a jej wschodnimi sąsiadami. W związku z tym została podpisana, w dniu 9.09.1944 r., umowa między Rządem Sowieckim a PKWN-em reprezentującym nową władzę w Polsce o wzajemnej wymianie ludności. Zgodnie z jej wytycznymi przewidywano wysiedlenie ludności ukraińskiej, rusińskiej, białoruskiej, rosyjskiej i litewskiej zamieszkałej na terytorium Polski w jej nowych granicach do Związku Sowieckiego, zaś polskiej przebywającej po wschodniej stronie linii Curzona do Polski. Integralną częścią tej umowy był układ o wysiedleniu Ukraińców i tzw. Rusinów z Polski, a Polaków z Ukraińskiej SRS. Intencją tych porozumień było, aby w sposób dobrowolny, ale i ostateczny (co jedno drugiemu przeczyło) zlikwidować podłoże waśni między obu narodami.

Liczbę Ukraińców, którzy zamieszkiwali po stronie polskiej, oceniono początkowo od 493,8 tys. do 546,2 tys. (Skrzynecki 1988, s. 4). Rzeczywista liczba ludności ukraińskiej (włącznie z ludnością łemkowską zamieszkałą na północnych zboczach Karpat między rzeką Poprad, a górnym Sanem) była wyższa. Oszacowania w tej dziedzinie są dość rozbieżne, chociaż określenie przybliżonej liczby ludności nie natrafia na duże trudności. Ukraińcy mieszkający w południowo-wschodniej Polsce byli wyznania bądź prawosławnego, bądź grekokatolickiego. Na tym obszarze identyfikacja narodowościowa łączyła się z wyznaniem, gdyż wierni kościoła rzymskokatolickiego utożsamiali się w pełni z polskością. Ukraińcy mieszkali w południowych częściach czterech powiatów województwa krakowskiego (Gorlice, Jasło, Nowy Sącz, Nowy Targ), w dziewięciu zachodnich powiatach byłego województwa lwowskiego (Brzozów, Jarosław, Krosno, Lesko, Lubaczów, Łańcut, Przemyśl, Przeworsk, Sanok) oraz sześciu wschodnich powiatach województwa lubelskiego (Biała Podlaska, Biłgoraj,

Chełm, Hrubieszów, Tomaszów, Włodawa). Łącznie we wszystkich tych powiatach mieszkało, według spisu z 1931 r., 2 272,8 tys. osób, z których 208,4 tys. było wyznania prawosławnego i 398,1 tys. grekokatolickiego. Odliczając nielicznych Rosjan i Polaków wyznania prawosławnego oraz dodając rozproszonych Ukraińców, mieszkających w pozostałych powiatach położonych dalej na zachód, dochodzimy do poziomu ponad 600,0 tys. Ukraińców. Ludność ta między 1931 a 1939 r. oraz w okresie okupacji odznaczała się wysokim przyrostem naturalnym i zbliżała się do wysokości 700,0 tys. mieszkańców.

W akcji przesiedleńczej Ukraińców można wyodrębnić kilka wyraźnych etapów. W pierwszej fazie od 15.10.1944 r. do 31.12.1944 r. wysiedlono z Polski 19 899 Ukraińców (5035 rodzin), od 1.01.1945 do 25.04.1945 r. wysiedlono 113 633 osoby (30 145 rodzin). Od maja 1945 r. do końca sierpnia 1945 r. wysiedlono dalsze 96 153 osoby (24 464 rodziny). Łącznie od początku trwania akcji ewakuowano 229 685 osób (59 644 rodziny). Do tego czasu stosowano presję administracyjną, lecz przesiedlenia nie miały charakteru przymusowego. W dalszej fazie zaczęto już w sposób zdecydowany łamać zasadę dobrowolności. Dało to możliwość wysiedlenia do Ukraińskiej SRS, do końca grudnia 1945 r., dodatkowo 81 806 osób (22 854 rodziny). Po podpisaniu 14 grudnia 1945 r. kolejnych uzgodnień i upływie 15.01.1946 r. ostatecznego terminu rejestracji wznowiono akcję przymusowych wysiedleń. Odejście od zasady dobrowolności pozwoliło na wysiedlenie, od 1.01.1946 r. do 15.06.1946 r. 252 422 Ukraińców (47 192 rodziny). Łącznie od 15.10.1944 r. do 15.06.1946 r. wysiedlono z Polski 480 305 osób (122 450 rodzin) w tym: z województwa krakowskiego – 21 766, z województwa rzeszowskiego – 267 790 osób i z województwa lubelskiego – 190 737 osób narodowości ukraińskiej, czyli łącznie 480 293 mieszkańców (*Repatriacja...* 1996, s. 10-14). Z podanych informacji statystycznych wynikają pewne niezgodności. Ogólna liczba wysiedlonych to 480 305 osób, zaś z wyliczeń okresowych wychodzimy na sumę 563 913 osób, która jest liczbą nieprawdziwą. W podanych informacjach okresowych istnieje błąd statystyczny, gdyż ogólna liczba wysiedlonych w wysokości 480,3 tys. jest w pełni wiarygodna. Powtarza się ona w różnych źródłach. Niemniej sprawa ta wymaga weryfikacji, której autor nie jest w stanie przeprowadzić.

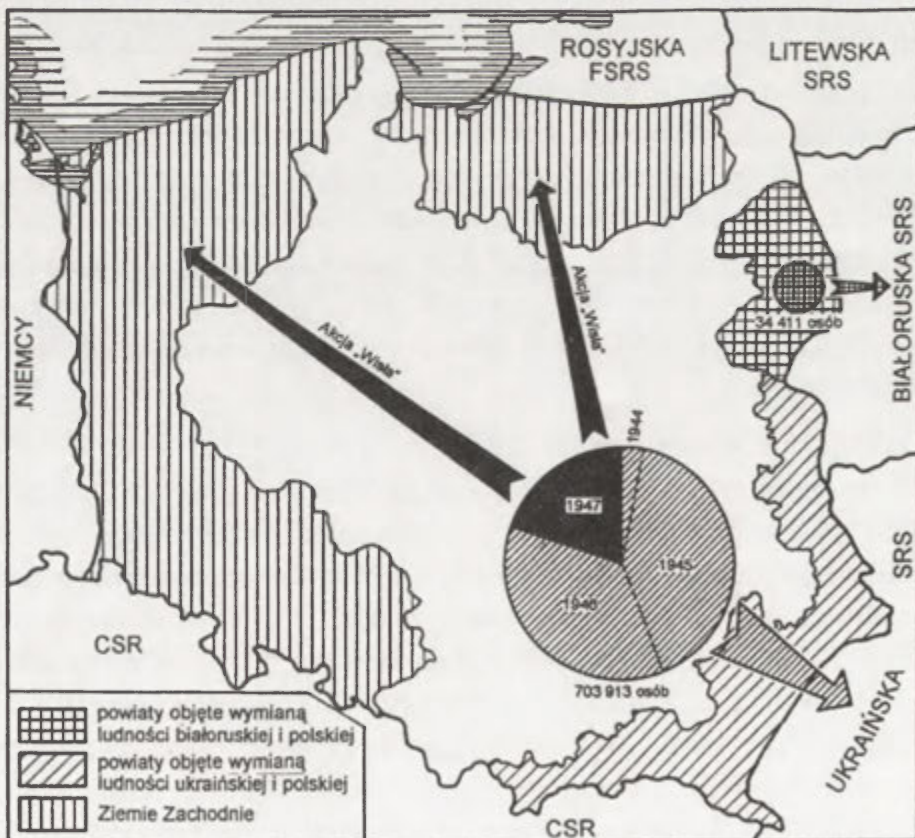
Po zakończeniu planowych wysiedleń pozostało w Polsce około 200,0 tys. Ukraińców. Grupowali się oni głównie w południowo-wschodniej Rzeszowszczyźnie, na terenach górzystych (150,0 tys.). Pozostali byli już rozproszeni na całym terytorium Polski. Pomimo dużej skali wysiedleń do Ukraińskiej SRS sytuacja nie uległa unormowaniu. Na terenie zamieszkałym przez Ukraińców funkcjonowały wiosną w 1947 r. zbrojne formacje UPA. Oddziały te liczyły jeszcze 1800 uzbrojonych ludzi. Dokonywały one napadów na okoliczne wsie polskie oraz na posterunki milicji i wojska. Powodowało to działania odwetowe, skierowane we wsie ukraińskie, które powodowały także duże ofiary wśród ludności cywilnej. Duża operacja militarna przeciwko UPA i pozostałej ludności ukraińskiej była przygotowana od końca 1946 r. Śmierć Gen. K. Świerczewskiego w kwietniu 1947 r. przyspieszyła tzw. akcję "Wisła" czyli wysiedlenie pozostałej ludności ukraińskiej. Ta operacja, o charakterze wojaskowym, trwała od kwietnia 1947 r. do końca sierpnia 1947 r. i miała na celu unormowanie sytuacji na niewielkim obszarze przygranicznym, położonym na południe od Przemyśla i na wschód od Sanoka. Problematyka dotycząca akcji "Wisła" doczekała się olbrzymiej literatu-



ry przedmiotu. Nie zachodzi więc potrzeba dokonywania oceny politycznej czy moralnej podjętej decyzji oraz sposobów realizacji tego przedsięwzięcia. W celu zlikwidowania nielojalnej wobec państwa mniejszości, postanowiono zastosować metodę odpowiedzialności zbiorowej. Przymusowe deportacje objęły całą ludność narodowości ukraińskiej na obszarze, na którym działały wojskowe ugrupowania ukraińskie. Na tle wysiedleń, które miały miejsce w tym okresie skala demograficzna przesiedleń nie była zbyt duża. Objęto nią około 140,0 tys. Ukraińców, którzy zostali wysiedleni, a następnie rozproszeni na ziemiach zachodnich i północnych Polski. Ostatecznym rezultatem była całkowita likwidacja mniejszości ukraińskiej na terenach przygranicznych. Polityczna granica polsko-ukraińska stała się granicą narodowościową, językową i wyznaniową (ryc. 13).

Wysiedlenia ludności białoruskiej do Białoruskiej SRS przybrały niewielkie rozmiary. Po zakończonej wojnie w latach 1944-1946 wyjechało z województwa białostockiego do Białoruskiej SRS – 34 411 osób, w tym z powiatu białostockiego z Białymstokiem – 12 828, z powiatu bielskiego – 10 122 i z powiatu sokólskiego 960 osób. Stanowiło to niecałe 20,0% ludności białoruskiej mieszkającej na zachód od linii Curzona.

Po stronie polskiej pozostała stosunkowo nieliczna mniejszość białoruska mieszkająca w rejonie Bielska Podlaskiego, Hajnówki i Siemiatycz.



Ryc. 13. Wysiedlenie ludności ukraińskiej i białoruskiej ze wschodnich terenów przygranicznych  
Resettlement of the Ukrainian and Belorussian population from the eastern border-adjacent territories

## 12. Planowe wysiedlenie ludności niemieckiej do poczdamskich Niemiec

Na terytorium, które w rezultacie werdyktu poczdamskiego uzyskała Polska kosztem Niemiec w latach wojny nastąpiły pewne zmiany w zaludnieniu. Z jednej strony mieliśmy do czynienia ze znacznym przyrostem naturalnym oraz napływem ludności z zachodnich Niemiec, chroniącej się przed bombardowaniami alianckimi, z drugiej straty wojenne miały miejsce wśród mężczyzn służących w Wehrmachcie oraz wystąpił niewielki odpływ ludności na okupowane ziemie Polski. Wpłynęło to na zmniejszenie się zaludnienia. Badacze zakładają, że ogólny bilans był dodatni i liczba ludności przekroczyła 9,0 mln osób. Nie wliczono do tego bilansu znajdujących się tam licznych obcokrajowców (przywiezionych do pracy robotników, więźniów obozów koncentracyjnych, jeńców stalagów itp.). Dopiero zbliżanie się armii sowieckiej oraz ewakuacja, a następnie bezładna i dramatyczna ucieczka na zachód, o której wspomniano w jednym z poprzednich rozdziałów, wywołała olbrzymi odpływ ludności niemieckiej, sięgający 5,0 mln osób. Na podstawie orientacyjnych szacunków można ocenić, że w momencie zakończenia działań wojennych i podpisania bezwzględnej kapitulacji III Rzeszy, na ziemiach, które miały zmienić swoją przynależność państwową znajdowało się około 4,0 mln osób, będących przedwojennymi obywatelami niemieckimi. Bardzo trudno określić jak wielu wśród nich było narodowości polskiej. Władze polskie twierdziły, na podstawie różnorodnych dokumentacji, w tym również niemieckiej, o ponad jedno milionowej rzeszy Polaków. Mniej więcej również tylu byłych obywateli niemieckich przeszło trudną weryfikację i udowodniło swoje polskie pochodzenie. Późniejsze lata wykazały, że w dużym stopniu miało to charakter koniunkturalny i ludność ta pomimo polskiego rodowodu etnicznego i języka była mocno przesiąknięta oddziaływaniem kultury i cywilizacji niemieckiej. Miało to wpływ na ich ewolucję świadomościową i stopniowe utożsamianie się z etosem niemieckim. Zwłaszcza, że zaczęło to przynosić wymierne korzyści ekonomiczne. Późniejsza zmiana opcji narodowościowej dużej części tej ludności bezpośrednio po wojnie nie była przewidywana i z tego względu na podstawie ówczesnych realiów, w 1945 r. została uznana za autochtoniczną ludność polską. Miało to duże znaczenie praktyczne, gdyż na podstawie decyzji poczdamskiej Polska została zobligowana do pełnego wysiedlenia jedynie ludności narodowości niemieckiej z Polski. Werdykt konferencji Poczdamskiej z dnia 2.08.1945 r. był w tej dziedzinie jednoznaczny: *“Trzy rządy rozważywszy sprawę pod każdym względem uznają, że należy przedsięwziąć przesiedlenie do Niemiec ludności niemieckiej lub jej elementów pozostałych w Polsce...”* (Kokot 1957, s. 79-82). Spełnienie tego postanowienia, w ówczesnych warunkach istniejących w 1945, r., wymagało wysiedlenia do poczdamskich Niemiec ponad 3,0 mln byłych obywateli niemieckich. Ponadto na terenach II Rzeczypospolitej, położonych na zachód od linii Curzona przebywało jeszcze niecałe 0,5 mln osób narodowości niemieckiej. Plan wysiedlenia Niemców z Polski zaaprobowana Sojusznicza Rada Kontroli 20.11.1945 r., która będąc świadoma rozmiarów akcji i jej konsekwencji przewidywała przesiedlenie z Polski do Niemiec 3,5 mln ludności narodowości niemieckiej. Zamierzano około 2,0 mln Niemców skierować do strefy sowieckiej, zaś 1,5 mln do strefy brytyjskiej.

W ciągu drugiego półrocza 1945 r. sytuacja ludności niemieckiej była niestabilna. Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych ludność niemiecka zaczęła wracać do swoich



stron rodzinnych. Na przykład ludność niemiecka Szczecina, licząca 6,0 tys. w kwietniu 1945 r., w ciągu następnego miesiąca wzrosła do 84,0 tys. (Szczecin liczył w 1939 r. – 380,0 tys.). Trwało to krótko, gdyż granica została zablokowana i rozpoczął się dalszy samorzutny, względnie przymusowy odpływ ludności niemieckiej na zachód. Według danych przytoczonych w książce *Polska Zachodnia ...* (1961 s. 317) samorzutny odpływ w 1945 r. wyniósł 450,0 tys. – 500,0 tys., zaś lokalne akcje wysiedleńcze objęły 150,0 tys. – 225,0 tys. Niemców. Na przykład z samego Wrocławia 1.10.1945 r. wyjechało w dziewięciu transportach 12 537 osób, zaś od 8.11. do 3.12.1945 r. dalszych 29 600 osób. W rezultacie trudnych warunków bytowych nadwyżka zgonów nad urodzeniami, w tym czasie wśród ludności niemieckiej, wyniosła od 50,0 tys. do 100,0 tys.

Zorganizowane wysiedlanie ludności niemieckiej rozpoczęło się dopiero w 1946 r., poprzedzone porozumieniem polsko-brytyjskim z lutego tegoż roku. W tym czasie (14.02.1946 r.) odbył się w Polsce spis ludności, który odnotował na terytorium Polski 2288,0 tys. ludności niemieckiej. Ponadto 417,4 tys. osób było objętych akcją weryfikacyjną mającą na celu wyjaśnienie narodowości. Osoby nie zweryfikowane, które nie udowodniły swojej polskości były przeznaczone do wysiedlenia.

Z przedstawicielstwem władz brytyjskich ustalono cztery trasy transportów z przesiedleńcami: Trasa "A" – Szczecin – Lubeka. Trasa "B" – Szczecin – Bad Segeberg. Trasa "C" – Kaławsk (obecnie Węglińiec) – Helmstadt. Trasa "D" – Kaławsk – Friedland.

Pierwszy transport wyruszył do strefy brytyjskiej ze Szczecina 27.02.1946 r. Zgodnie z umową codziennie miał odchodzić jeden transport kolejowy obejmujący 1500 osób. Następnie od 25.03.1946 r. uruchomiono transport morski. Codziennie miało odpływać 1000 osób. Wskutek niedostarczenia przez stronę brytyjską obiecanych środków transportu cała akcja przebiegała wolniej niż planowano. Równocześnie kolejowe transporty wysiedleńcze przechodziły przez dwa punkty graniczne na Dolnym Śląsku – w Kaławsku i Tuplicach, kierując się zarówno do strefy brytyjskiej, jak i sowieckiej. Do strefy brytyjskiej w sumie, w ramach tzw. "operation Swallow" wysiedlono 1360,0 tys. Niemców. Pierwszy transport wysiedlonych do strefy sowieckiej odszedł 29.01.1946 r. ze Szczecina. Wysiedlanie trwało przez cały 1946 r. Ostra zima 1947 r. przerwała na krótko wysiedlenia. Wznowiono je w kwietniu 1947 r. Transporty kierowano już tylko do okupowanej strefy sowieckiej przy użyciu polskiego transportu kolejowego (Kosiński 1963, s. 38).

W trakcie akcji najwięcej transportów przejechało przez Kaławsk. Przez tę stację kolejową wyekspediowano od 20.02. do 5.12. 1946 r., do strefy brytyjskiej 512 transportów z 886 652 osobami oraz do strefy sowieckiej 197 transportów z 287 873 osobami narodowości niemieckiej (*Polska Zachodnia ...* 1961, s. 316-317). Od końca 1947 r. wysiedlenia miały stosunkowo niewielki rozmiar. Trwały jednak jeszcze przez 1948 i 1949 rok. Ogółem wysiedlono z Polski do Niemiec – 2 275,3 tys. w tym: w 1946 r. – 1 632,9 tys., w 1947 r. – 538,3 tys., w 1948 r. 42,7 tys. i w 1949 r. – 61,4 tys. osób uznanych za Niemców. Przesiedlenia w układzie miesięcznym przedstawia tabela 12.

Tabela 12. Liczba ludności niemieckiej wysiedlonej z Polski w latach 1946-1949

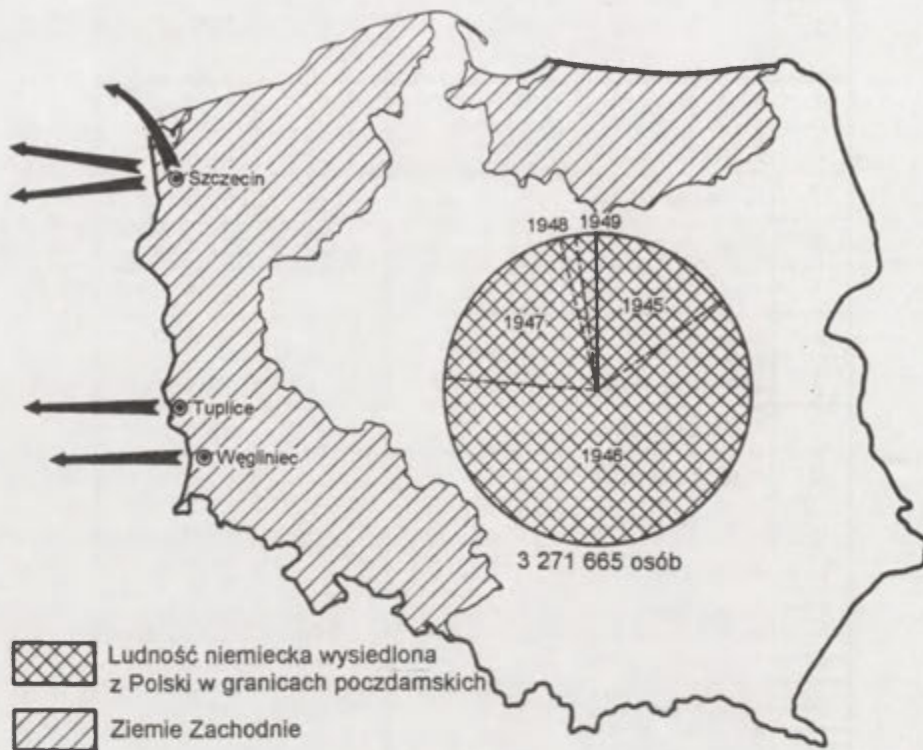
Lp.	Terminy wysiedleń <sup>1</sup>	Liczba wysiedlonych (w tys.)
1	Luty 1946	10,7
2	Marzec 1946	131,6
3	Kwiecień 1946	153,4
4	Maj 1946	231,4
5	Czerwiec 1946	241,8
6	Lipiec 1946	232,5
7	Sierpień 1946	198,8
8	Wrzesień 1946	89,0
9	Październik 1946	97,7
10	Styczeń 1947	59,6
11	Kwiecień 1947	25,7
12	Maj 1947	63,5
13	Czerwiec 1947	61,4
14	Lipiec 1947	84,6
15	Sierpień 1947	93,0
16	Wrzesień 1947	90,5
17	Październik 1947	46,5
18	Listopad 1947	13,5
19	W ciągu roku 1948	42,7
20	W ciągu roku 1949	61,4
Ogółem		2 275,3

Źródło: L. Kosiński, *Procesy ludnościowe na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1960*, (w:) *Prace Geograficzne*, 40, 1963, s. 39.

<sup>1</sup> W zamieszczonej tabeli istnieją pewne niedokładności. Według danych miesięcznych od lutego do października 1946 r. wysiedlono 1286,9 tys. Niemców. Natomiast wg cytowanego źródła w całym 1946 r. – 1632,9 tys. ludności niemieckiej wysiedlono z Polski. Nie zbilansowano wg miesięcy 1946 r. – 246,0 tys. osób.

Doliczając do wysiedleń z lat 1946-1949, te które miały miejsce w 1945 r., można oszacować ogólną liczbę przesiedlonej ludności niemieckiej już po kapitulacji III Rzeszy. Dokonała tego wyliczenia B. Nitsche, która w podsumowaniu swego studium stwierdziła: *“Powyższe obliczenia umożliwiają stwierdzenie, że w czasie zorganizowanej akcji wysiedleńczej usunięto z Polski 2 871 665 Niemców. Była to liczba niższa od przewidzianej w planie Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec o około 600,0 tys. Jednak, jeśli uwzględni się jeszcze 400,0 tys. Niemców, którzy zostali usunięci z Polski w czasie wysiedleń przed poczdamskich, widoczne staje się, że plan został prawie w całości zrealizowany. W ten sposób dochodzimy do liczby 3 271 665 wysiedlonych Niemców”* (Nitsche 1997, s. 89, ryc. 14).





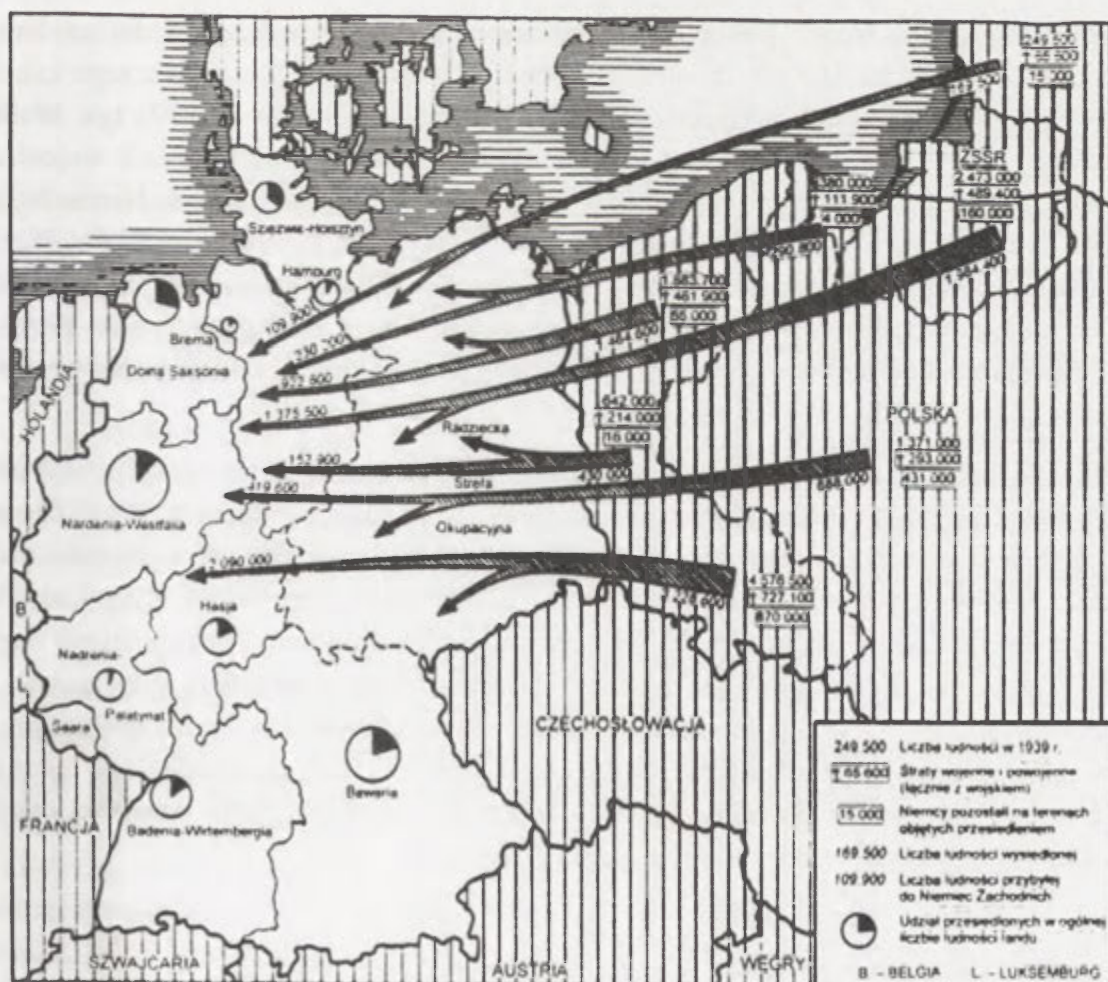
Ryc. 14. Planowe wysiedlenie ludności niemieckiej z Polski w okresie 1946-1949  
 Planned resettlement of the German population from Poland in the period 1946-1949

Natomiast jeżeli dodamy do tego wszystkich ewakuowanych przez władze niemieckie w końcowej fazie wojny oraz uciekinierów dochodzimy do liczby znacznie przekraczającej 8,0 mln Niemców, którzy bezpowrotnie opuścili terytorium państwa polskiego w jego granicach wschodnich ustalonych w Jałcie oraz zachodnich wytyczonych przez zwycięskie mocarstwa w Poczdamie. Nie dotyczy ten szacunek wojskowych oraz ludności cywilnej, która napłynęła w czasie wojny na ziemie położone na wschód od linii Odry i Nisy Łużyckiej.

Problematyka związana z liczebnością wysiedlonych Niemców oraz stratami jakie poniosła ta ludność w czasie przetaczania się frontu, masowej ucieczki oraz w rezultacie działań o charakterze odwetowym prowadzonych przez stronę sowiecką i polską, jest zagadnieniem niezmiernie popularnym w literaturze niemieckiej. Podawane są tu różnorodne szacunki i bilanse strat, które są rozbieżne z obliczeniami dokonywanymi przez autorów polskich. Opracowania niemieckie mają różną wartość merytoryczną, od bilansów wyraźnie tendencyjnych mających na celu udowodnienie, że na ziemiach wschodnich Niemiec dokonywane było celowo zaprogramowane ludobójstwo, po rachunki bardziej obiektywne, w których określano w sposób bardziej rzetelny skalę strat niemieckich oraz rozmiar i kierunki ruchów przesiedleńczych.

Ze względu na wagę tego problemu, który oddziałuje na wzajemne stosunki polsko-niemieckie warto dokonać przykładowo oceny merytorycznej najbardziej rozpowszechnionych opinii niemieckich. Podstawą krytycznego odniesienia będzie mapa znajdująca się w popularnym atlasie historycznym poświęconym dziejom Niemiec w XX wieku (Hilgemann 1984, s. 63). Została ona umieszczona w niniejszej pracy (ryc. 15). Autor dokonuje bilansu demograficznego ludności niemieckiej, umieszczając na mapie wg kilku prowincji następujące zestawienia danych statystycznych:

- liczbę ludności niemieckiej w 1939 r.,
- bezpowrotne straty wojenne i powojenne ludności niemieckiej,
- liczbę wysiedlonych Niemców, w tym tych, którzy napłynęli na terytorium Federalnej Republiki Niemiec,
- liczbę ludności niemieckiej, która pozostała w swoich dotychczasowych miejscach zamieszkania (wg stanu z 1950 r.).



Ryc. 15. Straty demograficzne, ucieczka oraz wysiedlenie ludności niemieckiej z ziem utraconych przez Niemców wg W. Hilgemanna  
Demographic losses, flight and resettlement of German population from the areas lost by Germans, after W. Hilgemann



Pierwsza informacja statystyczna podaje, że na ziemiach straconych przez Niemcy na rzecz Polski i ZSRR (obwód królewiecki) znajdowało się w 1939 r. ogółem 9955,2 tys. mieszkańców. Uwzględniają tu łącznie populację Niemców zamieszkałych w północnej i w południowej części Prus Wschodnich. Dane te są właściwe i nie budzą zastrzeżeń. Jedynie należy wspomnieć o fackie pomijanym przez autora kartogramu, że to wyliczenie dotyczy obywateli niemieckich, a nie osób narodowości niemieckiej. Liczba bezpowrotnych ofiar wśród ludności niemieckiej została oszacowana na 2004,3 tys. Nawet uwzględniając straty wojenne żołnierzy Wehrmachtu pochodzących z tych terenów są one wyraźnie zawyżone. Można tu podać, że najbardziej aktualne wyliczenia niemieckie dokonane przez R. Overmansa, a przytoczone w opracowaniu Z. Zielińskiego (1998, s. 193) oceniają straty w czasie ucieczki, wypędzenia i deportacji z terenów Polski na 400 tys. osób. Liczba wysiedlonych została podana na poziomie 7398,4 tys. Określono również tych, którzy pozostali na miejscu (1105,5 tys.). Ta ostatnia liczba została podana w sposób zbliżony do ówczesnej rzeczywistości. Z tego ogólnego bilansu wynika, że musiała zostać niedoszacowana liczba osób wysiedlonych.

Równocześnie na mapie zostały zamieszczone analogiczne wyliczenia dla terytorium znajdującego się w granicach przedwojennej Polski. Przedstawione szacunki z tego zakresu są już w całości nierzetelne. Określono liczbę Niemców w Polsce na 1371 tys. Według spisu polskiego z 1931 r. na całym obszarze państwa polskiego (więc łącznie z województwami położonymi po wschodniej stronie linii Curzona) było jedynie 741 tys. Niemców, zaś po uwzględnieniu przyrostu rzeczywistego w okresie 1931-1939, maksimum 822 tys. Bardzo trudne do oszacowania straty demograficzne zostały ocenione na poziomie 293,0 tys. Według autora na ziemiach polskich położonych na wschód od granicy wersalskiej miało pozostać 431 tys. Niemców. Nie trzeba wyjaśniać, że ten szacunek też nie ma wiele wspólnego z rzeczywistością.

Ogólnie rzecz biorąc przedstawiony szacunek niemiecki cechuje się nie tylko dowolnością, ale nawet wyraźną tendencyjnością w zakresie oceny strat niemieckich. Zrealizowanie wiarygodnego bilansu jest niezmiernie trudne. Sprawę komplikuje fakt, że w okresie wojny (nie licząc wojska) napłynęło na tereny położone na wschód od linii Odry i Nysy Łużyckiej od 2,5 mln do 3,0 mln niemieckiej ludności cywilnej. Byli wśród nich Niemcy którzy napłynęli w początkowej fazie wojny, jak i ci, którzy zostali tam przesiedleni tymczasowo na przełomie 1943 i 1944 r. w celu uniknięcia bombardowań anglosaskich. Po uwzględnieniu tej całej ludności niemieckiej dochodzimy do poziomu blisko 11 mln przesiedleńców niemieckich, którzy w końcowej fazie wojny oraz w okresie powojennym zostali zmuszeni opuścić tereny, które stały się integralną częścią państwa polskiego.

### **13. Zasiedlenie Ziemi Odzyskanych przez ludność narodowości polskiej**

Ustanowienie nowej zachodniej granicy oraz uzyskanie przez Polskę terytorium o powierzchni 102,7 tys. km<sup>2</sup> wymagało zrealizowania niezmiernie trudnego zadania jakim było pełne zasiedlenie tego wyludnionego przez wojnę terytorium, przez ludność narodowości

polskiej. Dokonywało się to jednocześnie przy utracie ziem wschodnich i totalnym zniszczeniu kraju. Te dwa czynniki w sposób paradoksalny ułatwiły przedsięwzięcie. Po porozumieniach ze Związkiem Sowieckim przewidywano, że ze wschodu przyjedzie od 3,0 mln – 3,5 mln Polaków, których trzeba będzie gdzieś umieścić. Ostatecznie przyjechało 2,2 mln osób, ale nie miało to większego znaczenia. Po kilkuletniej okupacji i przejściu frontu, kraj był kompletnie zdewastowany. Miliony ludzi pozbawionych było jakiegokolwiek zakwaterowania. Stanowili oni potencjalny materiał na osadników. Do tego dochodziły kolejne uwarunkowania demograficzne ułatwiające zadanie. Wieś polska tradycyjnie była przeludniona i dysponowała nadwyżkami siły roboczej. Oczekiwano powrotu do Polski reemigrantów z zachodu oraz dwu milionowej rzeszy Polaków wysłanych w latach okupacji do Niemiec. Nie mieli oni często możliwości powrotu do swoich miejsc poprzedniego zamieszkania. Mogli więc stać się nowymi osadnikami co też wystąpiło w dużym stopniu. Ziemie uzyskane kosztem Niemiec były atrakcyjne do zamieszkania przez Polaków. Wyższy standard zabudowy, potencjalne miejsca pracy oraz bogatsza infrastruktura osadnicza niż w Polsce ułatwiły podjęcie decyzji migracyjnej. Dochodziły do tego kwestie polityczne. Szybkie zasiedlenie uzyskanego terytorium przez ludność polską przesądziło o utrzymaniu tych ziem na stałe. Tworzył się fakt dokonany, który odwrócić w przyszłości byłoby już bardzo trudno. Wymagałoby to kolejnych gigantycznych przesiedleń ludności. Zasiedlenie tzw. Ziem Odzyskanych stało się dla państwa polskiego zadaniem priorytetowym. W tej dziedzinie istniała pełna zgodność poglądów między narzuconym przez Związek Sowiecki nowym rządem polskim a społeczeństwem. Z perspektywy można stwierdzić, że przedsięwzięcie to w pełni zostało zrealizowane. Poprzez zasiedlenie tych ziem przez Polaków nastąpiła ich pełna integracja z pozostałą częścią kraju oraz nierealność zmiany ich statusu politycznego. Wymagało to jednak przeprowadzenia w stosunkowo krótkim czasie olbrzymich przesiedleń ludności.

Po przejściu przez polską administrację terytorium położonego po wschodniej stronie linii Odry i Nisy Łużyckiej rozpoczęły się dwie równoległe prowadzone akcje przesiedleńcze. Z jednej strony dokonano wysiedlenia pozostałej jeszcze ludności niemieckiej do poczdamskich Niemiec, z drugiej strony miało miejsce planowe oraz spontaniczne zasiedlanie włączonych do Polski terenów przez ludność polską.

Na obszar tzw. Ziem Odzyskanych zaczęła napływać ludność polska o różnym pochodzeniu terytorialnym. Zazwyczaj dzieli się ją na trzy grupy. Pierwsza kategoria to tzw. przesiedleńcy. Były to osoby, które zamieszkiwały terytorium, które było zarówno przed, jak i po wojnie w granicach państwa polskiego. Druga kategoria to byli tzw. repatrianci ze wschodu. Była to ludność pochodząca z ziem, które Polska utraciła na rzecz Związku Sowieckiego. Zazwyczaj miała ona przedwojenne obywatelstwo polskie. Trzecia kategoria ludności napływowej przyjechała z Niemiec oraz innych krajów zachodniej Europy. Przyjęto dla niej nazwę reemigrantów względnie repatriantów z zachodu. Najczęściej była to ludność, która była wywieziona w okresie okupacji do Niemiec. Byli wśród niej również przedstawiciele starej polskiej emigracji zarobkowej.

Ze względu na fakt, że polska ludność autochtoniczna, która pozostała w swoich dotychczasowych miejscach zamieszkania grupowała się tylko na niewielkich terenach Ziem Odzyskanych (Opolszczyzna, Mazury, Warmia), główne zadanie zasiedlenia całego teryto-



rium spadło na ludność napływową i ona też odegrała zasadniczą rolę w zagospodarowaniu całego analizowanego terytorium.

Bezpośrednio po ustaniu działań wojennych zaczęli przybywać tzw. przesiedleńcy. Mieli oni stosunkowo najbliżej, gdyż musieli jedynie przekroczyć nieistniejącą już przedwojenną granicę polsko-niemiecką. W ciągu 1945 r. napłynęło na Ziemię Odzyskane – 1 630 638 indywidualnych “przesiedleńców” (tabela 13).

Tabela 13. Napływ “przesiedleńców” na Ziemię Odzyskane w 1945 r.

Lp.	Okres sprawozdawczy	Liczba osadników zamieszkałych na Ziemiach Odzyskanych
1	Do 1.06.1945	150 995
2	Czerwiec 1945	166 332
3	Lipiec 1945	384 312
4	Sierpień 1945	295 741
5	Wrzesień 1945	215 376
6	Październik 1945	153 689
7	Listopad 1945	167 418
8	Grudzień 1945	96 775
Ogółem		1 630 638

Źródło: S. Banasiak, *Działalność osadnicza Państwowego Urzędu Repatriacyjnego na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1947*, Instytut Zachodni, Poznań 1963, s. 110.

Najwięcej “przesiedleńców” przyjechało w 1945 r. z województwa warszawskiego – 369 067, krakowskiego – 256 192, łódzkiego – 228 680, kieleckiego 212 126, lubelskiego – 202 226, rzeszowskiego – 158 480, poznańskiego – 112 698, białostockiego – 46 060 oraz pomorskiego 45 106. Przedstawione dane nie oddają w pełni rzeczywistości. Z jednej bowiem strony były przypadki przyjazdu poza wszelką ewidencją, z drugiej zaś strony, około 300,0 tys. osób nie pozostało na stałe, lecz wróciło z powrotem do swoich starych miejsc zamieszkania, a fakt ten nie został odnotowany. Były osoby, które nawet dwukrotnie uzyskiwały skierowanie osadnicze.

Równocześnie zaczęły przyjeżdżać transporty repatriantów ze Wschodu. Formalną podstawą do osiedlenia repatriantów była karta ewakuacyjna oraz spis pozostawionego mienia na terenach zabużańskich. W ciągu 1945 r., polską granicę wschodnią, w sposób zorganizowany, przekroczyło 724,0 tys. repatriantów, których większość została przetransportowana na Ziemię Odzyskane.

Przyjazdy z zachodu miały różny charakter. Powroty reemigrantów były organizowane planowo i transporty były kierowane w sposób celowy. Na przykład polskich górników z Francji czy Belgii osadzano w Wałbrzychu i na Górnym Śląsku. Deportowani w okresie okupacji robotnicy z Niemiec, często w sposób przypadkowy znajdowali po drodze mieszkanie i pracę i zostawali na stałe w miejscowościach położonych na nowych ziemiach zachodniej Polski. Do tego dochodziło tzw. osadnictwo wojskowe. Zdemobilizowani żołnierze I i II

Armii Wojska Polskiego za zasługi wojenne otrzymywali gospodarstwa rolne. Do 1.12.1945r. osiedliło się 200 400 wojskowych i członków ich rodzin (Banasiak 1963, s. 133).

Pierwsze wiarygodne dane o sytuacji demograficznej pochodzą ze spisu ludności przeprowadzonego 14.02.1946 r. Na Ziemiach Odzyskanych znajdowało się wówczas 5 022,0 tys. osób, w tym Polaków 2 725,0 mln, Niemców 2 076,0 mln, przedstawiciele innych narodowości 27,0 tys. oraz 194,0 tys. osób, w stosunku do których tzw. dochodzenie weryfikacyjne czyli sprawdzające ich polskość nie było zakończone. Odliczając ludność autochtoniczną liczącą około 1,0 mln osób można ocenić, że do 14.02.1946 r. napłynęło na Ziemię Odzyskaną 1,9 mln Polaków.

Cały rok 1946 był okresem intensywnych przemieszczeń ludności. Wysiedlono w tym roku 1 386,9 tys. Niemców, zaś przybyło 1 794,3 tys. Polaków. Według ówczesnych szacunków ludność polska liczyła na ziemiach, które zmieniły przynależność państwową (bez obszaru Wolnego Miasta Gdańsk) wg stanu z dnia 1.01.1947 – 4 642,8 tys., zaś 1.06.1947 – 4 985,0 tys. mieszkańców (tabela 14).

Tabela 14. Pochodzenie terytorialne ludności polskiej Ziemi Odzyskanych w 1947 r.

Lp.	Pochodzenie terytorialne	1.01.1947		1.06.1947	
		w tys.	w %	w tys.	w %
1	Ludność autochtoniczna	1 008,5	21,7	1 067,0	21,4
2	Przesiedleńcy z Polski centralnej	1 934,5	41,7	1.957,0	39,3
3.	Reemigranci			309,0	6,2
4	Repatrianci z ZSRS	1 699,8	36,6	1 652,0	33,1
Ogółem		4 642,8	100,0	4 985,0	100,0

Źródło: L. Kosiński, *Procesy ludnościowe na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1960*, (w:) *Prace Geograficzne*, 40, 1963, s. 58.

Rozpatrywane lata 1946-1947 przynoszą przede wszystkim istotne zmiany w strukturze narodowościowej. Ogólna liczba ludności wzrastała nieznacznie. W zasadniczy jednak sposób przekształcała się struktura narodowościowa. Liczba ludności niemieckiej spadła z 2 036,0 tys. w lutym 1946 do 283,0 tys. w czerwcu 1947. Natomiast liczba ludności polskiej (wliczając w to ludność autochtoniczną, która przeszła procedurę weryfikacyjną i została uznana za polską) z 2 760,0 tys. do 4 985,0 tys.

Na podstawie zaskakująco dokładnych wyliczeń S. Banasiaka (1965 s. 22) można przedstawić ogólną skalę akcji osadniczej w ciągu trzech lat powojennych. Według autora w okresie 1945-1947 napłynęło – 4 082 610 osadników, w tym przesiedleńców było 2 220 772, a repatriantów 1 861 838 (ryc. 16). Zostali oni osiedleni w ówczesnym województwie białostockim (55 797), olsztyńskim (420 783), gdańskim (369 162), szczecińskim (833 152), poznańskim (380 870), wrocławskim (1 570 321) i śląskim (442 525 osób).

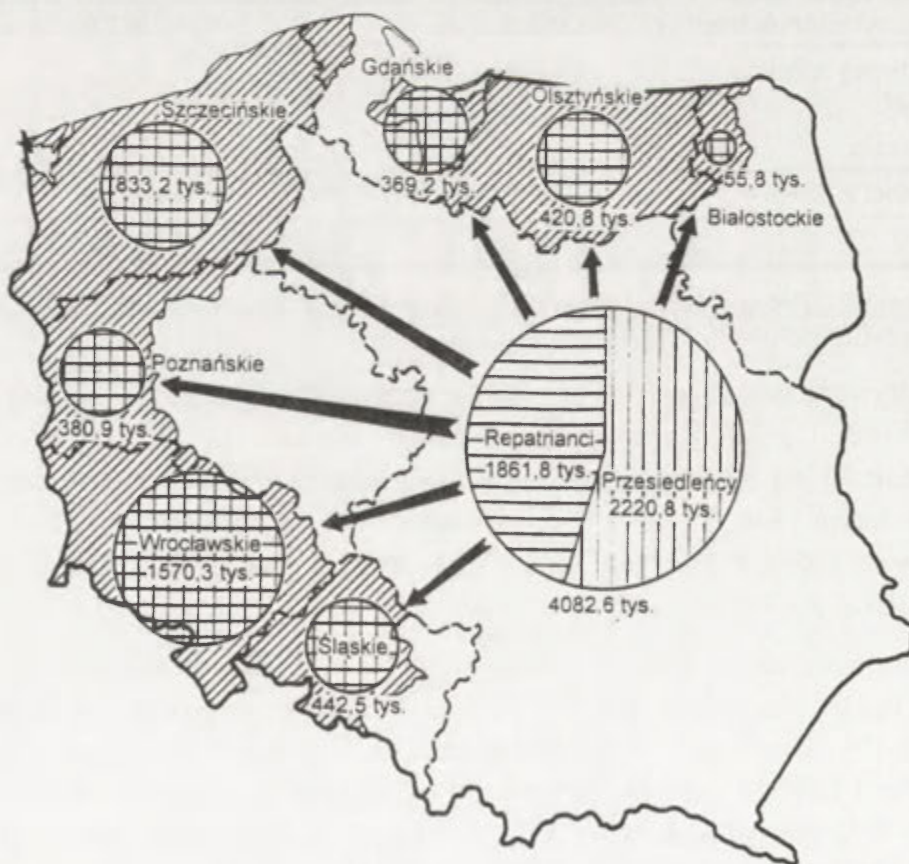
Następny okres cechował się już mniejszymi migracjami. Dalsze zasiedlenie wymagało odbudowy obiektów całkowicie zniszczonych w czasie działań wojennych oraz celowo spa-



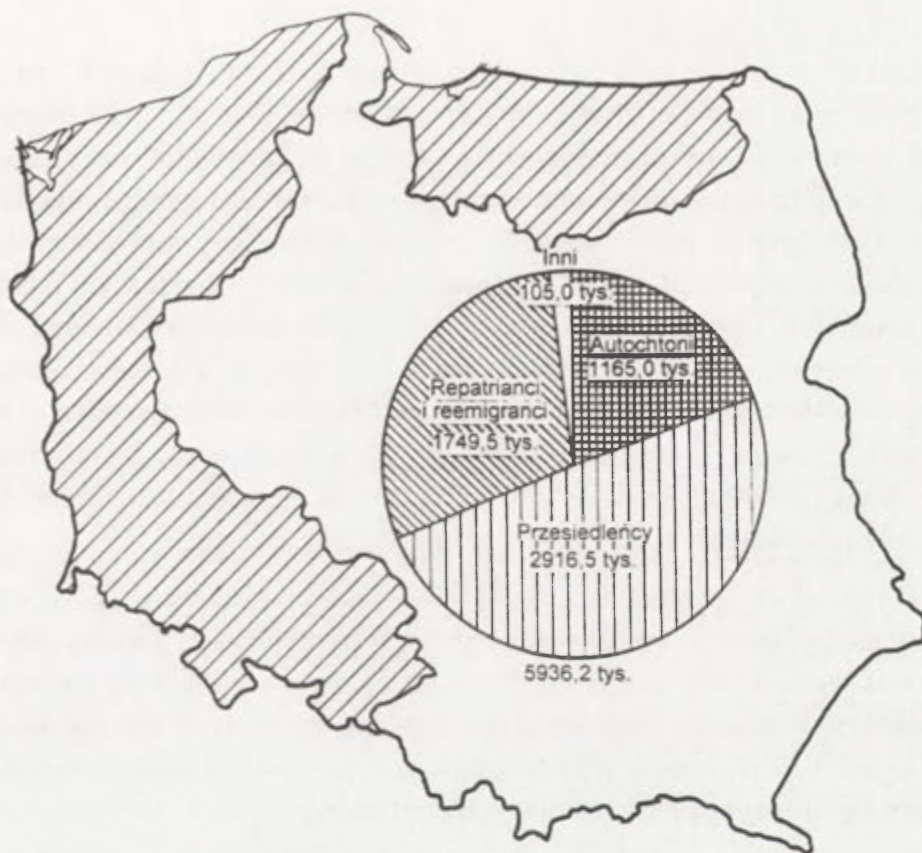
lonych przez kwaterujące jeszcze oddziały sowieckie. Dlatego też w 1948 r. przesiedlono tylko 62,0 tys. osób, w 1949 r. – 60,0 tys. i w 1950 – 17,0 tys. osadników. Po zakończeniu osadnictwa głównym źródłem dalszego wzrostu liczby ludności był wysoki przyrost naturalny, który dochodził do 30<sup>0</sup>/<sub>100</sub>. Wynikało to z korzystnej struktury wieku ludności. Wśród przyjeżdżających był wysoki udział ludzi młodych. Było to też powodem dużej ruchliwości przestrzennej. Dopiero od 1950 r. można mówić o zaniku tymczasowości i powstawaniu coraz większej stabilizacji.

Spis ludności przeprowadzony w 1950 r. wykazał na obszarze, który uzyskała Polska w wyniku werdyktu poczdamskiego 5 936,2 tys. mieszkańców. W stosunku do stanu z 1939 brakowało blisko 3,0 mln osób. Młoda struktura wieku ludności była zapowiedzią szybkiego odrobienia strat demograficznych. Tak też się stało w następnych latach. Na terytorium tym w 1960 r. mieszkało 7,8 mln, a obecnie – około 10,3 mln osób. W spisie z 1950 r. uwzględniono również zapytanie o pochodzenie terytorialne. Rezultaty były następujące (Kosiński 1960, s. 8) (ryc. 17).

- ludność autochtoniczna	- 1 165,0 tys./19,6%/
- przesiedleńcy	- 2 916,5 tys./49,1%/
- repatrianci i reemigranci	- 1 749,7 tys./29,5%/
- inni i niewiadomi	- 105,0 tys. /1,8%/
<hr/>	
Ogółem	- 5 936,2 tys./100%/



Ryc. 16. Akcja zasiedlenia Ziem Odzyskanych przez ludność polską w okresie 1945-1947  
The action of settling Polish population in the Regained Territories in the period 1945-1947



Ryc. 17. Pochodzenie terytorialne ludności Ziemi Odzyskanych w 1950 r.  
Territorial origins of the population of the Regained Territories in 1950

Przesiedleńcy, repatrianci, reemigranci oraz ich dzieci urodzone już w nowych miejscach zamieszkania liczyły łącznie 4 666,2 tys. osób. Dane te świadczą o skali wielkościowej napływu powojennego ludności. Kilkuletnie procesy osadnicze na ziemiach zachodnich i północnych Polski zamknęły okres wielkich przemieszczeń ludności, które dokonywały się z powodów politycznych na ziemiach Polski. Trwały one blisko dziesięć lat. W następnym okresie procesy migracyjne nabierały innego charakteru. Ich przyczyny wynikały ze względów ekonomicznych i były spowodowane przemianami wywołanymi uprzemysłowieniem i urbanizacją.



### III. Wpływ przemieszczeń ludności na kształtowanie się stanu liczebności ludności powojennej Polski i przeobrażeń jej struktury narodowościowej

Przedstawione w kolejnych rozdziałach polityczne migracje ludności na ziemiach polskich nie miały swojego odpowiednika w dziejach świata. Dotyczy to zarówno skali wielkościowej jak i ich złożoności demograficznej. Zaczęły się te wielkie ruchy ludności z dniem 1.09.1939 r. kiedy to armia niemiecka zaatakowała Polskę. Jednym z celów tej agresji było zdobycie nowych terenów osadniczych dla ludności niemieckiej oraz eksterminacja i wysiedlenie narodów nie odpowiadających kryteriom rasowym. W ostatecznym rezultacie, po pięciu latach krwawych zmagani, nastąpiła totalna klęska hitlerowskich Niemiec. Doprowadziła ona do kilkunastomilionowego exodusu ludności niemieckiej z krajów Europy środkowo-wschodniej oraz do zmiany granic politycznych Niemiec. W międzyczasie miały miejsce przemieszczenia ludności o nie znanej dotąd specyfice. Miały one, z punktu widzenia pochodzenia etnicznego, charakter selektywny. Obejmowały w kolejnych fazach konfliktu inne grupy etniczne (narodowościowe, rasowe, religijne itp.).

Nie znaczy to, że jedynie migracje wpłynęły na stan zaludnienia. W całym okresie wojny mieliśmy do czynienia z olbrzymią liczbą ofiar wśród ludności cywilnej oraz wojskowych. Równocześnie występowały urodzenia, naturalne zgony oraz wynikający z tego przyrost lub ubytek naturalny. Niemniej przemieszczenia ludności wpłynęły w dużym stopniu na ogólny bilans zaludnienia. Wielokrotna zmiana granic politycznych za każdym razem powodowała wytworzenie się licznej masy przymusowych migrantów.

Na obszarze zawartym między linią Odry i Nysy Łużyckiej a wschodnią granicą międzywojennej Polski te przemieszczenia dotknęły bezpośrednio blisko 30,0 mln ludzi. Nie wliczono do tego rachunku przemarszów wojska tzn. wielomilionowych zgrupowań Wehrmachtu czy armii sowieckiej z wyjątkiem rozpatrzenia na zasadzie wyjątku losów internowanych jeńców wojska polskiego z 1939 r. oraz sowieckich jeńców wojennych wymordowanych przez Niemców w Polsce. Analiza dotyczyła w zasadzie ludności cywilnej. Pominięto dobrowolne, niewymuszone przez wojnę migracje ekonomiczno-społeczne. Skoncentrowano głównie uwagę na przemieszczeniach o charakterze przymusowym. Pomimo tego ograniczenia ogólny rozmiar rozpatrywanych migracji politycznych jest niezmiernie wysoki. Nie zachodzi potrzeba ścisłego podsumowania oraz powtórnego przypomnienia wszystkich ruchów migracyjnych. Warto jedynie, dla uzmysłowienia sobie intensywności procesów, które dokonały się na ziemiach polskich, wymienić kilka najważniejszych z nich, a mianowicie przemieszczenia lub deportacje:

- polskich jeńców wojennych po kampanii wrześniowej - 0,7 mln
- ludności polskiej wysiedlonej z terenów włączonych do III Rzeszy Niemieckiej - 1,0 mln
- ludności znajdującej się pod okupacją sowiecką w latach 1939–1941 - 1,0 mln
- ludności niemieckiej na okupowane obszary Polski - 1,3 mln
- obywateli polskich na terytorium III Rzeszy Niemieckiej - 3,0 mln

- ludności żydowskiej do miejsc zagłady	- 4,0 mln
- jeńców sowieckich do obozów śmierci	- 0,8 mln
- mieszkańców Warszawy po Powstaniu Warszawskim	- 0,6 mln
- ludności niemieckiej uciekającej przed zbliżającą się armią sowiecką	- 5,0 mln
- ludności polskiej z obszarów utraconych na rzecz Związku Sowieckiego	- 2,2 mln
- ludności niemieckiej przesiedlonej do poczdamskich Niemiec	- 3,2 mln
- ludności ukraińskiej przesiedlonej do Związku Sowieckiego	- 0,5 mln
- ludności polskiej wracającej z zachodu do kraju	- 2,0 mln
- ludności polskiej zasiedlającej tzw. Ziemie Odzyskane	- 4,0 mln

Ocena statystyczna wymienionych przemieszczeń migracyjnych wymaga dużej ostrożności interpretacyjnej. Ta sama osoba mogła być poddana więcej niż jednemu przesiedleniu. Na przykład repatrianci ze Związku Sowieckiego byli równocześnie osadnikami zasiedlającymi Ziemie Odzyskane. Nie zmienia to masowości rozpatrywanego zjawiska demograficznego. Kilkanaście milionów ludzi zostało zmuszonych opuścić swoje dotychczasowe miejsce zamieszkania i wbrew swej woli zostało poddanych bezwzględnej przemocy, a następnie deportowanych. Dla wielu z nich, a w przypadku Żydów dla prawie wszystkich wywiezionych, podróż ta zakończyła się unicestwieniem. Służyły do tego celu stworzone obozy zagłady lub odosobnienia, które były rozmieszczone od Renu na zachodzie po Magadan na wschodzie. Zazwyczaj te przymusowe ruchy ludności cywilnej wiązały się ze zmieniającymi się wielokrotnie, między 1939 a 1945, granicami politycznymi. Prawie za każdym razem ludność wybranej narodowości musiała się dopasować do narzucanych werdyktów. Ostateczne decyzje o losie wielu milionów ludzi podejmował Hitler lub Stalin, a w końcowej fazie wojny kolejne postanowienia zapadały w Jałcie i Poczdamie. Były to decyzje ostateczne i nieodwołalne, do których wiele zbiorowości ludzkich musiało się dostosować. W rezultacie tych różnokierunkowych przesiedleń Polaków, Niemców, Żydów, Ukraińców czy Białorusinów ukształtowała się zupełnie nowa sytuacja demograficzno-etniczna państwa polskiego.

Rzeczypospolita Polska, według stanu z dnia 31.08.1939 r., zajmowała terytorium o powierzchni 389,7 km<sup>2</sup> i liczyła 35 339,0 tys. mieszkańców. Bezpośrednio po II wojnie światowej odtworzyło się państwo polskie o powierzchni 312,7 km<sup>2</sup> w całkowicie odmiennych granicach politycznych. Spis ludności przeprowadzony 14.02.1946 r. wykazał na nowym terytorium jedynie 23 929,0 tys. mieszkańców. Zmiana granic, straty demograficzne oraz wielkie procesy migracyjne doprowadziły do zmniejszenia się zaludnienia państwa o 11 409,2 tys. osób. Wyliczona różnica odnosi się nie do tych samych terytoriów oraz w zasadzie do nie tej samej populacji. Dlatego też bez dokładniejszej analizy terytorialno-statystycznej nie wiele ona mówi o rzeczywistych przeobrażeniach demograficznych, które zaszły w ciągu niespełna siedmiu lat. Równocześnie bowiem nastąpiły przemiany struktury narodowościowej. Bez dokładnego bilansu odniesionego do poszczególnych narodowości nie wiele możemy powiedzieć o kierunku geograficznym i skali przemian demograficznych. Przeprowadzona w kolejnych rozdziałach analiza przemieszczeń ludności, które miały charakter selektywny z punktu



widzenia narodowościowego, stanowi istotną pomoc do dokonania pełnego bilansu demograficznego kraju. Nie chodzi tu jedynie o wyjaśnienie przyczyn tak dużej zmiany zaludnienia w liczbach bezwzględnych, lecz przede wszystkim o przedstawienie w jakim stopniu te straty objęły poszczególne grupy narodowościowe.

W celu spełnienia warunku pełnej adekwatności merytorycznej analiza musi być odniesiona zarówno do terytorium przedwojennej, jak i powojennej Polski. Wymaga odrębnego potraktowania obszarów, które były zarówno przed, jak i po wojnie w granicach Polski, następnie tych, które zostały utracone na wschodzie, jak i tych, które utraciły Niemcy na rzecz powojennej Polski. Każde z tych terytoriów wymaga odrębnej analizy demograficzno-narodowościowej.

Tabela 15. Ludność Polski według języka ojczystego na terenach okupowanych (stan z 31.08.1939 r.)

Tereny okupowane . Podział z dnia 1.01.1941 r	ogółem	Język ojczysty (w tys. mieszkańców)								
		Polski	Nie- miecki	Żydow- ski i he- brajski	Ukraiń- ski ruski rusiński	białoru- ski	rosyjski	czeski	litewski	Inny i nie podany
Polska	35339	2 488	803	2 916	4 890	1127	155	107	92	861
Tereny okupowane przez Niem- cy w podziale na:	22140	19 114	714	1 807	361	4	21	72	8	39
Rzeszę <sup>1</sup>	10568	9 221	653	582	4	1	11	71	8	17
Generalną Gubernię	11542	9 863	61	1 225	357	3	10	1	0	22
Słowację	30	30	0	0	-	-	-	-	-	0
Tereny okupowane przez ZRRS w podziale na:	13199	5 274	89	1 109	4 529	1123	134	35	84	822
Litwę	537	371	1	71	0	14	17	0	61	2
Białoruś	4733	2 320	6	426	55	1105	90	0	23	708 <sup>2</sup>
Ukrainę	7929	2 583	82	612	4 474	4	27	35	0	112

<sup>1</sup> włącznie z Zaolziem

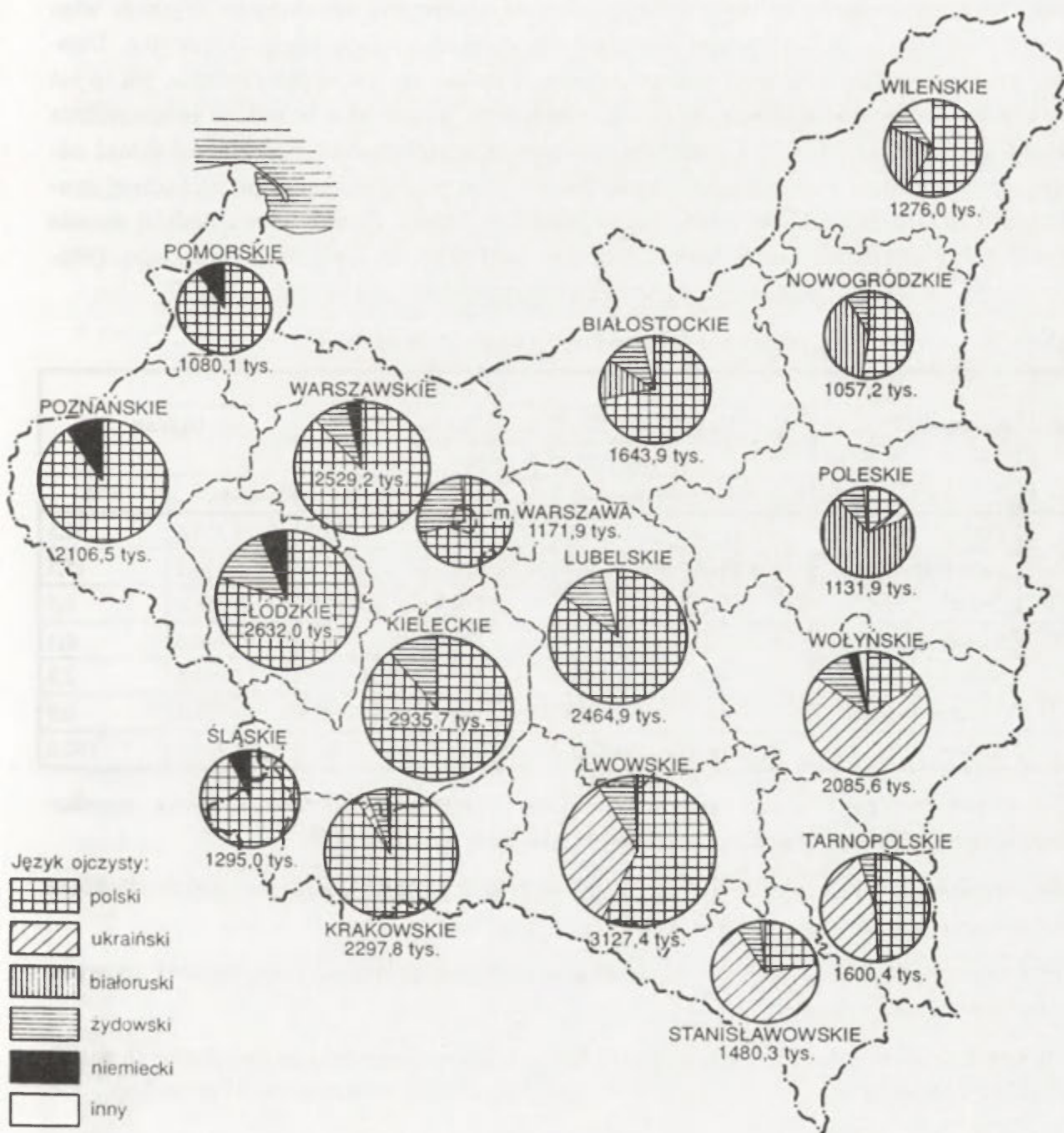
<sup>2</sup> Ludność białoruska, która podała tzw. język tutejszy

Źródło: *Mały Rocznik Statystyczny Polski (wrzesień 1939-czerwiec 1941)*, Londyn, 1941, s. 9.

Dla obszaru przedwojennej Polski jesteśmy w posiadaniu oficjalnej dokumentacji statystycznej, opracowanej w 1941 r. w Londynie, w której przedstawiono stan zaludnienia kraju wg stanu z dnia 31.08.1939 r. wg ówczesnych granic politycznych, tzn. istniejących już po katastrofie wrześniowej, ale przed 22.06.1941 r. Dane te zawierają tzw. strukturę językową ludności Polski, której nie można w pełni utożsamiać z narodowościową (tabela 15).

Dane ogólnokrajowe nie oddają w pełni specyfiki regionalnej, która była niezmiernie skomplikowana w ujęciu terytorialnym. Zwłaszcza złożona sytuacja występowała na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej. Dla pokazania skali tych różnicowań regionalnych

na rycinie 18 pokazano strukturę ludności Polski wg deklarowanego przez mieszkańców języka ojczystego wg stanu w 1931 r.



Ryc. 18. Struktura językowa ludności Polski wg województw w 1931 r.

Language structure of the population of Poland according to voivodships (provinces) in 1931



Informacje o zaludnieniu Polski w przeddzień wybuchu II wojny światowej są w pełni wiarygodne i nie budzą wątpliwości. Natomiast wykorzystanie do oceny narodowości kryterium językowe budzi istotne zastrzeżenia. Według zgodnej opinii demografów w pewnym zakresie zawyżyło liczbę ludności polskiej kosztem mniejszości narodowych. Wymaga więc pewnej weryfikacji. Druga kwestia wiąże się z podziałem na dwie strefy okupacyjne. Ustanowiona po II wojnie światowej wschodnia granica Polski nie jest w pełni zgodna, jak to już wyjaśniono we wstępnym rozdziale, z linią demarkacyjną ustaloną w trakcie porozumienia zawartego we wrześniu 1939 r. między Ribbentropem a Mołotowem. Należy tu dokonać odpowiedniej korektury i uwzględnić ludność Polski, która po wojnie będąc po zachodniej stronie linii Curzona znalazła się powtórnie w granicach Polski. Ziemie po wschodniej stronie linii Curzona zostały już nieodwołalnie włączone po 1945 r. do Związku Sowieckiego. Ostateczny rezultat tej dość pracochłonnej procedury statystycznej zawiera tabela 16.

Tabela 16. Struktura narodowościowa ludności Polski (stan z 31.08.1939 r.)

Lp.	Narodowość	Liczba ludności					
		Na wschód		Na zachód		Ogółem	
		Od linii z 16.08.1945 r.					
		w tys.	w %	w tys.	w %	w tys.	w %
1	Polacy <sup>1</sup>	3 474,2	29,3	19 655,2	83,7	23 129,4	65,5
2	Ukraińcy <sup>2</sup>	4 896,6	41,3	657,5	2,8	5 554,1	15,7
3	Żydzi <sup>3</sup>	1 102,6	9,3	2 254,3	9,6	3 356,9	9,5
4	Białorusini <sup>4</sup>	2 003,7	16,9	140,9	0,6	2 144,6	6,1
5	Niemcy	94,6	0,8	727,9	3,1	822,5	2,3
6	Inne narodowości	284,5	2,4	47,0	0,2	331,5	0,9
	Ogółem	11 856,2	100,0	23 482,8	100,0	35 339,0	100,0

<sup>1</sup> Do narodowości polskiej zaliczono osoby, u których wystąpiła zbieżność wyznania rzymskokatolickiego z deklaracją oznaczającą język polski jako język ojczysty;

<sup>2</sup> Do narodowości ukraińskiej zaliczono osoby wyznania prawosławnego lub grekokatolickiego mieszkające w południowo-wschodniej Polsce;

<sup>3</sup> Przy szacunkowej ocenie liczby osób narodowości żydowskiej kierowano się bardziej kryterium wyznaniowym niż językowym;

<sup>4</sup> Do narodowości białoruskiej zaliczono prawosławnych (z wyjątkiem Rosjan) mieszkających w północno-wschodniej Polsce. Osoby podające język tutejszy zaliczono do narodowości białoruskiej.

Źródło: *Drugi powszechny spis ludności z 9.12.1931 r.*, Warszawa 1934,

*Mały Rocznik Statystyczny Polski (wrzesień 1939 – czerwiec 1941)*, Londyn, 1941.

W przededniu wybuchu II wojny światowej na obszarach, które po wojnie nie zmieniły statusu państwowego i nadal znalazły się w składzie Polski mieszkało 23 482,8 tys. osób, w tym było 19 655,2 tys. Polaków. Na terenach, które Polska utraciła po wojnie na rzecz Związku Sowieckiego skupiało się w 1939 r. 3 474,2 tys. ludności polskiej.

Na terytorium znajdującym się w granicach III Rzeszy Niemieckiej oraz Wolnego Miasta Gdańska, które po wojnie weszło w skład Polski liczba ludności wynosiła w 1939 r. 8 855,0 tys. Mówiono już wielokrotnie o trudnym oszacowaniu liczebności mieszkającej tam ludności polskiej. Nie można też brać pod uwagę późniejszych losów tej ludności. W analizowanym okresie, jak i bezpośrednio po wojnie istniała tam mniejszość polska licząca około jednego miliona osób. Inne mniejszości narodowe były tak nieliczne, że można ich nie brać pod uwagę.

W celu dokonania odpowiedniego bilansu demograficznego należy określić potencjał oraz strukturę narodowościową ludności całego obszaru, który po wojnie znalazł się w granicach Polski. Na tym terytorium położonym między linią Curzona na wschodzie a linią Odry i Nysy Łużyckiej na zachodzie, niespójnym wówczas politycznie, gdyż przedzielonym granicą i należącym do Polski, Niemiec oraz Wolnego Miasta Gdańska mieszkało 32 337,8 tys. osób o następującej narodowości:

Polacy	- 20 655,2 tys./63,9%
Niemcy	- 8 582,9 tys./26,5%
Żydzi	- 2 254,3 tys./7,0%
Ukraińcy	- 657,5 tys./2,0%
Białorusini	- 140,9 tys./0,4%
Inne narodowości	- 47,0 tys./0,2%
<b>Łącznie</b>	<b>- 32 337,8 tys./100,0%</b>

Powojenny spis ludności w Polsce, jak już wspomniano, z 14.02.1946 r. odnotował 23 929,8 tys. mieszkańców. Na identycznym obszarze między 1939 a 1946 r. liczba ludności obniżyła się więc o 8 408,0 tys. osób. Ponieważ różnica ta odnosi się do tego samego terytorium, jednoznacznie wskazuje to na wywołany wojną ubytek demograficzny. Był on efektem zarówno bezpośrednich strat, jak i przemieszczeń migracyjnych wywołanych przesiedleniami. W rezultacie tych procesów wystąpiły bardzo poważne zmiany struktury narodowościowej (tabela 17).

W związku z faktem, że spis odbył się w warunkach trwania ruchów przesiedleńczych nie oddaje on w pełni ustabilizowanej sytuacji. Stan już w pełni unormowany pokazał dopiero następny spis z 1950 r. Był on zrealizowany po wysiedleniu Niemców i masowym napływie do kraju repatriantów i reemigrantów. Porównanie jego wyników ze stanem przedwojennym przedstawia przeobrażenia demograficzno-etniczne oraz skale przemieszczeń ludności polskiej (ryc. 19). Istotną wadą spisu z 1950 r. jest brak informacji o składzie narodowościowym kraju. Zamieszczone dane mają charakter jedynie szacunkowy i są podane według ówczesnych oficjalnych źródeł statystycznych, które nie są w pełni wiarygodne. Nie zmienia to jednak ogólnego obrazu. Polska stała się krajem jednolitym narodowościowo, w którym mniejszości narodowe zaczęły odgrywać marginalną rolę (tabela 18, ryc. 20).



Tabela 17. Struktura narodowościowa ludności w 1939 r. i 1946 r. na terytorium powojennej Polski

Lp.	Narodowości	1939 r.		1946 r.	
		W tys.	W %	W tys.	W %
1	Polacy	20 655,2	63,9	20 520,2	85,7
2	Niemcy	8 582,9	26,5	2 288,3	9,6
3	Żydzi	2 254,3	7,0	70,0 <sup>1</sup>	0,3
4	Ukraińcy	657,5	2,0	220,2 <sup>2</sup>	0,9
5	Białorusini	140,9	0,4	116,5 <sup>3</sup>	0,5
6	Inne narodowości	47,0	0,2	10,7	0,1
7	Osoby wobec których toczył się proces weryfikacyjny	-	-	417,4	1,7
Ogółem		32 337,8	100,0	23929,8 <sup>4</sup>	98,8

<sup>1</sup> Ludność nie polskiej narodowości mieszkająca w województwie rzeszowskim i lubelskim

<sup>2</sup> Dane szacunkowe, przypuszczalnie zaniżone

<sup>3</sup> Ludność nie polskiej narodowości mieszkająca w województwie białostockim

<sup>4</sup> W spisie 286,5 tys. osób nie zostało podzielonych według narodowości

Źródło: *Powszechny sumaryczny spis ludności z dnia 14.02. 1946*, Warszawa 1947.

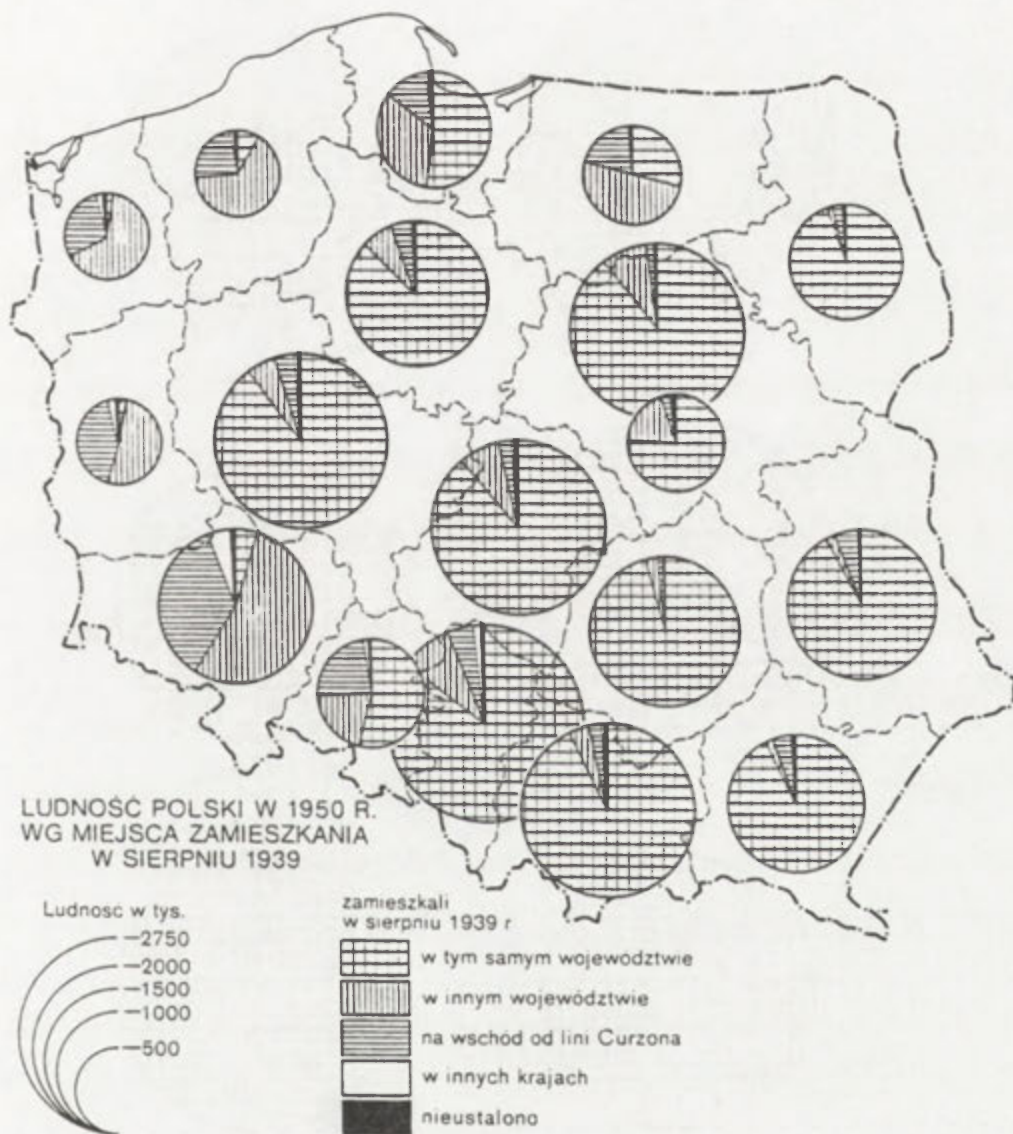
Tabela 18. Struktura narodowościowa ludności w 1939 r. i 1950 r. na terytorium powojennej Polski

Lp.	Narodowości	1939 r.		1950 r. <sup>1</sup>	
		W tys.	W %	W tys.	W %
1	Polacy	20 655,2	63,9	24 448,0	97,8
2	Niemcy	8 582,9	26,5	170,0	0,7
3	Żydzi	2 254,3	7,0	50,0	0,2
4	Ukraińcy	657,5	2,0	150,0	0,6
5	Białorusini	140,9	0,4	160,0	0,6
6	Inne narodowości	47,0	0,2	30,0	0,1
Ogółem		32 337,8	100,0	25 008,0	100,0

<sup>1</sup> Struktura narodowościowa dla 1950 r. podana w sposób przybliżony na podstawie ówczesnych szacunków zaniżających liczebność mniejszości narodowych (w tym głównie niemieckiej).

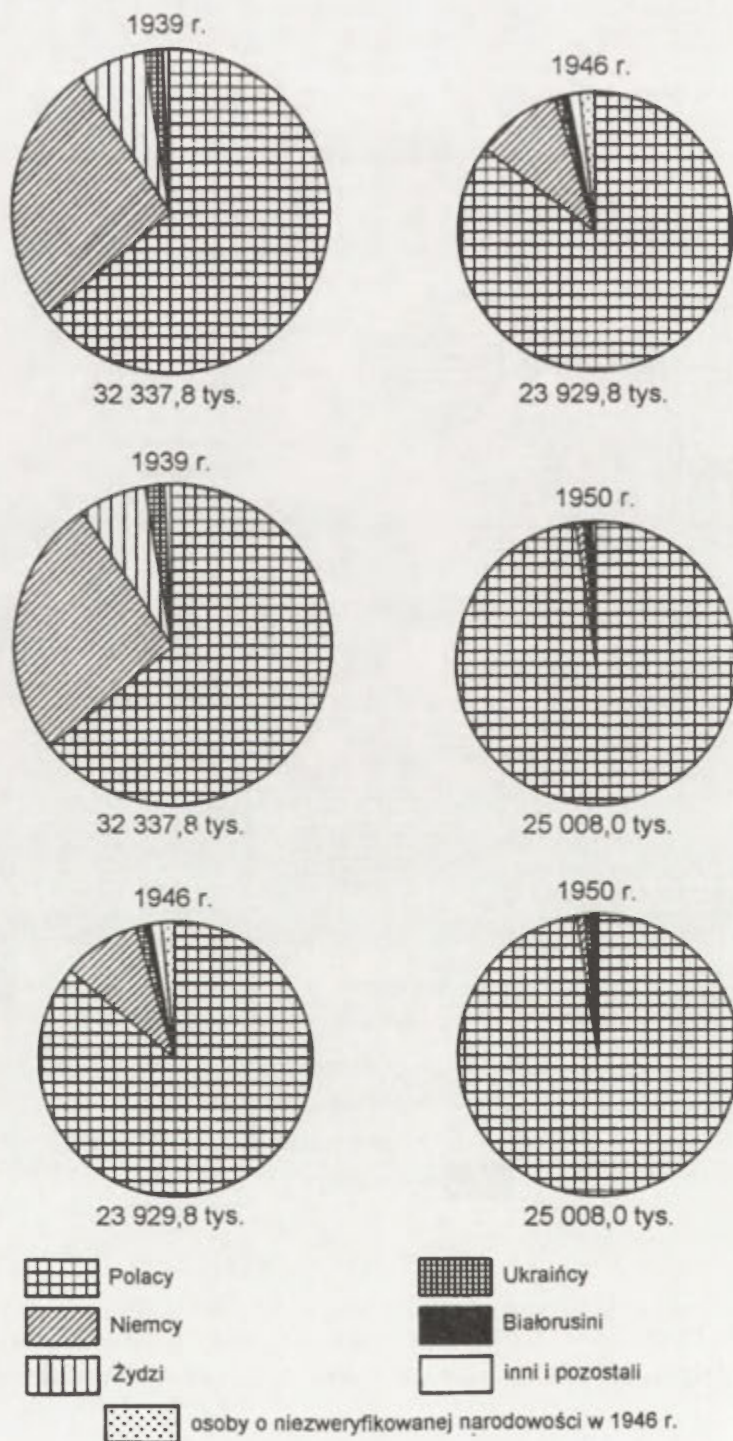
Źródło: *Mały Rocznik Statystyczny Polski (wrzesień 1939 – czerwiec 1941)*, Londyn, 1941 s. 9.

*Powszechny Spis Ludności z 4.12.1950 r.*, Warszawa, 1952.



Ryc. 19. Pochodzenie terytorialne ludności Polski wg województw w 1950 r.  
 Territorial origins of Polish population according to voivodships (provinces) in 1950





Ryc. 20. Struktura demograficzno-narodowościowa ludności na terytorium powojennej Polski wg stanu z 1939 r., 1946 r. i 1950 r.

Changes in the demographic-ethnic structure on the territory of post-war Poland as of 1939, 1946, 1950

Zmiana struktury narodowościowej Polski miała swoje konsekwencje nie tylko demograficzno-statystyczne, lecz również terytorialne. Rozległe obszary Pomorza, Dolnego Śląska, Ziemi Lubuskiej czy większej części Prus Wschodnich miały do 1945 r. charakter niemiecki. W rezultacie prawie pełnej wymiany ludności stały się obszarami etnicznie polskimi. Przemieszczenia ludności zmieniły również ich oblicze wyznaniowe. Z wyjątkiem Opolszczyzny, Warmii czy Kotliny Kłodzkiej, które tradycyjnie były katolickie, pozostałe obszary do wojny były zamieszkałe przez protestantów. Po wojnie, po wysiedleniu protestantów, napłynęła ludność wyznania rzymskokatolickiego. Można więc mówić o całkowitym przeobrażeniu etnicznym zarówno w wymiarze narodowościowym, językowym, jak i wyznaniowym.

Po wielowiekowej ekspansji niemieckiej z czym wiązał się proces germanizacji ludności polskiej II wojna światowa przyniosła katastrofę wszelkich planów pangermanistycznych, znanych pod hasłem "Drang nach Osten". Niemcy utraciły nie tylko obszary opanowane w XVIII i XIX w., ale granica niemiecko-słowiańska przesunęła się daleko na zachód, na linię Odry i Nysy Łużyckiej. Nabytki terytorialne na zachodzie wiązały się dla Polski z równoczesną stratą ziem wschodnich, które były bardzo ważnym elementem polskiej świadomości narodowej. Nie wnikając w tę problematykę, która wykracza poza zakres podjętego tematu warto przeprowadzić porównawczą analizę demograficzno-etniczną przedwojennej Polski w jej granicach z dnia 31.08.1939 r. do ukształtowanej po II wojnie światowej jałtańsko-poczdamskiej Polski (tabela 19).

Tabela 19. Struktura narodowościowa Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 31.08.1939 r. oraz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 3.12.1950 r.

Lp.	Narodowość	1939 r.		1950 r. <sup>1</sup>	
		W tys.	W %	W tys.	W %
1	Polacy	23 129,4	65,5	24 448,0	97,8
2	Ukraińcy	5 554,1	15,7	150,0	0,6
3	Żydzi	3 356,9	9,5	50,0	0,2
4	Białorusini	2 144,6	6,1	160,0	0,6
5	Niemcy	822,5	2,3	170,0	0,7
6	Inne narodowości	331,5	0,9	30,0	0,1
	Ogółem	35 339,0	100,0	25 008,0	100,0

<sup>1</sup> Struktura narodowościowa dla 1950 r. podana w sposób przybliżony na podstawie ówczesnych szacunków zaniżających liczebność mniejszości narodowych (w tym w głównie niemieckiej)

Źródło: *Mały Rocznik Statystyczny Polski Główny Urząd Statystyczny (wrzesień 1939 – czerwiec 1941)*, Londyn, 1941, s. 9

*Powszechny Spis Ludności z 4.12.1950 r.*, Warszawa, 1952.

Nie wydaje się celowe rozpatrywanie w sposób dokładny demograficznego bilansu strat wojennych Polski. Dokonał tego K. Piesowicz (1988 b, s.82), który przedstawił równocześnie różniące się dość znacznie oceny różnych badaczy. Liczba ludności państwa polskiego między 1939 a 1950 r. zmniejszyła się o ponad 10,0 mln mieszkańców. Zrekompensowanie strat



wymagało 30 lat. Dopiero w 1980 r. państwo polskie osiągnęło zaludnienie Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31.08.1939 r. Znacznie większe konsekwencje geopolityczne i społeczne przyniosło jednak ujednoczenie narodowościowe i religijne. Polska z kraju polietnicznego w wymiarze języka i religii stała się jednym z najbardziej monoetnicznych państw w Europie. Zostało to zrealizowane poprzez jedno z największych w historii Europy przemieszczeń ludności. Z geograficznego punktu widzenia miało ono charakter równoleżnikowy. Miliony Polaków i Niemców zostało zmuszonych przez wydarzenia polityczne przesunąć się ze wschodu na zachód. Nastąpiła zmiana wielowiekowych trendów demograficznych. W ciągu minionych 1000 lat ludność niemiecka i polska stopniowo przesuwała się na wschód. Granica etniczna między ludnością słowiańską (polską) a germańską (niemiecką) wróciła do stanu jaki istniał we wczesnym średniowieczu.

## BIBLIOGRAFIA

- Banasiak S., 1963, *Działalność osadnicza Państwowego Urzędu Repatriacyjnego na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1947*, Instytut Zachodni, Poznań.
- Banasiak S., 1965, *Osadnictwo na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945-1950*, Zachodnia Agencja Prasowa, Warszawa – Poznań.
- Banasiak S., 1968, *Przesiedlenie Niemców z Polski w latach 1945- 1950*, Uniwersytet Łódzki, Łódź.
- Borwicz M., 1981, *Eksterminacja Żydów w Polsce, (w:) Ekspertyzy i Orzeczenia przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Wybór i przygotowanie Cz. Pilichowski, t. VIII, Warszawa.
- Bregman A., 1987, *Najlepszy sojusznik Hitlera*, Księgarnia Polska Orbis, Londyn.
- Cherubin D., 1989, *Ludność polska w więzieniach i obozach radzieckich w latach 1939 – 1941*, Oficyna Wydawnicza "Rytm", Warszawa.
- Ciesielski S, Hryciuk G, Srebrakowski A., 1993, *Masowe deportacje radzieckie w okresie II wojny światowej, (w:) Prace Historyczne III*, Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Crampton R. and B., 1997, *Atlas of Eastern Europe in the twentieth century*, Routledge, London, New York.
- Czerniakiewicz J., *Rozmieszczenie ludności polskiej z terenów przyłączonych do ZSRR po 17 września 1939 roku*, Centrum Badań Wschodnich UW, Warszawa (brak daty wydania).
- Drugi Powszechny Spis Ludności z dnia 9.12.1931*, 1934, GUS, Warszawa.
- Dziwoński K., Kosiński L., 1967, *Rozwój i rozmieszczenie ludności Polski w XX wieku*, PWN, Warszawa.
- Eberhardt P., 1992, *Polska granica wschodnia 1939-1945*, Editions-Spotkania, Warszawa.
- Eberhardt P., 1996, *Między Rosją a Niemcami. Przemiany narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej w XX w.*, PWN, Warszawa.
- Eberhardt P., 1998, *Rozwój demograficzny Ziemi Zachodnich i Północnych Polski, (w:) Przegląd Geogr., LXX, 1-2, 87-100.*
- Edding F., 1952, *Die Flüchtlinge als Balastung und Antrieb der westdeutschen Wirtschaft*, Kiel.
- Gawryszewski A, Kosiński L., 1996, *Przemieszczanie ludności wywołane II wojną światową, (w:) Atlas Rzeczypospolitej Polskiej, nr 61.3*, Główny Geodeta Kraju, Warszawa.
- Gilbert M., 1998, *Atlas historii Żydów*, Wyd. Platan, Kraków.



- Giżejewska M., 1997, *Deportacje obywateli polskich z ziem północno-wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1939-1941*, (w:) *Studia z dziejów okupacji sowieckiej (1939-1941)*, pod red. T. Strzembosza, Instytut Nauk Politycznych PAN, Warszawa, 85-104.
- Głowacki A., 1992, *Jeńcy polscy w ZSRR*, (w:) *Wojskowy Przegląd Historyczny*, Rok XXXVII, 3, 60-83.
- Golczewski K., 1971, *Przymusowa ewakuacja z prowincji nadbałtyckich III Rzeszy (1943-1945)*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Gurianow A., 1994, *Cztery deportacje*, (w:) *Karta Nr 12*, Warszawa.
- Hilgemann W., *Atlas zur Deutschen Zeitgeschichte 1918-1968*, 1984, Piper, München.
- Historia Polski w liczbach. Ludność. Terytorium*, 1993, GUS, Warszawa.
- Jackson M., *Changes in Ethnic Populations of Southeastern Europe: Holocaust, Migration Assimilation - 1940 to 1970*, In Roland Schönfeld, ed. (w:) *Nationalitäten - probleme in Südosteuropa*, Munich, 73-104.
- Jastrzębski W., 1968, *Hitlerowskie wysiedlenia z ziem polskich wcielonych do Rzeszy w latach 1939 – 1945*, Instytut Zachodni, Poznań.
- Jews*, 1985, New York - London.
- Kersten K., 1963, *Migracje powojenne w Polsce (Próba klasyfikacji i ogólna charakterystyka zewnętrznych ruchów ludności)*, (w:) *Polska Ludowa. Materiały i Studia*, t. II, Wyd. PWN, Warszawa.
- Kersten K., 1974, *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej (Studium historyczne)*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk.
- Kersten K., 1994, *Szacunek strat osobowych w Polsce Wschodniej*, (w:) *Dzieje Najnowsze*, XXVI, 2, Warszawa, 41-50.
- Knaps J., *Die Tragödie Schlesiens 1945-46 in Dokumenten*, Verlag "Christ Unterwegs", 1952-1953, München.
- Kokot J., 1957, *Logika Poczdamu*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice.
- Kosiński L., 1960, *Pochodzenie terytorialne ludności Ziem Zachodnich w 1950*, (w:) *Dok. Geogr.*, 2, Warszawa.
- Kosiński L., 1963, *Procesy ludnościowe na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1960*, (w:) *Prace Geogr.*, 40.
- Kozłowski E., 1983, *Losy radzieckich jeńców wojennych na ziemiach polskich*, (w:) *Międzynarodowa sesja naukowa nt. Hitlerowskie ludobójstwo w Polsce i w Europie 1939-1945*, Warszawa.
- Kulischer E. M., 1948, *Europe on the Move, War and Population Changes 1917-1947*, New York.
- Lebedeva N., 1997, *Katyń – Zbrodnia przeciwko ludzkości*, Dom Wyd. Bellona, Warszawa.

- Lendl E., Wagner W., 1981, (eds.) F. W. Puzer *historischer Weltatlas zur allgemeinen und österreichischen Geschichte*, Vienna.
- Łuczak Cz., 1979, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Łuczak Cz., 1993, *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej*, Wyd. UAM, Poznań.
- Madajczyk Cz., 1970, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, II., PWN, Warszawa.
- Madajczyk Cz., 1986, *Deportacje i eksterminacja Żydów*, (w:) *Dzieje Najnowsze R. XVIII*, z. 1., Warszawa, s. 17-40.
- Magocsi P. R., 1995, *Historical Atlas of East Central Europe*, University of Washington Press, London.
- Mały Rocznik Statystyczny (wrzesień 1939 – czerwiec 1941)*, 1941, Ministerstwo Informacji i Dokumentacji, Londyn.
- Marszałek J., 1994, *Stan badań nad stratami osobowymi ludności żydowskiej Polski oraz nad liczbą ofiar obozów zagłady w okupowanej Polsce*, (w:) *Dzieje Najnowsze*, XXVI, 2., 33-40.
- Maryański A., 1966, *Współczesne wędrówki ludów, Zarys geografii migracji*, Ossolineum Wrocław, Warszawa, Kraków.
- Meissner B., 1987, *Ewakuacja niemieckich władz administracyjnych i niemieckiej ludności z okupowanych ziem polskich w latach 1944-1945*, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa.
- Mortensen H., *Historisch - geographischer Atlas des Preussenlands*, Wiesbaden 1968-1984.
- Nitsche B., 1997, *Położenie ludności niemieckiej na terenach na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej w 1945 roku*, (w:) *Przegląd Zachodni*, 3, 72-89.
- Piesowicz K., 1988, *Wielkie ruchy migracyjne w latach 1945-1950*, Część I. (w:) *Studia Demograficzne*, 4 (94), 51-90.
- Piesowicz K., 1988 a, *Ważniejsze zmiany w zaludnieniu ziem polskich w czasie II wojny światowej*, (w:) *Studia Demograficzne*, 3 (93), 77-123.
- Pollack J., 1982 b, *Jeńcy polscy w hitlerowskiej niewoli*, MON, Warszawa.
- Polska Zachodnia i Północna*, 1961, Wyd. Zachodnie, Poznań, Warszawa.
- Położenie ludności polskiej na terytorium ZSRR i wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej w czasie II wojny światowej*, 1990, pod red. A. Marszałka, Uniw. Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Powszechny sumaryczny spis ludności z dnia 14.02.1946 r.*, 1947, GUS, Warszawa.
- Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USSR 1944-1946*, 1996, t. I. pod red. E. Misiały. Oficyna Wyd. Archiwum Ukraińskie, Warszawa.



- Schechtman J. B., 1945, *European Population Transfers 1939-1945*, Oxford University Press, New York.
- Skrzynecki P. 1988, *Wysiedlenie ludności ukraińskiej z Polski w latach 1944-1946*, Myśl Państwowa, Warszawa.
- Sobczak J, 1966, *Hitlerowskie przesiedlenia ludności niemieckiej w dobie II wojny światowej*, Instytut Zachodni, Poznań.
- Tomaszewski J., 1993, *Migracje międzynarodowe spowodowane konfliktami w Europie Środkowo-Wschodniej w pierwszej połowie XX wieku*, Przegląd Polonijny, XIX, 3., 5-22.
- Vilkialis G., 1995, *Żołnierze polscy internowani na Litwie w latach 1939-1940* (na podstawie materiałów Litewskiego Archiwum Państwowego), (w:) *Społeczeństwo Białoruskie, Litewskie i Polskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1939-1941*, pod red. M. Giżejewskiej i T. Strzembosza, Instytut Studiów Politycznych PAN, 316-322.
- Wieliczko M., 1977, *Polacy na Węgrzech*, Uniw. M. Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Willaume M., 1981, *Polacy w Rumunii*, Uniw. M. Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Zieliński Z., 1998, *Polska dwudziestego wieku, Kościół - Naród - Mniejszości*, Lublin.

## **Population movements on the territory of Poland caused by the World War II**

### Summary

Before presenting the migrational movements of population, which have been taking place in Poland in the years of the World War II and in the directly post-war period, the author analysed the changes of political boundaries having occurred on the territory of Poland between 1939 and 1945. Thus, Poland lost to the Soviet Union 179.7 thousand square km, while gaining at the expense of Germany 102.7 thousand sq. km. Ultimately, the area of Poland decreased from 389.7 thousand sq. km down to 312.6 sq. km. Owing to the Potsdam verdict, on the whole large territory of altogether 492.4 thousand sq. km, located between the eastern boundary of Poland of 1939 and the western boundary of Poland of 1945, during the entire period of the WW II mass population movements have been taking place. These movements were primarily done by force and had the character of resettling or deportations. The movement processes concerned to a large extent the population of Polish nationality, but affected, as well, Jews, Germans, and Ukrainians. The migrational processes were going on all the time during the war operations, but due to the changing military situation they were characterized by instability in time and space. They were changing over time as to their intensity and geographical directions.

The political migrations of population on Polish territories, presented in consecutive chapters, find no precedent in world history. This applies equally to numbers and to demographic complexity. These great movements of population started on September 1st, 1939, when German army attacked Poland. One of the aims of this aggression was to conquer new territories for settling the German population, and the related extermination and deportation of the nations not found fit from the racial point of view. Ultimately, after five years of bloodshed, total defeat of the Nazi Germany followed, leading to both essential changes in political boundaries and to the exodus of a dozen million of German population from the countries of Central and Eastern Europe. In the meantime population movements have been taking place of the character unknown until that time. They were selective in terms of nationality. In the consecutive phases of the conflict they affected different ethnic (national, racial, religious, etc.) groups.

The movements in question affected on the territory here considered almost 30 million people. This number does not account for the movements of the German and Soviet armies. Attention is focussed in the analysis on the forced migrations of civil population and prisoners of war, these movements being successively described and interpreted. In order to better illustrate the intensity of the processes which took place on Polish territory let us cite some of the most important components of these processes, namely the movements or deportations of:

- |   |             |
|---|-------------|
| - Polish prisoners of war after the German and Soviet aggression of 1939:                                       | 0.7 million |
| - Polish population resettled from the areas included in the IIIrd Reich to the so called General Governorship: | 1.0 million |
| - population under Soviet occupation in the years 1939-1941, deported to the eastern parts of the Soviet Union: | 1.0 million |
| - German population moving to the occupied areas of Poland:   | 1.3 million |
| - Polish citizens transported into the territory of the IIIrd Reich:  | 3.0 million |



- Jewish population moved to the mass extermination places:	4.0 million
- Soviet POWs taken to the death camps:	0.8 million
- inhabitants of Warsaw after the Warsaw Uprising:	0.6 million
- German population fleeing before the approaching Soviet Army:	5.0 million
- Polish population from the areas lost to the Soviet Union moving to Poland:	2.2 million
- German population resettled to the Potsdam Germany:	3.2 million
- Ukrainian population resettled to the Soviet Union:	0.5 million
- Polish population returning to Poland from the West:	2.0 million
- Polish population settling in the territories gained at the expense of Germany:	4.0 million.

As a consequence of the war millions of people were forced to leave their previous residence and, against their will, subject to ruthless power, were deported. For many of them, and in case of Jews for almost all of them, this journey ended with extermination. Realization of such processes took place with the use of the systems of death or concentration camps, dispersed between Rhine in the West and Kolyma and Magadan in the East.

After the statistical and substantial analysis of the forced population migrations the author presents the detailed demographic balance of Poland between 1939 and 1946. The scale of changes having taken place is illustrated well by the fact that the population number of the Polish state decreased during these years by 11.5 million. This was the result of changes in the course of boundaries, and of war losses, but also of the enormous movements of the population. The latter had a selective nature in terms of national structure. This brought about essential consequences. The Polish state changed from a genuinely multiethnic country into one of the most homogeneous monoethnic countries of Europe.

## **Informacje dla autorów i czytelników**

„DOKUMENTACJA GEOGRAFICZNA” – ukazuje się w standardowym nakładzie 170 egzemplarzy.

Sprzedaż publikacji IGiPZ PAN prowadzi księgarnie:

- ORWN-BIS, ul. Twarda 51/55, 00-818 Warszawa, tel. 69 78 835, czynna od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 18.

- ORWN, Pałac Kultury i Nauki, Warszawa.

## **Wymagania techniczne stawiane pracom składanym do druku w serii „DOKUMENTACJA GEOGRAFICZNA”**

Tekst i tabele należy przygotować na dyskietce (3,5” Microdisks) w programie WORD 7.0, podpisy pod ryciny w języku polskim i angielskim powinny być umieszczone w oddzielnym pliku, ryciny (opracowane komputerowo lub na kalce) w postaci czystorysów gotowych do druku.

Do każdej pracy w języku polskim należy dołączyć streszczenie angielskie (1-2) strony oraz abstrakt (3-4 zdania) i słowa kluczowe (3-4), również w języku angielskim.



# DOKUMENTACJA GEOGRAFICZNA

## 1995-1999

### 1995

1. STEFAN KOZARSKI – Deglacjacja północno-zachodniej Polski: warunki środowiska i transformacja geosystemu (~20 ka → 10 ka BP).
2. PIOTR GĘBICA – Ewolucja doliny Wisły pomiędzy Nowym Brzeskiem a Opatowcem w wistulianie i holocenie.
3. ANDRZEJ GAWRYSZEWSKI – Mapy narodowościowe, wyznaniowe i językowe Polski wykonane przez autorów obcych. Bibliografia (lata 1846-1967).

### 1996

4. ADAM KOTARBA (red.) – Z badań fizycznogeograficznych w Tatrach – II.

### 1997

5. ELŻBIETA CZYŻOWSKA – Zapis zdarzeń powodziowych na pograniczu boreału i atlantyku w osadach stożka napływowego w Podgrodziu.
6. TOMASZ KALICKI (red.) – Badania ewolucji dolin rzecznych na Białorusi – I.
7. ANDRZEJ GAWRYSZEWSKI – Przestrzenna ruchliwość ludności Polski. Bibliografia (lata 1896-1990).
8. LESZEK STARKEL (red.) – Rola gwałtownych ulew w ewolucji rzeźby Wyżyny Miechowskiej (na przykładzie ulewy w dniu 15.09.1995 roku).

### 1998

9. MIECZYŚLAW BANACH – Dynamika brzegów dolnej Wisły.
10. MIROSŁAW BŁASZKIEWICZ – Dolina Wierzycy, jej geneza oraz rozwój w późnym plejstocenie i wczesnym holocenie.
11. LESZEK STARKEL (red.) – Geomorfologiczny i sedymentologiczny zapis lokalnych ulew.
12. ADAM KOTARBA (red.) – Z badań fizycznogeograficznych w Tatrach – III.
13. ALICJA BREYMEYER, EWA ROO-ZIELIŃSKA – Bory sosnowe w gradiencie kontynentalizmu i zanieczyszczeń w Europie Środkowej – badania geoekologiczne.

### 1999

14. KRYSZYNA MIARA, JANUSZ PASZYŃSKI, JÓZEF SKOCZEK – Wymiana energii między atmosferą a jej podłożem jako podstawa kartowania topoklimatycznego.





**PL- ISSN 0867-6836**  
**ISBN 83-87954-40-3**

<http://rcin.org.pl>